ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

i

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1875

(wydawany staraniem Zarządu Towarzystwa.)

WARSZAWA,
Drukiem J. Sikorskiego
przy ulicy Niecałej pod N-rem 11-m nowym.

1876.

ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

i

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1875

(*wydawany staraniem Zarządu Towarzystwa.*)





WARSZAWA,
Drukiem J. Sikorskiego
przy ulicy Niecałej pod N-rem 11-m nowym.

1876.



Дозволено Цензурою
Варшава, д. 28 Марта 1876 г.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanowienia Rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa:

II. Sprawozdania z czynności Towarzystwa, od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1875 r.

CZĘŚĆ DRUGA.

Wiadomości o Zakładach dla poprawy nieletnich.

I.

Postanowienia Rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa.

WYPIS Z PROTOKUŁU KOMITETU DO SPRAW KRÓLESTWA POLSKIEGO DNIA 3-go GRUDNIA 1874 ROKU.

Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniu z dnia 3-go Grudnia 1874 r., rozważał przedstawienie Zarządzającego osobistą Kancellaryą Najjaśniejszego Pana do spraw Królestwa Polskiego z dnia 18-go Listopada 1874 r. za Nr. 1291, dotyczące rozszerzenia na gubernije Królestwa Polskiego przepisów, obowiązujących w Cesarstwie, co do oddawania nieletnich przestępców do zakładów poprawczych.

Komitet do spraw Królestwa Polskiego, rozważywszy tę kwestyę, uznał że zawarte w niem propozycye, dotyczące rozszerzenia na gubernije Królestwa Polskiego przepisów, obowiązujących w Cesarstwie, co do oddawania nieletnich przestępców do zakładów poprawczych, odnoszą się: naprzód do przestępców, liczących od 14-tu do 17-tu lat wieku, którzy spełnili przestępstwo bez dostatecznego przeświadczenia o bezprawności czynu, co do których proponuje się zastosować w zupełności przepis, zawarty w ustępie

drugim art. 137 K. K. wyd. 1866 r., i powtóre przestępców, liczących od 10-ciu do 14-tu lat, którzy spełnili przestępstwo bez świadomości lub ze świadomością o bezprawności czynu, i którzy, na zasadzie obowiązującego w Królestwie Polskiem Kodeksu Kar 1847 r., ulegaliby oddaniu rodzicom lub krewnym, w celu skarcenia domowego; małoletnich w tym okresie wieku, proponuje się w zamian oddania dla skarcenia domowego, oddawać do zakładów poprawczych, gdy nie mają rodziców lub bliskich krewnych, lub gdy rodzice ich nie będą uznani za zasługujących na zaufanie.

Nie znajdując przeszkód do zatwierdzenia pierwszej z tych propozycyj, Komitet we względzie drugiej, miał na uwadze, że Kodeks karny 1866 r. nie stanowi oddania do zakładów poprawczych małoletnich, liczących od 10-ciu do 14-tu lat życia, i że małoletni przestępcy w tym okresie za przestępstwa spełnione bez świadomości o bezprawności czynu, nie ulegają żadnej karze. Chociaż zaś na zasadzie Ustawy o karach wymierzanych przez Sędziów Pok. nieletni, od 10-ciu do 17-tu lat wieku liczący, mogą być oddawani do zakładów poprawczych w zamian osadzenia ich w wieży—to nie należy tracić z uwagi, że Ustawa o karach, wymierzanych przez Sędz. Pok. nie została jeszcze wprowadzona w gubernijach Królestwa Polskiego, oraz że stosowanie oddzielnych postanowień tej Ustawy, i to z pewnemi modyfikacyami, należy uznać za niewłaściwe i nie na czasie. Mając to na uwadze, Komitet uznał za właściwsze ograniczyć się obecnie do ujednostajnienia jedynie postanowień co do oddawania nieletnich, mających 14-cie do 17-tu lat wieku, zawartych w kodeksach kar, obowiązujących w Cesarstwie i Królestwie. Następnie przy oczekiwanem wprowadzeniu do gubernij Królestwa Polskiego Ustaw Sądowych z 1864 r. będzie tam wprowadzona i Ustawa o karach, wymierzanych przez Sędziów Pokoju, a tem samem w krótce zostaną ujednostajnione postanowienia obowiązujące w Cesarstwie i Królestwie we względzie oddawania do zakładów poprawczych nieletnich, liczących od 10-ciu do 14-tu lat wieku.

Na tych zasadach po porozumieniu się z Sekretarzem Stanu Nabokowym, Komitet do spraw Królestwa Polskiego wnosił: aby art. 144 obowiązującego w Królestwie Polskiem Kodeksu kar z r. 1847 dopełnić w następujący sposób:

„Jeżeli zaś przestępstwo zostało spełnione przez nieletniego, mającego więcej niż 14-cie, lecz mniej niż 17-cie lat życia, i gdy Sąd uzna, że nieletni działał bez dostatecznego przeświadczenia o bez-

CZĘŚĆ I-sza.

SPRAWY
WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH
I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

dokładnie rozpatrzonym, z powodu braku potrzebnych materyałów, oraz niepewności jaki rozwój osada Studzieniec w ciągu r. 1875 przybrać będzie mogła, do ponownego rozpatrzenia i zadecydowania w swojem imieniu Delegacyę upoważnił.

W wydatkach na potrzeby Zarządu proponowanych, Komitet na skutek wniosku przez Delegacyę postawionego i szczegółowo wymotywowanego, postanowił powiększyć jeszcze ogólny na ten przedmiot rozchód, wprowadzeniem pozycyi 750 rs. jako honoraryum czynności Zarządzającego Interesami Towarzystwa w r. 1875, które dotąd, podobnie jak i innych Członków Zarządu, dokonywały się bezpłatnie. Wprowadzając tę nową pozycyę w wydatkach Towarzystwa, Komitet miał na uwadze potrzebę zapewnienia regularnego biegu administracyi, włożonej z ducha Ustawy przeważnie na Przewodniczącego w Zarządzie, a tem samem wymagającej z jego strony ofiarowania nietylko najwięcej czasu i osobistej różnorodnej pracy, ale i ponoszenia pewnych nawet kosztów na podróże i t. d.

Następnie na temże posiedzeniu, Komitet wybrał do Delegacyi swojej na pierwsze półrocze r. 1875 pp. Garczyńskiego Walentego, Górskiego Ludwika, Moldenhawera Aleksandra i Papłońskiego Jana. Do Komissyi rewizyjnej mającej rachunki Zarządu za r. 1874 przedstawione sprawdzić, zaprosił pp. Karskiego Stanisława i Popiela Wacława. Do udziału w pracach Zarządu, wszystkich dotychczasowych jego Członków, w uznaniu ich gorliwej i pożytecznej czynności, a na wakujące miejsce Członka Komitetu, wskutek usunięcia się JW. Mieczysława Epsteina, postanowił jednomyślnie zaprosić JW. Tajnego Radcę Aleksandra Kruzego.

Posiedzenie publiczne Komitetu w dniu 10-go Czerwa, rozpoczęte w Warszawie, ukończone było tegoż dnia w Studziencu, dokąd się wszyscy Członkowie dla naocznego obejrzenia stanu Osady udali, i tam dalsze decyzye bieżących interesów dotyczące powzięli. Oprócz sprawozdań Delegacyi Komitetu, Zarządu, oraz Kommisyi Rewizyjnej [1]) odczytanych i przyjętych przez Komitet, postanowiono zatwierdzić wybór nowego Członka Komitetu p. Aleksandra Temlera, w miejsce p. Gawrońskiego Wiktora, który wystąpił z grona Komitetu. Na skutek opinii Komissyi rewizyjnej, rachunki dochodów i wydatków za r. 1874 zatwierdzono i Zarząd z takowych pokwitowano. Summę 10,000 rs. w Towarzystwie

[1]) Podanych osobno poniżej.

Warszawskiem Wzajemnego Kredytu na 6½% lokowaną, na następne pół roku to jest do dnia 15-go Stycznia 1876 r. tamże pozostawić polecono,—wreszcie na Członków Delegacyi Komitetu w drugiem półroczu r. 1875 te same co dotąd osoby zaproszono.

Trzecie posiedzenie Komitetu do r. 1875 się odnoszące, odbyło się dnia 31-go Stycznia 1876 r. Po wysłuchaniu zwykłych sprawozdań półrocznych, zajęto się rozpatrzeniem rachunków budowlanych, to jest wydatków przez administrującego zabudowaniem Osady Studzieniec p. Józefa Reichmanna poczynionych i za pośrednictwem Zarządu do zatwierdzenia Komitetowi przedstawionych. Opierając się na referacie [1]) przygotowanym przez delegowanych w tym celu dwóch Członków Zarządu, pp. Jaszowskiego i Zaleskiego, Komitet powziąwszy wiadomość o znacznych korzyściach jakie przez oszczędne i staranne prowadzenie budowli przyniósł Towarzystwu pan Reichmann, postanowił wynurzyć mu szczere podziękowanie i takowe w protokule zamieścić, z nadmienieniem, iż będzie życzeniem Komitetu dać tej jego zasłudze, pamiątkowe we właściwy sposób w swoim czasie, uznanie. Szczegółowe zaś rozpatrzenie rachunku wydatków na budowle w Studzieńcu, tudzież pokwitowanie z takowych Zarządu i p. Reichmanna, w imieniu Komitetu, tenże polecił delegowanym Członkom pp. Karskiemu i Popielowi.

Następnie Komitet rozpoznawał i zatwierdził projekt budżetu Towarzystwa na rok 1876, oznaczając przewidywany w nim dochód na 18,550 rs., a wydatki na 12,785 rs., z których na potrzebę ogólnej administracyi Towarzystwa przeznaczył 2,674 rs., a na potrzeby Osady Studzieniec 10,111 rs.

W wykonaniu § 11 Ustawy Towarzystwa, postanowiono z funduszów ogólnych oddzielić rs. 5,000 tytułem funduszu zapasowego; 10,000 rs. pozostawić na następne półrocze na lokacyi 6½% w Warszawskiem Towarzystwie Wzajemnego Kredytu; na summę nominalną 10,000 rs. kupić Listów Zastawnych Ziemskich 5% z roku 1869 i takowe umieścić w depozycie zachowawczym Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; resztę zaś funduszów, oraz bieżące nowe wpływy składać, jak dotąd w Banku Handlowym, na rachunku przekazowym.

W skutku przedstawienia Zarządu szczegółowemi motywami popartego, Komitet postanowił nie sprzedawać w całości ani czę-

---

[1]) Umieszczonym poniżej.

prawności czynu przestępnego, to uznany za winnego ulega albo karze na zasadzie art. 145, albo też podług uznania Sądu oddaniu do Zakładów poprawczych, gdzie takowe będą urządzone—a gdzie ich niema, zamknięciu w wieży na przeciąg czasu nie dłuższy jak rok i cztery miesiące, z tem zastrzeżeniem, aby tacy nieletni byli osadzani oddzielnie od pełnoletnich.

Uwaga. Termin zatrzymania nieletnich w zakładach poprawczych ma być oznaczany podług uznania Sądu, tak jednak, aby nie pozostawali w takim zakładzie po dojściu do 18-tu lat życia.

Najjaśniejszy Pan na Protokule Komitetu dnia 15-go Grudnia 1874 r. raczył własnoręcznie napisać: „*Wykonać.*“

Członek Komitetu Zarządzający jego interesami, Sekretarz Stanu (podpisano) *S. Żukowski.*

Zgodnie: Zostający przy Osobistej Kancellaryi Najjaśniejszego Pana do spraw Królestwa Polskiego Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) *N. Frejberg.*

Zgodnie: Naczelnik Wydziału Kryminalnego Komissyi Rządowej Sprawiedliwości (podpisano) *A. Żarski.*

II.

Sprawozdania z czynności Towarzystwa

(od d. 1 Stycznia do d. 31 Grudnia 1875 r.)

Nr. 1.

WIADOMOŚĆ O POSIEDZENIACH KOMITETU.

Sprawami dotyczącemi Towarzystwa w ciągu roku 1875, Komitet zajmował się na trzech swoich posiedzeniach, z których pierwsze odbyło się w dniu 19-go Stycznia 1875 r., drugie publiczne w dniu 10-go Czerwca, połączone z obejrzeniem Osady Studzieniec przy udziale wielu Członków Honorowych, i trzecie odbyte w dniu 31-go Stycznia 1876 r., którego treść jednak przeważnie dotyczyła interesów do ubiegłego roku się odnoszących.

Na pierwszem z powyżej wzmiankowanych posiedzeń, Komitet oprócz wysłuchania sprawozdania Delegacyi i Zarządu [1]) za ostatnie półrocze r. 1874, zajmował się rozpoznaniem projektu budżetu Towarzystwa za rok 1875 przez Zarząd zaprojektowanego, a przez Delegacyę Komitetu poprzednio rozpoznanego i zaopiniowanego. Zatwierdziwszy tytuł dochodu w całości, zatwierdził również tytuł wydatków na potrzeby Zarządu, a tytuł wydatków na potrzeby Studzieńca w r. 1875, jako niemogący w owej chwili być

[1]) Drukowanych w Roczniku 1874 r., str. 73 i 76.

c) przez naukę;

przyczem zaraz co do wychowania religijnego wyjaśniła:

Iż nauka katechizmu ma być popieraną przykładami odczytywanemi z życia bogobojnych ludzi, którzy przez uczciwość i pracę zasłużyli sobie na powszechną i długotrwałą cześć.

Że obok tejże nauki należy z jednej strony przestrzegać, aby przepisy Kościoła były zachowywane, z drugiej znów, praktyki religijne, ściśle wykonywane,—i że tłomaczem przepisów Kościoła jedynie Kapelan miejscowy być winien, który wszakże co do zachowywania postów ustąpi radom lekarza. Oprócz tego, za główny środek należytego wychowania podała: aby przyzwyczaić wychowańców Osady do nieograniczonego posłuszeństwa wszelkiej zwierzchności, i aby najściślejsza karność w Osadzie zachowaną była.

3-e. W umoralnieniu przez pracę przyjęła Delegacya za normę, że każda praca w podobnym Zakładzie winna być zastosowaną do przyszłych przeznaczeń przestępcy, że zatem dzieci miejskie należy kształcić w rzemiosłach, zaś wiejskie w rolnictwie, ogrodnictwie i t. p. zatrudnieniach w związku z rolnictwem zostających; każde wszakże specyalne kształcenie, nie może tamować użycia ich do zajęć podczas przebywania w Osadzie, w obu rodzajach dopiero co wzmiankowanych prac, i że wypada tylko baczyć, gdzie przeważny kierunek tychże prac ma być przestrzegany.

Że w ogólności należy mieć na pamięci, aby wychowańcy, nawet wśród samych zabaw im dozwolonych, byli zajętymi pracą umysł i ciało pokrzepiającą. W ostatku, co do wykształcenia teoretycznego uznała, że ono nie może się rozciągać tylko do samej nauki czytania, pisania i rachunków, ale należy im udzielać również sposobem przystępnym, wykład zasad porządku zewnętrznego, ochędóstwa, czystości ciała, umiarkowanego zawsze użycia pokarmów i rozgrzewających napojów, wreszcie podawać rady oszczędności.

4-e. We względzie innych przedmiotów, samejże Osady dotyczących, Delegacya wypowiedziała zdanie:

Że Zarząd Towarzystwa winien poczynić przed otwarciem Zakładu przygotowania, dla przyjęcia do niego na pierwszy raz 15-u wychowańców.

Że w tem przygotowaniu należy się kierować oszczędnością i przezornością w wydatkowaniu funduszów, na przedmioty, mogące być w razie ich potrzeby później nabyte, a jakie odznaczać się

mają trwałością, i należeć do takich, których praktyczność w inych zakładach doświadczeniem została stwierdzoną.

Że we względzie odzieży i bielizny, tak co do ich ilości jako też i jakości, te wypada zastosować do zwykłej metody więziennej, a oznaczenie formy i koloru zewnętrznego ubioru, pozostawiono wybór uznaniu Zarządu.

Że dalej, koszt żywienia każdego wychowańca, nie powinien przekraczać tej skali, jaka dla przestępców w więzieniach jest oznaczoną przez Rząd, zastrzegając, aby tą była jednakże świeżą, posilną i w dostatecznej ilości. Położono zaś za warunek, że z niej wyłącza się herbata. Odznaczanie zaś wychowańców tytułem nagrody, przez udzielanie ulepszonej żywności, jako sprzeczne z zasadadami podagogiki poczytano za niedopuszczalne; nadto wskazano, że oprócz samego chleba razowego przez lud wiejski zwykle używanego, na podwieczorki lub przedobiadowe przekąski, inne dodatki nie mogą mieć miejsca.

Mięso tylko trzy razy w tydzień ma być podawane, we wszelkie zaś dni postne przez Kościół zalecone, od udzielania mięsa wstrzymać się wypada—i przenoszenia go na inne dni unikać należy; również przez cały Wielki post, nie wyłączając nawet Niedzieli, mięso ma być zastąpione potrawami równo-ważnemi, a trzy razy w tygodniu, małoletni dostaną w czasie obiadu po szklance piwa.

5-e. Z uwagi na bieżące potrzeby Osady przyjęto za zasadę: że grunta należące do Zakładu, mają być, o ile to stać się może, przyprowadzone do porządku rękami samychże wychowańców; nakoniec:

6-e. Zadecydowano: że dalszy rozbiór projektowanego budżetu, Delegacya życzy sobie uskutecznić wspólnie z Zarządem Towarzystwa i uzyskać od niego potrzebne dla siebie objaśnienia.

Po tak udzielonych wskazówkach, jakie Zarządowi Towarzystwa zostały zakommunikowane, Delegacya odbyła następnie, w części łączne z tymże Zarządem, a w części we własnym tylko komplecie, posiedzenia w dniach 5-go, 10-go i 17-go Marca i 26-go Maja r. 1875.

Skutkiem zaś tych siedmiu wogóle posiedzeń jej, jest dalszy rezultat następujący.

Co do projektu budżetu na rok 1875.

Że co do kategoryi I-ej pod lit. B. zamieszczonej — proponowaną kwotę na wykończenie budowli w Studzieńcu, wybudowa-

ściowo (jak to było poprzednio zamiarem) lasu do Osady Studzieniec należącego, lecz stopniowo wszelkie drzewo do wyrobów zdatne na miejscu przerabiać, ażeby przez to i dochód większy osiągnąć i wychowańców Osady nauczyć wyrobów drzewnych.

Przystąpiwszy wreszcie do wyboru składu Zarządu na rok 1876, Komitet zaprosił p. prof. Uniw. Białeckiego na Przewodniczącego, pp. Kolnarskiego, prof. Uniw. Miklaszewskiego i Sędziego Sądu Apellacyjnego Stummera na Członków Zarządu, tudzież pp. Jaszowskiego Henryka i Zaleskiego Konstantego na Członków współpracowników Zarządu. Jednocześnie przychylił się do żądania p. prof. Uniw. Kasznicy, który prosił o uwolnienie go od obowiązków Członka Zarządu, jaki pełnił w r. 1875.

Na wakujące po Tajnym Radcy Małkowskim miejsce Członka Komitetu, postanowiono zaprosić Zarządzającego czasowo Komissyą Rządową Sprawiedliwości, Starszego Prezesa Izby Sądowej Warszawskiej R. R. St. Gerarda. Na Członków wreszcie Delegacyi Komitetu w pierwszem półroczu r. 1876 i Członków Kommisyi Rewizyjnej rachunków Zarządu, zaproszono tych samych Członków Komiet u, którzy te czynności w r. 1875 sprawowali, a mianowicie do pierwszej pp. Moldenhawera, Górskiego Ludwika, Garczyńskiego i Papłońskiego; do drugiej pp. Karskiego Stanisława i Popiela Wacława.

Nr. 2.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI DELEGACYI KOMITETU ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 1875 R. CZYTANE NA POSIEDZENIU PUBLICZNEM KOMITETU DNIA 10-go CZERWCA 1875 R.

przez

Józefa Wieczorkowskiego.

Prezesa Komitetu.

Na posiedzeniu w dniu 19-go Stycznia b. r. Komitet Towarzystwa Osad Rolnych, rozpoznając przedstawiony sobie przez Zarząd tegoż Towarzystwa projekt do budżetu dochodu i rozchodu na r. b., przyjął po niejakiem uzupełnieniu Tytuł I-szy i wyłuszczone w nim pozycye dochodu; a z Tytułu II-go tegoż projektu,

obejmującego rozchód na potrzeby Zarządu Towarzystwa, zmieniwszy znów lub uzupełniwszy niektóre pozycye, co do dalszych kategoryj, szczegółowe ich rozpoznanie powierzył Delegacyi z grona swych Członków wybranej z tem zastrzeżeniem: aby ona w miarę nastręczających się, a nieodzownych potrzeb i stanu funduszów, upoważniała Zarząd, do podnoszenia na ich zaspokojenie kwot odpowiednich.

Jakoż Delegacya na powyż wzmiankowanem posiedzeniu wybrana z Członków: pp. Garczyńskiego, Górskiego Ludwika, Moldenhawera i Papłońskiego, tudzież Vice-Prezesa i Prezesa Komitetu, pragnąc rychle wywiązać się z udzielonego sobie mandatu, a zarazem spełnić przepis § 10 regulaminu przez Komitet w dniu 31-go Stycznia r. z. wskazany, odbyła w dniu 2-im i 4-ym Lutego r. b. dwa swe posiedzenia; a na trzecim z nich przyszła do tego przekonania, że zanim będzie w możności łącznie z Zarządem Towarzystwa, jak to już na jednem z tychże posiedzeń postanowiła, przystąpić do rozpoznania dalszych kategoryj budżetu, iż wypada jej przedewszystkiem, aby w ślad § 22 Ustawy Towarzystwa i § 5 powyż nadmienionego regulaminu, podać do wiadomości Zarządu wskazówki, według jakich Komitet pragnie mieć urządzoną a następnie i prowadzoną Osadę nieletnich przestępców. Jakoż w dniu 24-ym Lutego r. b. po zaproszeniu do wspólnej narady i innych Członków Komitetu, a w szczególności J. O. Księcia Lubomirskiego i pp. Golca, Natansona, tudzież Maternickiego, taż Delegacya z powyż rzeczonego względu wyrzekła:

1-e. Że Komitet Osadę w Studzieńcu poczytuje za karno-poprawczą, i że taki charakter jej winien być przez Zarząd ciągle przestrzegany, a wychowaniec w niej zostający, w obowiązku jest również wiedzieć, że będąc za karę odłączony od społeczeństwa, może do niego tylko wrócić wtedy, kiedy się upamięta od złych nałogów, oraz szczerą poprawę okaże.

I dla tego też, cały kierunek Zarządu, tudzież wykonawców jego rozporządzeń, winien odnosić się do uzyskania pomyślnych skutków tejże poprawy.

Dalej zaś taż Delegacya wskazała:

2-e. Że powyższy cel osiągniętym być może:

a) przez wychowanie moralno-religijne;

b) przez zajęcie pracami, któreby tego rodzaju małoletnich mogły usposobić należycie do ich przyszłych powołań;

wskazała—gdyż nie pragnęła wcale ścieśniać niemi przezorności i roztropności Zarządu, w praktycznem zastosowaniu tych zasad, jakie mu w ogólnej istrukcyi swej, objaśniając życzenia i wolę Komitetu, do kierowania się w postępowaniu tegoż Zarządu podała.

Nakonicc co do kategoryi piątej etatu, Delegacya wskazawszy, jakieto indywidua i do jakich zatrudnień mają być powołane do pierwotnego składu administracyi Osady w Studziencu, postanowiła dla każdego płacę roczną, która dla siedmiu osób stale w samej Osadzie zamieszkiwać mających i trzech do niej przybywających, oprócz kosztów wyżywienia, mieszkania, światła i opału, wynosi wogóle rs. 2,080, z tych zaś płac najwyższa dla Pomocnika Dyrektora stanowi rs. 600, zaś najniższa dla służby gospodarczej rs. 60. Przy czem we względzie żywienia wychowańców, przyjeto za zasadę, iż koszt na utrzymanie jednego wychowańca nie może przenosić normy, jaka jest praktykowaną co do osób w więzieniach rządowych zostających; a jeśli Pomocnik Dyrektora nie życzyłby sobie należeć do wspólnego stołu, w takim razie oprócz pobieranej płacy, w miejsce ordynaryi otrzyma wynagrodzenie rs. 110 rocznie; inni zaś officyaliści, wyjąwszy niższej służby gospodarczej, po rs. 55. Nadto na wyżywienie pary koni i dwóch krów, przeznaczono rs. 200.

Na ostatniem zaś swem posiedzeniu Delegacya uchwaliła tak termin odbycia Ogólnego zebrania Komitetu w obecności Członków honorowych, jako też i program co do sposobu wykonania tegoż posiedzenia.

Załatwiwszy więc Delegacya w powyż skreślonym sposobie, wszystkie co dopiero wyszczególnione kategorye i pozycye projektu do etatu, o jakim na początku niniejszego sprawozdania wzmiankowano, obecnie oczekuje wyrzeczenia Szanownego Komitetu co do zatwierdzenia uchwał w tym względzie wydanych, lub też wynurzenia własnego Jego poglądu na postanowienia, któreby wymagały bądźto sprostowania, bądź też dopełnienia tego, coby dotąd przez Zarząd Towarzystwa nie weszło jeszcze w wykonanie.

Nr 3.

SPRAWOZDANIE KOMISSYI REWIZYJNEJ RACHUNKÓW ZARZĄDU ZA ROK 1874, CZYTANE NA POSIEDZENIU PUBLICZNEM KOMITETU W DNIU 10-ym CZERWCA 1875 ROKU.

Odnośnie do decyzyi Komitetu na posiedzeniu w dniu 19-ym Stycznia r. b. zapadłej, my niżej podpisani przybyliśmy do Zarządu Osad Rolnych i sprawdziwszy wszystkie pozycye Dziennika Kassowego Przychodu i Rozchodu poparte dowodami, znaleźliśmy wszystko w należytym porządku, tak rachunki przekazowe w Banku Handlowym, jako też i Dziennik Kassowy Zarządu.

Nadmienić nam wypada, że znaleźliśmy manipulacyę rachunkową w r. b. znacznie ulepszoną i niepozostaje nam jak podziękować Zarządowi za dokładne prowadzenie rachunków.

(podpisano:) *Wacław Popiel.*
(podpisano:) *Stanisław Karski.*

w Warszawie, d. 9-go Marca 1875 r.

Nr. 4.

WIADOMOŚĆ O STANIE TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH OD 15-go CZERWCA 1874 ROKU DO 1-go CZERWCA 1875 ROKU, PODANA NA PUBLICZNEM POSIEDZENIU KOMITETU ODBYTEM W STUDZIEŃCU DNIA 10-go CZERWCA 1875 ROKU.

przez

A. Białeckiego.

Przewodniczącego w Zarządzie.

Mieliśmy nadzieję w roku zeszłym, że przy okazyi tegorocznego posiedzenia publicznego Komitetu, będziemy już mogli przedstawić zgromadzonym Zakład Studzieniecki otwarty i pracę koło poprawy małoletnich przestępców już rozpoczętą.

Nieprzewidziane trudności, a mianowicie zwłoka w otrzymaniu zatwierdzenia przez Ministra Spraw Wewnętrznych Instrukcyi dla biegu Zakładu, bez czego tenże nie może, (stosownie do istniejących przepisów), rozpocząć swej działalności, nie pozwoliły nam jeszcze ziścić naszych zamiarów.

nie jednej kloaki, uregulowanie dwóch studni i oparkanienie Osady, a obliczoną na rs. 9.900, ograniczono do rs. 7,500, z którejto ostatniej cyfry przyjęto rs. 5397 kop. 92 jako resztę anszlagiem objętą, na wzniesienie siedmiu budowli, a rs. 602 kop. 8 dodano na pokrycie jużto poczynionych wydatków nadanszlagowych, mianowicie zaś na wybicie dwóch studzień w Osadzie, już też na nieprzewidziane dotąd inne roboty.

Wystawienie zaś trzech, kloak i piwnicy, tudzież chlewka na trzodę, z kosztów budowli na teraz wypuszczono, odraczając dwie pierwsze pozycye do dalszego czasu, a co do ostatniej nie ustanawiając pewnej kwoty kosztów, gdyż budowlę tę p. Reichmann, wykonywający sposobem administracyjnym też budowle, przyrzekł wznieść sposobem gospodarczym, z pozostałych materyałów od dotychczasowo istniejących budowli.

Z kategoryi drugiej wydatków na urządzenie Osady podanych w projekcie budżetu na rs. 3,480.

Pozycye na urządzenie dziedzińca, założenie ogrodu, przeprowadzenie drogi do i na około Osady, uprawę gruntu i zasiewy, tudzież na ekstraordynarya, uznano za przedwczesne, a przyjęto tylko kupno pary koni i dwóch krów, oraz nabycie trzody w ilości odpowiedniej położeniu i potrzeby Osady, jako też uprzęży na konie, bryczki, wozu. Nie oznaczono wcale kwoty na też wydatki, ale zwrócono uwagę Zarządu, że jeśli inwentarze żywe nie będą mogły sposobem ofiar być dostarczone, wtedy Zarząd przy ich nabywaniu zastosuje się do zasad powyż już przez tęż Delegacyę wskazanych, przyczem upoważniono także, do zaprowadzenia w dziedzińcu Osady latarń i dzwonka.

Przy rozbiorze kategoryi trzeciej tegoż budżetu, dotyczącej się urządzenia domów zajmowanych przez wychowańców, a której wydatek podano wogóle na rs. 2,418 zadecydowano:

Że w miejsce hangemat, jakich wzór nadesłany został z Kolonii Mettray we Francyi, winny być użyte łóżka żelazne składane, przez Zarząd zaprojektowane; a jednocześnie także oznaczono, z czego ma się składać pościel każdego wychowańca, jaki ma byc rodzaj stołów, stołków i półek, niemniej jakie utensylia inne winny się znajdować w izbie przeznaczonej na sypialnię, jadalnię i naukę oraz w alkowie Ojca rodziny.

W jaki znów sposób przygotować wypada umywalnie, jakie naczynia i przyrządy mają posługiwać do spożycia pokarmów, co do tychże uchwalono, że oprócz miseczek i łyżek metalowych, za-

dne inne przedmioty nie będą używane, mięso zaś będzie podawane wychowańcom pokrajane.

Postanowiono także dalej, iż oznaczenie rodzaju książek, oraz ilość materyałów piśmiennych, jak niemniej narzędzi posługujących do utrzymania porządku i czystości, porucza się Zarządowi z tą wzmianką, że w pierwszych chwilach otwarcia Osady, dla nauki professyi samej tylko stolarskiej, winny być przysposobione dwa warsztaty z narzędziami niezbędnie do tejże professyi potrzebnemi.

Co do kategoryi czwartej, w której na urządzenie kaplicy i innych wewnętrznych w zabudowaniach przedmiotów zaproponowano wydatek rs. 1,600, Delegacya postanowiła:

Że kaplicę należy czasowo pomieścić w jednym z istniejących już domów Osady, dopóki tenże nie przejdzie na wyłączny użytek wychowańców, nabycie zaś tak apparatów jak i naczyń kościelnych nie wpierw nastąpi, aż po sporządzeniu ich wykazu i przedstawieniu go Delegacyi, która poda środki dostarczenia onychże, czy to sposobem ofiary, czy też innym. Obok tego wyrzeczono:

Że urządzenie pokoju gościnnego nie powinno mieć więcej sprzętów nad łóżko z pościelą, stół i parę stołków; a mieszkanie dla służby niższej, kuchnię i spiżarnię przysposobić tak wypada, iżby one obejmowały te tylko utensylia, jakie uważane będą za konieczne do ich użycia.

W łazienkach zaś, zaprowadzić wanny metalowe. Nadto, że infirmerya na teraz o tyle tylko może być przygotowaną, o ile miejscowość dzisiejsza i okoliczności na to zezwolą, aby zabezpieczyć wygodę chorych i nie narazić ich na dalszą utratę zdrowia. Zadecydowano również wstrzymać zaprowadzenie formalnego magla, a w miejsce onegoż użyć prostej maglownicy z wałkiem, jakiej zwykle wieśniacy używają.

Aby w razie naglącej konieczności użycia narzędzi do uprawy roli, te również ograniczyć tylko na pierwszy raz do zakupu pługa v. sochy, radła i brony, mających posłużyć za model dla wychowańców do następnego onychże wyrabiania przez nich samych. Wreszcie, wydatek na narzędzia ogniowe obecnie zawiesić, w oczekiwaniu na ziszczenie ofiary z sikawki do gaszenia ognia, przez pana Mizerskiego przyrzeczonej.

Na wszystkie atoli powyż wyłuszczone przysposobienia przedmiotów, Delegacya żadnych oznaczonych cyfr, ani wogóle, ani w szczegółach do zamieszczenia w wydatkach etatu na r. b. nie

Zarząd Towarzystwa szczęśliwym się jednak czuje, że ma sposobność powitania w tem miejscu zgromadzony Komitet i Członków Towarzystwa, i że może przedstawić im całość prac, jakie w ciągu roku upłynionego w Studzieńcu dokonane zostały. W Roczniku Towarzystwa zapisanym zostanie dzień dzisiejszy, jako pamiętna data, w której po raz pierwszy ogół Towarzystwa zebrał się oglądać zabudowaną już Osadę Rolną, i gotową prawie zupełnie do przyjęcia pod swoją opiekę nieszczęśliwe, przestępnem życiem zepsute dzieci, aby rozpocząć dzieło zwrócenia ich na drogę pracy i moralności.

Zebranie dzisiejsze w Studzieńcu tem donośniejsze ma jeszcze znaczenie, że i Wysokie Władze Rządowe, sprawą Towarzystwa Osad Rolnych w naszym kraju życzliwie się opiekujące, nie odmówiły naszemu zaproszeniu i raczyły wysłać swych dostojnych przedstawicieli. JW. Naczelnik kraju, hrabia Jenerał-Gubernator Warszawski, nie mogąc z powodu swych zajęć zaszczycić osobiście bytnością swą naszego zgromadzenia, raczył jednak okazać współczucie dla Towarzystwa Osad Rolnych, poruczając zwiedzenie Studzieńca i prac w nim dokonanych, jednej z osób ze swego otoczenia, którą mamy przyjemność widzieć między sobą.

Zarząd Towarzystwn popierany ze wszech stron życzliwością zarówno współobywateli kraju jak i Władz Rządowych, starał się w ciągu ubiegłego roku niezaniedbać niczego, ażeby wykonać jak można najrychlej, i o ile sądził najlepiej, to, co z Ustawy Towarzystwa na niego było włożone, a co szczegółowemi uchwałami Komitetu lub Delegacyi było Zarządowi poruczone.

Przystępując do zdania sprawy z tych czynności i do przedstawienia obecnego stanu interesów Towarzystwa, zdaje mi się, iż byłoby rzeczą zbyteczną powtarzać tutaj szczegółowe cyfry i wiadomości, odnoszące się do czasu po dzień 31-szy Grudnia 1874 r. jako już drukiem w Roczniku naszym ostatnim ogłoszone, a z któremi Szanowni Członkowie Towarzystwa zapewne nie omieszkali się zapoznać. Jest tam podane między innemi wszystko, co zaszło od Czerwcowego publicznego posiedzenia Komitetu, aż do końca r. 1874, zarówno pod względem rozwinięcia organizacyi Towarzystwa, jako też postępu robót, a wreszcie i jak najszczegółowsze sprawozdanie o dochodach i rozchodach pieniężnych, po dzień 1-szy Stycznia 1875 r.

Sądzę przeto, iż mogę się ograniczyć co do drugiego półrocza zeszłego roku, tylko niektóremi przypomnieniami koniecznemi,

i że natomiast należy bliższą zwrócić uwagę Sz. Zgromadzenia na najświeższe fakta, oraz na rezultaty, jakie w obecnej chwili przedstawić możemy.

Kiedy rok temu właśnie, w dniu 9-go Czerwca 1874 r., zakładaliśmy tutaj kamień węgielny pod pierwsze domy, to zaraz powzięliśmy zamiar przyspieszenia wykończenia dwóch z pomiędzy nich, w tem przypuszczeniu, że może na jesieni już można będzie otworzyć Zakład, a więc chodziło o to, ażeby dla pierwszej gruppy małoletnich i dla służby administracyjnej znalazło się pomieszczenie. I rzeczywiście w Listopadzie r. z. mieliśmy wszystkie domy pod dachem, a dwa z nich i wewnątrz wykończone.

Gdy jednakowoż oczekiwane z upragnieniem zatwierdzenie Instrukcyi dla Osady z Petersburga nie nadeszło, pozostawiliśmy na rok bieżący, do cieplejszej pory niektóre roboty, dające się lepiej uskutecznić.

Urządziwszy nad zabudowaniami i materyałami budowlanemi, przez zimę odpowiedni nad ich konserwacyą nadzór, z nastąpieniem wiosny, (dosyć jak wiadomo opóźnionej w 1875 roku) Zarząd polecił bezzwłocznie prowadzić mularskie, ciesielskie, zduńskie, blacharskie i inne roboty, jakie jeszcze w pozostałych 4-ch domach mieszkalnych dokonać należało. Jak się Szanowni Panowie z obejrzenia przekonają, są one już na ukończeniu i za parę tygodni najdalej zamknięte ostatecznie zostaną.

Przez rok więc jeden, zbudowaliśmy sześć murowanych i jeden drewniany dom, w miejscowości przedstawiającej nadzwyczaj niedogodne i trudne warunki do prowadzenia tego rodzaju przedsiębiorstwa. Dowóz materyałów, sprowadzenie robotników, majstrów, utrzymanie i samo wyżywienie tylu ludzi, w miejscowości oddalonej od większego miasta lub traktu, było połączone z wielu uciążliwościami.

W domach, które dziś Panowie tu widzą, pomieścimy 105 chłopców i służbę administracyjną. Dla tej ostatniej przeznaczone pomieszczenie jest nader szczupłe, i zdaje się, iż bardzo prędko trzeba będzie pomyśleć o zbudowaniu właściwego domu administracyjnego, a to tem więcej, że w oddanym na ten cel tymczasowo mieścić się będzie łazienka, infirmerya i celka więzienna, któ-

rych rozmiary okażą się zupełnie niewystarczające, skoro już 105 chłopców mieć będziemy. Cały zakład zamierzamy w Studzieńcu rozwinąć z czasem dla 200 wychowańców, a to po zbudowaniu jeszcze kilku domków mieszkalnych.

Zarząd Towarzystwa upoważniony został przez Komitet do wykonania prócz budowli, takich tylko robót innych koło Osady, jakie z najkonieczniejszej potrzeby przy samym pierwiastkowym jej zawiązku mogą wypływać. Życzeniem bowiem było Komitetu, ażeby wszelkie roboty do których podjęcia małoletni będą zdolni, były pozostawione im samym do wykonania. Tak więc założenie ogrodu, przeprowadzenie dróg, rowów, uporządkowanie całego terytoryum, wreszcie zbudowanie niektórych małych gospodarskich szop, jak np. na sprzęty rolnicze, drzewo i t. p. zostało pozostawione na później umyślnie. Na teraz Osada ma być wykończoną na tyle, ażeby w niej osadnicy tylko zamieszkać mogli; resztę zaś mają własnemi rękami wykończyć, ażeby tem więcej cenili wartość pracy i zakładu, z pomocą którego mają znowuż do społeczeństwa powrócić.

Oprócz więc tego, co w tej chwili jest już zrobione, mamy w ciągu lata postawić jedynie ogrodzenie sztachetowe okalające budynki, chlew na trzodę, kloakę i założyć pompy w stundiach, jednę żelazną a drugą drewnianą.

Według zaś planu ogólnego, powinny z czasem jeszcze stanąć kaplica, dom administracyjny, cztery domki mieszkalne, osobna kuchnia, lazaret, łazienki z pralnią, kuźnią, oraz reszta gospodarskich zabudowań. Nastąpi to wtedy, skoro fundusze Towarzystwa i pomyślny dalszy jego rozwój, pozwolą. Żywimy zawsze nadzieję, że przyspieszy tę przyszłość miłosierdzie publiczne, że może miasto „Warszawa" zgromadzi fundusz na domek swego nazwiska, na który dotąd bardzo nieznaczne jeszcze składki wpłynęły.

Las, rozciągający się dziś jeszcze koło budynków, musi stopniowo być usuwany, ażeby z niego przygotować pole orne, do uprawy i nauki rolnictwu służące, gdyż innej przestrzeni do tego nie posiadamy wcale. Dla tego też kazaliśmy już w tym roku pas na 15 sążni szerokości, z jednej strony budynków się ciągnący wyciąć i wykarczować; drzewo z niego otrzymane będzie w części użyte na ogrodzenie, a w części przysposobione w sążnie na opał.

Jak wiadomo Sz. Zgromadzeniu, zakład Studzieniecki ma mieć charakter karno-poprawczy, a przytem kształcący w rolnictwie i rzemiosłach. Chłopcy odsiadujący tu karę wyrokiem sądowym oznaczoną, ale nie krótszą niż lat dwa, będą się uczyli rolnictwa i rzemiosł. Projekt Instrukcyi zakładu, który do zatwierdzenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych przedstawiono, zawiera w sobie zasady systemu karno-poprawczego, jaki został przyjęty przez Komitet i Zarząd. W każdym domku zamieszkiwać będzie pod nieodstępnym nadzorem przewodnika, czyli tak zwanego w podobnych tego rodzaju zakładach „Ojca rodziny“, oddział z piętnastu chłopców złożony. Za pomocą rozbudzania w nich zamiłowania pracy, moralności, porządku, przy odpowiedniem stopniowaniu nagród i kar, przy ciągłem zaszczepianiu uczucia religijnego, rozwijaniu myślenia, należy mieć nadzieję, że cel o który Towarzystwu Osad Rolnych chodzi, będzie mógł być dopięty, to jest przerobić zwichnięte młodociane umysły na pożytecznych i uczciwych ludzi. Po opuszczeniu zakładu Studzienieckiego wychowańcy nasi nie pozostaną bez opieki i nadal, a zwłaszcza w pierwszych chwilach, tak trudnych przejściu od zamknięcia do swobody. Ustawa Towarzystwa porucza to Opiekunom honorowym, Komitetowi i Zarządowi, ażeby wedle możności czuwali nad dalszym losem wychodzących z zakładu chłopców. Wtedy bowiem tylko dzieło miłosierne będzie pojęte w szerokiem i prawdziwie użytecznem jego zadaniu.

Zarząd Towarzystwa wypracował w ciągu ubiegłego półrocza niektóre szczegóły regulaminów służbowych, odnoszących się do trybu i porządku wewnętrznego Studzieńca; zyskały one zatwierdzenie Delegacyi Komitetu. Przygotowanie tych prac podjęliśmy w zakresie o ile możności zastosowanym do warunków, w jakich nasza Osada na samym początku będzie postawiona: doświadczeniu stopniowo nabywanemu przyznajemy najwyższą wartość, ono nam powoli wskaże nie jedno, co zmieniać lub poprawiać należy. Ale są rzeczy, które z pierwszą godziną otwarcia zakładu powinny być obmyślane i uregulowane, bo od tego porządek zależy i dobra na przyszłość tradycya.

Tak między innemi postanowiono wprowadzić następny regulamin dziennych zajęć i prac dla małoletnich:

w lecie (od 20-go Marca (1-go Kwietnia) do 20-go Października (1-go Listopada).

W dnie powszednie o godz. 5 rano wstawanie, ubranie się, umycie, sprzątanie pościeli i pokoju;
o godz. $5^3/_4$ rano, modliwa poranna, śniadanie;
od god. 6—12 rano, praca w polu, albo w warsztatach;
od godz. 12—2 obiad, sprzątanie statków po obiedzie i odpoczynek;
od godz. 2—4 szkoła;
od godz. 4—7½ praca w polu albo w warsztatach;
od godz. 7½—8 kolacya i sprzątanie po kolacyi;
od godz. 8—9 zajęcia we własnych ogródkach lub odpoczynek;
o godz. 9 wieczorem modlitwy i spanie.

W dnie świąteczne o godz. 6 rano, wstanie, ubranie się, umycie, sprzątanie pościeli i pokoju;
o godz. 7 modlitwa poranna i śniadanie;
od godz. 7½—9 rewizya całotygodniowych robót, zapisywanie do książeczek zarobkowych;
od godz. 9—10½ msza święta i nauka w kaplicy;
od godz. 10½—12 gimnastyka, ewolucye z narzędziami ogniowemi;
od godz. 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
od godz. 2—4 szkoła;
od godz. 4—6 spacer lub gimnastyka;
od godz. 6—8 spiew choralny, muzyka;
o godz. 8 kolacya i sprzątanie po kolacyi;
o godz. 9 modlitwa i spanie.

w zimie od 20-go Października (1-go Listopada) do 20-go Marca (1-go Kwietnia).

W dnie powszednie o godz. 6 wstawanie, ubranie się, umycie, sprzątanie pościeli i pokoju;
o godz. $6^3/_4$ modlitwy poranne i śniadanie;
od godz. 7—10 szkoła;

od godz. 10—12 praca w warsztatach;
od godz. 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek na wolnem powietrzu;
od godz. 2—8 praca w warsztacie;
od godz. 8—8½ kolacya, sprzątanie po kolacyi;
od godz. 8½—9 odpoczynek, modliwy i spanie.

W dnie świąteczne o godz. 7 wstawanie, ubieranie się, mycie; sprzątanie pościeli i pokoju;
od godz. 7¾—8 modlitwa poranna i śniadanie;
od godz. 8—9 rewizya całotygodniowych robót, wpisywanie do ksiażeczek zarobkowych;
od godz. 9—10½ msza święta i nauka w kaplicy;
od godz. 10½—12 gimnastyka, ewolucye z narzędziami ogniowemi;
od godz. 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
od godz. 2—4 spacer lub gimnastyka;
od godz. 4—6 szkoła;
od godz. 6—8 śpiew choralny, muzyka;
od godz. 8—8½ kolacya, sprzątanie po kolacyi;
o godz. 9 modlitwy wieczorne i spanie.

NB. O godzinie 9-ej rano i 4-ej po południu wychowańcy korzystają z przerwy 10 minut dla spożycia chleba na drugie śniadanie i podwieczorek.

Po każdem wyjściu z pokoju, zajmowanego przez wychowańców, odbywa się wentylacya dla dokładnego oczyszczenia powietrza.

Zmiana zajęć, stosownie do oznaczonego rozkładu, następuje po trzykrotnem uderzeniu w dzwonek, znajdujący się w środku dziedzińca.

Z tego rozkładu między nauką i pracą całego tygodnia, można zauważać, iż chodziło nam o to, aby żadna chwila luźną nie pozostawała, bez wypełnienia jej pożytecznem dla umysłu lub ciała przeznaczeniem.

W żywieniu i utrzymaniu chłopców, czyli w całym trybie gospodarczym Osady, pragniemy zastosować zasadę surowej prostoty, oszczędności, mocno jednak przytem dbając o względy hygieniczne i porządku. W zdrowem ciele—zdrowa dusza; przyzwy-

czajenie zaś do porządku i czystości zewnętrznej, ma niewątpliwie nieoceniony wpływ i na przymioty charakteru.

W taryfie żywności, jaką Zarząd zaproponował, pamiętaliśmy o względach zdrowia z jednej strony, ale i o tem z drugiej, że mamy mieć chłopców karę odsiadujących, chłopców wreszcie, których pozorami nawet jakiegobądź niepotrzebnego komfortu nie należy przyzwyczajać do życia miękkiego lub wygodnego. Mają więc dostawać jedzenie zdrowe i w ilości głód zaspokajającej—ale obiad składać się ma z potraw zmięszanych, w formie jednego dania, w miseczce żelaźnej; śniadanie lub kolacya z kawałka chleba z barszczem, żurem lub mlekiem.

Oto zresztą taryffa żywności przez Zarząd przygotowana:

Śniadanie i kolacya: Pół kwarty barszczu burakowego lub żurku. lub po kwaterce mleka.

Obiady: a) w dnie mięsne: Rosół, $\frac{1}{2}$ ft. mięsa z $^3/_4$ kartofli;

albo: „ $\frac{1}{2}$ „ z $1\frac{1}{2}$ kwaterki jęczmien.

„ „ $\frac{1}{2}$ „ fasoli kwaterka:

„ „ $\frac{1}{2}$ „ z kluskami z 20-tu łutów mąki żytniej, pytlowej lub gryczanej;

„ „ $\frac{1}{2}$ „ $\frac{1}{2}$ kwarty kapusty $^1/_8$ kw. grochu;

„ „ $\frac{1}{2}$ „ $\frac{1}{2}$ kw. marchwi lub brukwi i $\frac{1}{2}$ kwarty kartofli.

„ **b) w dnie postne:** Kaszy jęczmiennej jedna kwaterka, grochu kwaterka.

albo: Kapusty $\frac{1}{2}$ kwarty, grochu, bobu, lub fasoli kwaterka.

„ Barszcz z buraków lub żurek, kluski z 20-tu łutów mąki, $^1/_4$ funt. sera.

„ Barszcz, kartofli kwaterka, grochu lub fasoli kwaterka.

„ Zupa kartoflana z $^3/_4$ kwarty, kluski z 25-u łutów mąki.

„ Krupnik z $^1/_4$ kwarty kaszy, $^3/_4$ kwarty kartofli, śledź cały.

„ Kasza gryczana z $^1/_4$ kwarty, kluski z 20-tu łutów, sera $^1/_4$ funt.

„ Zupa grochowa z $^1/_4$ kwarty grochu, 3 kwaterki kartofli.

albo: Barszcz, kartofli kwaterka, kluski z 20 łutów mąki.

„ Zacierki z 20-tu łutów mąki, kaszy gryczanej lub jęczmiennej 1 kw., śledź.

Uwagi. 1-o. Każdy wychowaniec prócz powyższych porcyj otrzymywać będzie po 2 funty chleba sitnego dziennie w pięciu porcyach.

2-o. Soli dziennie przeznacza się na osobę dwa łuty, pieprzu i angielskiego ziela po 5 ziarnek, odpowiednią ilość włoszczyzny.

3-o. Mięso wołowe, wieprzowe lub baranie, wychowańcy mają otrzymywać trzy razy na tydzień, przyczem ma być dodawane po 1 łucie słoniny na trzy osoby.

4-o. Do strawy gotowanej bez mięsa dodaje się w dnie mięsne po 1 łucie słoniny, a w dnie postne po 1 łucie masła.

5-o. Wychowańcy otrzymują przy obiedzie podczas Wielkiego postu, po trzy razy na tydzień po kubku piwa.

6-o. Małoletni do lat 12-tu otrzymują $^3/_4$ porcyi normalnej.

7 o. Służba niższa zakładu otrzymuje po $1^1/_2$ porcyi normalnej na osobę.

Ubranie naszych wychowańców, pościel ich, ma być równie prosta i surowa. Gruby siennik, poduszka słomą wypchana, derka na zimę, a grube prześcieradło zamiast kołdry w lecie. Łóżko żelazne według nowego zupełnie pomysłu składane, wydawało się nam najpraktyczniejsze, jako trwałe, utrzymywanie czystości zapewniające, i miejsca nie wiele zabierające. Za ubranie w zimie kaftan z sukna wielbłądziego, jako najtrwalszego i taniego, krojem w wojsku austryackiem używanym, jako dla ruchów ciała dogodnym; spodnie i czapkę z takiegoż sukna. W lecie nosić będą bluzę z grubego niebieskiego płótna i spodnie szare, a kapelusz słomiany. Niektóre modele tych przedmiotów już przygotowane, będą panom zaraz okazane.

Takie są przygotowania, jakich obmyśleniem i dokonaniem zajęty był, oprócz zwyczajnych swoich prac bieżących, Zarząd w cią-

gu ostatniego czasu. Prowadzenie i wykończenie budowli, dokonywanej z nieustanną gorliwością i umiejętnością przez p. Reichmana, ułatwiło bardzo zadanie Zarządu. Z przyjemnością powtarzamy, że jego to staraniom i pracy zawdzięczamy tak szybki postęp budowli i bezwątpienia mniejszy ich koszt, niż gdybyśmy w ręce spekulantów-entreprenerów musieli je byli oddać.

Interesującem zapewne będzie dla Sz. Członków dowiedzieć się, jakie w tej chwili jest materyalne położenie interesów Towarzystwa. Wprawdzie nie jest to pora sprawozdania szczegółowego rachunków, bo zamykają się one zwykle na 1-go Stycznia i wtedy je do rewizyi Komitetu składamy. Obecnie są one nawet najmniej dla ściśle dokładnego sprawozdania możliwe, z powodu kończących się dopiero robót budowlanych, rozpoczętych zakupów sprzętów, poczynionych zaliczeń i t. d. Z tem wszystkiem, przy prostej bardzo naszej manipulacyi buchalteryjnej, jaką Zarząd zaprowadził, łatwo nam w każdej chwili wiedzieć stan majątku i kassy Towarzystwa:

	Rs.	kop.
I tak: z dnia 31 Grudnia 1874 r. mieliśmy remanent	14,379	47½
od dnia 1-go Stycznia do dnia 8-go Czerwca 1875 r. było dochodu	13,280	10
Razem . .	27,659	57½
Wydano od dnia 1-go Stycznia . .	3,727	83
Jest w Kassie . .	23,931	74½

Z summy tej, gotówką mamy w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu na lokacyi 6½% 10,000 rs., a resztę na rachunku przekazowym w Banku Handlowym. Oprócz tego kapitału, dołączyć należy do majątku Towarzystwa, wartość budowli na które już zaliczono 28,000 rs., wartość lasu, gruntu i sprzętów zakupionych lub darowanych.

Materyalny więc stan interesów naszych jest nader pomyślny. Moglibyśmy go nawet nazwać świetnym, gdyby nie przypomnienie, jak wielkich jeszcze summ potrzeba do całkowitego zabudowania i zagospodarowania Studzieńca; ile kosztować będzie utrzymanie Osady od chwili jej otwarcia, a zwłaszcza z początku, gdy z powodu braku uprawnej gotowej roli, wszelką żywność zakupywać będzie potrzeba i sprowadzać ją z daleka. Jeżeliby więc nie głęboka ufność, że społeczeństwo nasze równie serdecznie będzie popierać Osady Rolne w ich dalszym rozwoju, jak je poparło w ich zawiązku, to martwilibyśmy się bardzo, że w tej chwili posiadamy zapa-

su tylko 24,000 rs. Kiedyśmy w roku zeszłym bardzo się wahali, czy budować od razu sześć domów zamiast tylko dwóch, i czy nie będzie ryzykownem wydać prawie cały zasób, jakiśmy wtedy posiadali na ten przedmiot, rozproszył nasze wątpliwości i obudził otuchę w przyszłość, Szanowny nasz Vice-Prezes Komitetu, zawoławszy z zapałem: „Owszem, wydajmy wszystko co do grosza na pomieszczenie wychowańców, postawmy tyle domów ile tylko możemy, — a potem je pokażemy i powiemy, że nam chleba dla tych dzieci brakuje; bądźcie pewni że nas kraj nie opuści i chleba dostarczy!"

Wiarę tę podzielamy w zupełności, bo podtrzymywaną jest ona ciągle szczerem poparciem jakiego zewsząd doznajemy, napływającemi większemi i mniejszemi ofiarami, składkami, wreszcie powiększającą się ciągle liczbą Członków Towarzystwa. Z końcem roku 1874 było ich w Roczniku na liście wydrukowanych 2003; nowych od 1-go Stycznia przybyło 200, a ubyło 35. Znowu więc utrzymuje się cyfra poważna, pozwalająca nam śmiało w przyszłość Osad Rolnych spoglądać.

Rozpowszechnienie interesu dla sprawy Towarzystwa, zawdzięczamy wiele życzliwości prassy peryodycznej, a przedewszystkiem gorliwym staraniom Członków Korespondentów, których z upoważnienia właściwych władz rządowych, życzliwie bardzo nam pomoc świadczących, posiadamy już 101 w Królestwie. Posiadamy już Członków Korespondentów we wszystkich gubernijach i powiatach prawie, bo z wyjątkiem tylko Kieleckiej gubernii, w której z niewiadomych nam przyczyn, nie mogliśmy dotąd uzyskać rychłego załatwienia potrzebnych formalności, pomimo ciągłych w tej mierze starań przez p. Prezesa Komitetu powtarzanych.

Ofiary w pieniądzach i naturze do końca r. 1874 złożone, są wymienione i wydrukowane w Roczniku. Z pomiędzy znaczniejszych jakie od 1-go Stycznia po dzień dzisiejszy wpłynęły, są następujące:

JW. Sobański Feliks reszty ofiary na budowę domku w Studzieńcu . . . . rs. 3,368 k. 26

Urzędnicy i służba niższa Drogi Żelaznej W. W. i W. B. . . . . rs. 492 k. 59

W. Kowalski Tadeusz z koncertu w m. Janowie, staraniem jego urządzonego . . . rs. 150

W. Konstancya z Dembowskich Morawska . rs. 100

W. Wzdulski Konstanty 350 egzemplarzy

broszury p. n. „Idea Państwa w stosunku do zasad nauki gospodarstwa społecznego“ . . .

W. Ryncki Łukasz zebrane w Odessie	.	rs.	229
W. Mizerski Stefan sikawkę wartości .	.	rs.	100
JW. hr. Branicka Marya. . .	.	rs.	100
JW. hr. Branicki Władysław . .	.	rs.	100

W. Forster z Berlina 130 egzemplarzy „O organizacyi pomocy publicznej“ (cena po 60 kop.).

Do liczby ofiarodawców, których z uznaniem szczególnem wspominamy, są nazwiska prelegentów i prelegentek, którzy czyniąc zadość prośbie Zarządu, w ciągu tej zimy złożyli swą pracę w formie odczytów publicznych mianych w Sali Ratuszowej, i z których czysty dochód po potrąceniu kosztów wyniósł 1,984 rs. 52 kop. Za ich przykładem podążają inni na prowincyi ludzie nauki i serca, starając się w miarę możności dopomagać sprawie Osad Rolnych.

Oto są w krótkości rezultaty z jakiemi w obecnej chwili Zarząd Towarzystwa może się podzielić z Wami Szanowni Panowie.

Rozwój naszego Towarzystwa postępuje powoli wprawdzie ale ciągle. Jest to może droga zapewniająca jego trwałość lepiej, aniżeli świetne porywy lub gorączkowy pośpiech w początkach. Nie pragniemy niczego więcej, jak tylko abyśmy za rok to samo zaznaczyć mogli, cośmy patrząc w rok ubiegły zaznaczyli, że w porównaniu z przeszłością czujemy się silniejszymi, i że wiarę w powodzenie i przyszłość Osad Rolnych opieramy śmiało na poczuciu obywatelskich obowiązków naszego społeczeństwa.

Pozostaje mi wreszcie zaprosić Panów w imieniu Zarządu, abyście teraz zechcieli, dla wyjaśnienia tylko co złożonego wam sprawozdania, obejrzeć dokonane budowle, roboty, i to co już do mającego nastąpić zapewne niedługo otwarcia Osady, przygotowaliśmy. Wiele jeszcze szczegółów nie ukończono; niektóre przedmioty, sprzęty, jeszcze nie sprowadzono na miejsce, ze względu na niedogodności przechowywania, lub z różnych innych powodów. Pragniemy jednak korzystać z obecności Panów tutaj, aby skorzystać z rad i uwag jakie znajomość rzeczy i doświadczenie mogłyby Wam nasunąć.

Nr. 5.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI DELEGACYI KOMITETU ZA DRUGIE PÓŁROCZE 1875 ROKU, ZŁOŻONE NA POSIEDZENIU 31-go STYCZNIA 1876 ROKU.

przez

Józefa Wieczorkowskiego.

Prezesa Komitetu.

Od chwili ostatniego sprawozdania, w dniu 10-ym Czerwca r. b. złożonego Komitetowi z czynności Członków Delegacyi za pierwsze półrocze, taż Delegacya odbyła tylko trzy posiedzenia.

Oczekując bowiem z upływem niemal każdego miesiąca, na zwrot zatwierdzić się mającej przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, instrukcyi dla Towarzystwa Osad Rolnych, a jaka w tym celu w Kwietniu r. 1874 za pośrednictwem Zwierzchnich miejscowych Władz przedstawioną mu została,—nie znajdowałem potrzeby do częstszego zbierania się tejże Delegacyi na jej posiedzenia, skoro nie nastręczał się też ani ze strony Zarządu Towarzystwa, ani ze spostrzeżeń moich, żaden taki ważniejszy przedmiot, któryby czyli to z przepisów Ustawy Towarzystwa, czyli też Regulaminu przez Komitet postanowionych, wymagał bezwzględnego jej rozpoznania i zadecydowania.

Po ukończeniu bowiem w Sierpniu r. z. reszty budowli w Osadzie Studzieńca, do jakich wzniesienia Komitet upoważnił Zarząd Towarzystwa, przy braku wychowańców w Zakładzie tejże Osady, którzy pomimo wyjednanej na drodze prawodawczej nowelli do prawa karnego i upoważnienia Sędziów do skazywania nieletnich na cierpienie kary w Osadach Rolnych, nie mogli być dotąd dla braku zatwierdzenia wyż wzmiankowanej Instrukcyi i otwarcia tamże Zakładu odesłani, Zarząd Towarzystwa nie był w możności żadnych innych przedsiębrać kroków, zmierzających do rozwoju poruczonych mu czynności, nad te, które w granicach służących mu atrybucyj, uznał za niezbędne, bądź to jako przygotowawcze dla otwarcia w danym czasie samego Zakładu, bądź też do prostego zabezpieczenia czasowego od uszkodzenia istniejących już budowli i innych własności Towarzystwa.

Takie zatem położenie, nie mogło wskazywać również żadne-

go interesu, wymagającego zgromadzenia Członków Delegacyi, do stanowienia przez nią jakichbądź rozporządzeń z Ustawy wypływających.

Kiedy jednakże został przygotowany przezemnie projekt przepisów do Regulaminu, dla osób mających być pomieszczonemi w Osadzie Studzieńca jużto jako wychowańców, już to jako służbę w tejże Osadzie pełniących. Wówczas taż Delegacya zaproszoną została w Listopadzie r. 1875 łącznie z Członkami Zarządu, dla rozpatrzenia przepisów tymże Regulaminem objętych.

Gdy przecież po przedstawieniu onegoż okazało się z jednej strony, że przed stanowczem jego rozpoznaniem, zachodzi potrzeba z jednej strony bliższego obznajmienia się z nim przez każdego z Członków wchodzących do narady, tak pod względem formy układu rzeczonego Regulaminu w ogólności, jak i co do treści samych przepisów w szczególności, a z drugiej znów, że przed nadesłaniem owej instrukcyi, jaką ma zatwierdzić lub zmienić p. Minister Spraw Wewnętrznych—nie można nic stanowczego orzec, co do przepisów w tymże Regulaminie zamieszczonych, dopóki nie będą należycie znane zasady i prawidła tyle razy wzmiankowanej instrukcyi.

Delegacya więc rozpoznanie onegoż, postanowiła wstrzymać aż do czasu przejrzenia go przez wszystkich Członków Zarządu i nadesłania zatwierdzonej przez p. Ministra instrukcyi.

Na następnych zaś dwóch posiedzeniach w b. m. i r. odbytych, skoro Zarząd Towarzystwa wniósł za pośrednictwem swojem projekt do etatu na r. b. przez siebie przygotowany, Delegacya niezwłocznie do kategorycznego rozbioru onegoż przystąpiła— a skutkiem tego rozbioru:

w oddziale *dochodów*, projekt Zarządu z 9-ciu pozycyj złożony i obliczający też dochody na r. b. w kwocie. rs. 20,800 kop. 90

po wykreśleniu z niego dwóch pozycyj— tudzież zmniejszeniu niektórych innych, ograniczyła tenże dochód do . . . . rs. 18,850 kop. 90

zaś w oddziale *rozchodów*: Rozchód pod lit. *A.* na utrzymanie Zarządu Towarzystwa proponowany do wysokości . . . . rs. 3,039

Delegacya tenże obniżyła do . . rs. 2,764

Rozchód pod lit. *B* Tytułu I-go na dokończenie uporządkowania Osady, inwentarz żywy i martwy, zasiewy, wypłatę reszty nale-

żytości budowniczemu i Reichmanowi, obliczony w projekcie na rs. 1,500 zmodyfikowała do rs. 1,000

z Tytułu II-go na urządzenie domków w Osadzie, złożonego z sześciu pozycyj, których oznaczono ilość kosztów na . . . rs. 4,000

Delegacya zredukowała do . . . rs. 3,410

wreszcie z Tytułu III-go wydatek na utrzymanie Osady zawierający pozycyj cztery i rozchód na ich pokrycie w ilości . . . rs. 7,045

został zmniejszony do . . . rs. 5,071

Przez takie więc obniżenie dochodów i rozchodów wynikł ten rezultat, że gdy projekt Zarządu do etatu wydatków miał wynosić rs. 15,885 kop. 4, a Delegacya takowy zniżyła do rs. 12,875 k. 17 to oszczędność tychże wydatków w stosunku do dochodu przez Delegacyą oznaczonego w ilości rs. 18,550 kop. 90, winna pozostać przewyżka na rok 1876 w kwocie rs. 5,675 kop. 73. Jakie pobudki skłoniły Delegacyą, bądź to do zwiększenia bądź też do zmniejszenia cyfr w niektórych pozycyach dochodów lub rozchodów, zaprojektowanych przez Zarząd, może Szanowny Komitet powziąść objaśnienie przy rozbiorze samego etatu. Tu tylko nadmienić jeszcze należy, że taż delegacya, przy rozpoznawaniu wydatków na żywność, uznała za konieczność zaproponować, aby wszyscy zostający w służbie Osady, oprócz p. o. Dyrektora, otrzymywali równe z wychowańcami Zakładu pożywienie — i uchwaliła, że będą prowadzone w tejże Osadzie dwa oddzielne stoły, z których jeden ma służyć dla wychowańców z kosztem 11 kop. dziennie na osobę, tudzież dla niższej służby, jako to kucharza lub kucharki, tudzież stróża,—których to ostatnich porcya półtora raza większa jak wychowańców, oznaczoną została na 15 kop. dziennie.

Do drugiego zaś należeć będą: kandydat na dozorcę, majster warsztatowy i ekonom, których koszt utrzymania ustanowiono na 25 kop. dziennie.

Przy czem zastrzeżono, że oprócz p. o. Dyrektora nikt nie ma tytułu do żądania wynagrodzenia w gotowych pieniądzach za żywność, lecz że takowa będzie im wydawana przygotowaną w naturze.

Oprócz tego, postanowiła również Delegacya zatwierdzić, że osoby pełniące obecnie w Osadzie służbę, mają nadal aż do otwarcia Zakładu pozostać przy tych obowiązkach, jakie im przez Zarząd były powierzone, na tych samych warunkach które im przez umowy z niemi zawiązane zostały zapewnione.

Nr. 6.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI ZARZĄDU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH, ZA DRUGIE PÓŁROCZE ROKU 1875, PRZEDSTAWIONE KOMITETOWI TOWARZYSTWA NA POSIEDZENIU W DNIU 31-go STYCZNIA 1876 ROKU ODBYTEM,

przez

A. Białeckiego.

Przewodniczącego w Zarządzie.

Dokończenie wewnętrzne budowli, uporządkowanie terrytoryum Osady Studzieńca, a wreszcie uzupełnienie pierwiastkowych potrzeb, jakie przy otwarciu Zakładu dla poprawy małoletnich przestępców mogłyby się ukazać nieodzownemi—było jedną z głównych czynności Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych w ciągu drugiego półrocza roku 1875.

W dniu 10-ym Czerwca 1875 r. t. j. w dniu ostatniego zgromadzenia się Komitetu Towarzystwa i pewnej liczby Członków Honorowych w Studzieńcu, mieliśmy, jak panom wiadomo, sposobność przedstawić zebranym stan robót w Osadzie. Mogli się oni naocznie przekonać ile już zrobionem wtedy było, a ile jeszcze do wykończenia pozostało.

Miesiące letnie od Czerwca do Września r. z. użyte były na wykonanie w Studzieńcu robót powyższych. Oprócz wewnętrznego wykończenia domów mieszkalnych, postawiono jeszcze stosownie do upoważnienia Komitetu i jego Delegacyi, mały domek dla stróża Osady przy bramie wjazdowej, szopę na narzędzia rolnicze, kloakę podwójną, piwnicę tymczasową, śmietnik—wreszcie opasano domy i całe podwórze gospodarskie ogrodzeniem sztachetowem, ustawiono dzwon sygnałowy i dwie latarnie w podwórzu.

Roboty nowe i wykończenie poprzednich ciągnęły się przez Czerwiec, Lipiec i Sierpień, tak, że we Wrześniu po dokonaniu jeszcze niektórych poprawek, przez budowniczego i Komissyą rewizyjną wskazanych, oraz drobnych robót mularskich, zabudowania Osady Studzieniec, na teraz, t. j. na pierwszy okres jej rozwoju, ukończonemi i zamkniętemi zostały.

Dla zapewnienia dozoru nad dokładnością ostatniego wykończenia powyższych przygotowań, dla bliższego zapoznania się z warunkami miejscowemi i okolicy Studzieńca, wśród których nasz zakład ma być czynnym, Zarząd Towarzystwa uznał jako pożytecz-

ną myśl, aby pod bezpośrednim osobistym nadzorem moim uzupełniające roboty się dokonały, i w tym to celu przebywałem w Studzieńcu przez Lipiec i Sierpień r. 1875, zajmując się kierunkiem szczegółów, jakie do wykończenia Osady pozostawały, oraz bliższem rozpatrywaniem się w właściwościach gruntu, w stosunkach okolicznej ludności, w warunkach ekonomicznych, jako żywiołach tak silnie z czasem mających wpłynąć na rozwój naszego zakładu. Szczegółowe sprawozdanie z mego pobytu i uwagi, jakie mi się co do dalszego zagospodarowania Osady i jej gospodarczo-administracyjnego rozwoju nastręczyły, były w swoim czasie rozpoznawane przez Zarząd Towarzystwa.

Po ukończeniu tym sposobem zabudowania Osady, p. budowniczy Goebel sporządził protokół zdawczo-odbiorczy, i wykazał wartość wszystkich tam wzniesionych i obecnie znajdujących się budowli mieszkalnych i gospodarskich, wraz z osztachetowaniem na 34,294 rs. 58 kop.

W oszacowaniu tem przyjętą była zasada anszlagów, poprzednio sporządzonych i zatwierdzonych. Administrator robót budowlanych p. Józef Rejchmann złożył Zarządowi Towarzystwa rachunek wydatków z summ jemu zaliczanych i z materyałów w naturze do budowli dostarczonych, w końcu Listopada 1876 r., nie mogąc tego wcześniej uczynić z powodu dłuższego wyjazdu swego za granicę. Po otrzymaniu tych rachunków od p. Rejchmana i protokółu zdawczo odbiorczego od budowniczego, Zarząd wyznaczył osobną Komissyę z pp. Jaszowskiego i Zaleskiego, Członków współpracowników złożoną, do szczegółowego sprawdzenia i rozpatrzenia całego obrachunku. Z raportu tej Komissyi okazuje się. że zbudowanie Osady Studzieniec w nader korzystnych warunkach przy pomocy p. Rejchmana nastąpiło; nietylko anszlagi przekroczone nie zostały, lecz przy trwałej i dobrej budowie, jeszcze pewne oszczędności osiągnięte zostały, co tem rzeczywistszą przedstawia dla Towarzystwa Osad Rolnych korzyść, że ceny anszlagów były nader nizkie, po których żaden przedsiębiorca podjąć się budowania nie chciał.

Szczegółowe cyfry dotyczące tej kwestyi, pomijam tutaj, gdyż będą one Komitetowi na dzisiejszem posiedzeniu przedstawione, w osobnem sprawozdaniu Komissyi, do rewizyi rachunków budowlanych wyznaczonej [1]).

---

[1]) Wydrukowane poniżej.

Tym sposobem we Wrześniu 1875 roku, ukończoną w zupełności została budowa Osady Rolniczo-Rzemieślniczej Studzieniec dla małoletnich przestępców, rozpoczęta dnia 5-go Marca 1874 r.

Przeszło rok już oczekujemy z miesiąca na miesiąc, z dnia na dzień, pozwolenia na jej otwarcie, to jest zatwierdzenia wewnętrznego regulaminu Zakładu, jakiśmy przedstawili w tym celu Władzom rządowym 15-go (27-go) Kwietnia 1874 r. Starania czynione w tej mierze, popierane łaskawie przychylnem wstawieniem się JW. Jenerał-Gubernatora i osobistemi usiłowaniami Członków Komitetu i Zarządu, pozwalały mniemać, że oczekiwane zatwierdzenie nadejdzie przynajmniej w jesieni roku zeszłego, i że od 1-go Listopada 1875 roku Kolonia Studzieniecka będzie już czynną.

Wskutek tego, Zarząd Towarzystwa rozpoczął zajmować się przysposobieniem najpotrzebniejszych sprzętów, odzieży i ruchomości, chcąc je przygotować dla pierwszej gruppy 15-tu chłopców. Sprawiono tedy odpowiednią liczbę łóżek żelaznych, sienników, stołów, stołków, ubrania zwierzchniego zimowego, zamówiono w zakładach Okręgu Wschodniego Górniczego w Suchedniowie 100 misek żelaznych, do podawania jedzenia używać się mających; zakupiono dwa warsztaty stolarskie z wszystkiemi do nich potrzebnemi przyrządami, ołtarz do tymczasowej kaplicy, narzędzia ogniowe najpotrzebniejsze, wóz gospodarski, bryczkę jednokonną i różne drobne przedmioty.

Widząc jednak przedłużającą się zwłokę zatwierdzenia regulaminu Zakładu, wstrzymaliśmy się od pewnego czasu z uzupełnieniem brakujących jeszcze różnych ruchomosci, a mianowicie takich, których przechowywanie mogłoby być niedogodne, lub takich wreszcie, na których sprawienie i sprowadzenie do Studzieńca mało czasu potrzeba.

W wyborze zakupywanych przedmiotów, Zarząd Towarzystwa miał zawsze na widoku prostotę, trwałość i zarazem taniość przedmiotów nabywanych. Materyał sukienny na ubranie, jest mocny i niedrogi, bo po rs. 1 łokieć; sprzęty drewniane, białe sosnowe; miseczki żelazne z Suchedniowa, wypadają po 57 kop. sztuka i służyć mogą przynajmniej na 20 lat do użytku ciągłego; wielki ołtarz składany w formie szafy nabyliśmy raczej w formie daru od szpitala Dziecinnego Warszawskiego, aniżeli w formie kupna, bo cenę 6 rs., jaką zapłaciliśmy za przedmiot wartujący 80 rs. właściwie kupnem nazwać nie można. Nabytek taki zawdzięczamy łaskawej względności Członka Komitetu, JW. Hrabiny Aleksan-

dry Potockiej, która zarazem jako opiekunka szpitala Dziecinnego, przeznaczając nowy ołtarz dla kaplicy w świeżo zbudowanym gmachu, pozwoliła dawny ołtarz ustąpić nam dla Studzieńca w tyle korzystnych warunkach.

Gospodarstwa rolnego właściwie w Studzieńcu nie prowadzimy dotąd, gdyż nie mamy przestrzeni do uprawy potrzebnej i pozostawiamy roboty koło niego przyszłym naszym wychowańcom. Zarząd Towarzystwa będzie miał nawet zaszczyt przedstawić wniosek Komitetowi, aby lasu jednorazowo nie sprzedawać i żeby przyjąć plan stopniowego tylko karczowania i przerabiania wszystkiego drzewa na wyroby rękodzielnicze, siłami wychowańców, uważając, że tym sposobem drzewo będzie korzystniej spieniężone i nauka wyrobów drzewnych silniej popartą.

Gdy jednak na potrzeby budowli i ogrodzenia była z konieczności pewna ilość drzewa już wyciętą, gdy na tem miejscu i w paru innych już poprzednio istniały halizny puste, nie zarosłe, lub małemi tylko krzakami pokryte, uważał Zarząd pożytecznem skorzystać z tych kawałków i w jesieni przygotować je pod uprawę o tyle, ażeby je w części oziminą a w części na wiosnę jarzyną obsiać. Będzie to pomocnem dla Kolonii, że przy jej otwarciu znajdzie się choć mały bardzo zapas słomy i nadzieja własnego zbioru na niewielkiej chociaż przestrzeni, odłogiem leżącej ziemi. W takim celu obsiano w jesieni 525 prętów kwadratowych żytem, a w podwórzu Osady podorano przyszłe ogródki przy domkach, celem obsadzenia ich na wiosnę kartoflami, lub obsiania prosem i trawą pastewną.

Zapewnienie dobrego dozoru nad zabudowaniami i ruchomościami Osady, przedstawiającemi znaczny już kapitał, uważał Zarząd Towarzystwa za rzecz wysokiej wagi. Po zdaniu administracyi przez p. Rejchmana z powodu ukończenia budowli, trzeba było obmyśleć sposób zabezpieczenia, zachowania w całości wszystkiego, uchronienia od wypadku pożaru lub kradzieży, wreszcie nadzoru nad prowadzeniem niektórych robót i utrzymaniem porządku.

W tym celu osadzony został od połowy Lipca 1875 r. w Studzieńcu majster stolarski, jako przyszły nauczyciel tego rzemiosła, któremu poruczono tymczasem zajmować się wyrabianiem potrzebnych sprzętów drewnianych i mieć dozór nad zabudowaniami i ruchomościami; do pomocy służyli mu: stróż stały, przyjęty od dnia 1-go Sierpnia i gajowy do strzeżenia lasu, który pełniąc ten obo-

wiązek w sąsiednich lasach donacyjnych księcia Szachowskiego, dozorował za małe wynagrodzenie pieniężne także i naszego lasu.

Z nadejściem jesieni i przy zbliżającej się zimie, gdy ciągle nic nam nie było wiadomem, kiedy będziemy mogli nareszcie otworzyć Osadę, okazała się potrzeba wzmocnienia miejscowego nadzoru, a to z uwagi, że majster stolarski zajęty swoją robotą, przytem człowiek będący już w starszym wieku i nie posiadający dość potrzebnych na energicznego dozorującego zdolności, nie okazywał się wystarczającym, aby pod jego tylko opieką zostawić Kolonię przez całą zimę. Wprawdzie przyjeżdżałem do Studzieńca sam regularnie co Sobotę, dla obejrzenia robót, wydania dalszych dyspozycyj, załatwienia wypłat i bieżących czynności—wszakże nie mogliśmy pomimo to być dość spokojni o bezpieczeństwo majątku Towarzystwa, i dla tego zdecydowaliśmy się na przyjęcie od dnia 1-go Listopada stałego ekonoma w Studzieńcu, któremu inwentarz ruchomy i budowle, oraz cały nadzór nad Kolonią, aż do jej otwarcia, powierzony został. Trafiliśmy zdaje się na człowieka pilnego i porządnego, potrzebne kwalifikacye całkiem posiadającego, gdyż dotychczas jest Zarząd z jego postępowania zupełnie zadowolniony.

Jednem słowem wszystkie trudności, kłopoty, a nawet niektóre wydatki nadzwyczajne, jakie musieliśmy co do Osady ponosić, wypływały jedynie z przykrej niepewności, w jakiej od tak długiego czasu jesteśmy postawieni, nie mogąc oznaczyć terminu otwarcia Zakładu, skoro jeszcze do dzisiejszej chwili z dnia na dzień oczekujemy zatwierdzenia Regulaminu przez Ministeryum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu. Domy niezamieszkałe w Studzieńcu, pomimo ciągłego opalania ich przez zimę, w niektórych częściach swych przyjęły wilgoć; ubranie zimowe sprawione, będzie leżało aż do przyszłej zimy bez użytku; wydatki na służbę dozorującą przez ten czas mogłyby również być uniknionemi, nie mówiąc już o osobistych powiększonych z tego powodu zajęciach, wyjazdach ciągłych do Studzieńca i t. d., jakie podejmować musimy dopóty, dopóki już nie oddamy Kolonii pod nadzór i odpowiedzialnoś miejscowej zwierzchności.

Stan ten interesów Osady, wywołany zbiegiem okoliczności nie od nas zależnym, odbija się niekorzystnie i w innych względach, mających wpływ na rozwój całego Towarzystwa. Opinija publiczna, nie mająca możności szczegółowo sprawdzić przyczyn stanu obecnego, słabnie we współczuciu dla zadania Osad Rolnych, bo dzi-

wi się i ubolewa, że dotąd Zakład nie jest otwarty; od lat czterech słyszy tylko nasze wezwania o ofiary i składki, — a nie dowiedziała się jeszcze o otwarciu Kolonii, co dla bardzo wielu wydawać się może dopiero rzeczywistym dowodem czynności Komitetu i Zarządu. Mamy liczne pod tym względem wskazówki od naszych Członków Korrespondentów na prowincyi. Ciągle nam oni donoszą, że zbieranie składek idzie oporem, że wielu się usuwa od przyjętego zobowiązania, tak dalece, że już nie jeden Członek Korrespondent, sam zniechęcony tem położeniem rzeczy, żądał był uwolnienia od obowiązków, i jedynie po wielu prośbach i tłomaczeniu, zgadzał się nadal pełnić czynności, tak potrzebne dla dobra Towarzystwa na prowincyi.

Wykazy kontroll Zarządu świadczą, że w r. 1875 ubyło 92 Członków honorowych, a przybyło nowych 326; ogólna ich liczba w dniu 31-ym Grudnia 1875 roku wynosiła 2,237. Zaległości w opłacie składek mniejsze są w tym roku w Warszawie, z powodu użycia kwestora płatnego, lecz większe za to na prowincyi, a przynajmniej w niektórych okolicach. Tam wynoszą one 3,738 rs. to jest od 623 Członków.

Członków Korrespondentów mamy już wszędzie, z wyjątkiem powiatu Sokołowskiego i Włoszczowskiego, w których jeszcze interesa Towarzystwa Osad Rolnych nie mają swego przedstawiciela. Ogólna liczba Członków Korrospondentów w dniu 31-ym Grudnia 1875 roku wynosiła 99 osób; wszyscy oni prawie, wedle swej możności rozwijają najzacniejszą gorliwość około wspierania funduszów Towarzystwa, trzymając się ściśle Instrukcyj przez Rząd przepisanych. Bardzo wiele mamy do zawdzięczenia pp. Członkom Korrespondentom na prowincyi; zbierają składki, ofiary, urządzają publiczne odczyty, koncerta, widowiska, zasilające fundusze Towarzystwa nieraz znacznemi summami.

Wszystkim prośbom i propozycyom Zarządu starają się z uprzejmością zadość czynić, a ten ze swej znowuż strony poczytuje za obowiązek dopomagać wszelkiemi ułatwieniami, jakie od niego zależeć mogą, rozsyła im potrzebne blankiety, awizacye, listy zaległych składek, peryodyczne przy końcu roku przypomnienia i t. p.

Oprócz czynności z urządzeniem Osady związek mających, Zarząd Towarzystwa w zwykłym porządku zajęty był, w ciągu ubiegłego półrocza, utrzymywaniem biegu wszelkich interesów Towarzystwa, w zakresie włożonym nań Ustawą i przepisami szczegó-

łowemi. Przygotował między innemi plan wydawnictwa Roczni ka za rok 1875, wydrukować się mającego, oraz urządzenia odczytów publicznych w Warszawie w Wielkim poście r. 1876, podobnie jak w latach zeszłych, odbyć się mających. Środek ten pomnażania funduszów Towarzystwa jest nader kłopotliwy i mniej może w stosunku do zachodu, jakiego wymaga, przynoszący pieniędzy, aniżeliby przyniosły bale, koncerta i teatra. Wybierając go jednak przed temi ostatniemi środkami, powodował się Zarząd myślą, iż tak poważnej sprawie jak sprawa Osad Rolnych, lepiej przystoi szukać pomocy materyalnej dla swoich celów, za pomocą szerzenia zamiłowania wiedzy i nauki, aniżeli zabąw i przyjemności. Może to niezbyt w naszym czasie praktyczne pojmowanie rzeczy, ale miało ono swoją stronę pociągającą, ku której bardziej się skłaniały nasze przekonania.

Wszyscy Członkowie Zarządu rzeczywiści i do współpracownictwa zaproszeni, pełnili w ciągu roku 1875 czynności, do jakich przez Komitet zawezwani zostali. Biorąc udział w kollegialnych na posiedzeniach naszych naradach, czy też w specyalnych zajęciach, jakie w danym wypadku w skutek prośby mojej podejmować chętnie raczyli, przyczyniali się do zapewnienia prawidłowego biegu interesów Towarzystwa.

Kancellarya Zarządu i Komitetu składała się podobnie jak w roku zeszłym z jednego Sekretarza, jego pomocnika—kopisty, i jednego woźnego. Obowiązki Sekretarza pełni od połowy 1875 roku p. Edward Czajkowski, kandydat prawa Uniwersytetu warszawskiego, a którego pilności i akuratności z przyjemnością tu mogę złożyć świadectwo.

Zwracając się nakoniec do stanu finansowego Towarzystwa, rad jestem zawiadomić Komitet, że rok 1876 rozpoczynamy nader pomyślnie, bo z kapitałem w gotowiźnie rs. 27,365 kop. 62; obok wartości budowli, lasu, ziemi i inwentarza ruchomego w Studzieńcu, oraz utensyliów w biurze Zarządu.

Szczegółowy obraz obrotu funduszów w r. 1875 był następujący:

A) Dochody:

Remanent za rok 1874		rs. 14,379 k. 47½
W r. 1875 składki od Członków .	rs. 11,394 k. —	
Ofiary w gotowiźnie . .	rs. 6,629 k. 99½	
Ze sprzedaży darów w naturze.	rs. 132 k. 41	

Odczyty i widowiska . .	rs. 2,514 k. 4½		
Procent od kapitałów . .	rs. 1,314 k. 31½		
Opłata za patenty Członków	rs. 23 k. 50		
Sprzedaż Rocznika r. 1874	rs. 56 k. 10		
	Razem w r. 1875 . . .	rs. 22,083 k. 91½	
Z dodaniem remanentu 1874 r. Ogólny dochód		rs. 36,463 k. 39.	

B) Wydatki:

1) Na potrzeby Zarządu i ogólne Towarzystwa:

Płace osobiste i wynagrodzenia	rs. 1,374 k. —	
Potrzeby kancelaryjne. .	rs. 84 k. 54	
Podróże budowniczego i biegłych	rs. 34 k. 60	
Portorya pocztowe	rs. 72 k. 70	
Sprzęty, utensylia, nadzwyczajne	rs. 43 k. 05	
Koszta poboru składek zaległych	rs. 109 k. 44	
Druk 1500 egzemplarzy Rocznika za r. 1874	rs. 407 k. 93	
	Razem . .	rs. **2,126 k. 26.**

2) Osady Studzieniec:

Zaliczenia na budowle i inne	rs. 5,572 k. —	
Ciężary gruntowe . . .	rs. 72 k. 91½	
Płace osobiste.	rs. 211 k. 53½	
Sprzęty, narzędzia . . .	rs. 491 k. 97½	
Odzież, bielizna	rs. 335 k. 39½	
Utrzymanie, zapasy paszy.	rs. 130 k. 37	
Konserwacya, najem robotników i nadzwyczajne. . . .	rs. 157 k. 32	
	Razem . .	rs. 6,971 k. 51.
Wydano w ogóle w r. 1875 . . .		rs. 9,097 k. 77.

Zatem od ogólnego dochodu rs. 36,463 k. 39 w r. 1875 osiągniętego. potrąciwszy wydatek . . . rs. 9,097 k. 77

Pozostaje remanent 1-go Stycznia 1876 r. . . . . rs. 27,365 k. 62.

Summa powyższa w gotowiźnie będąca, znajdowała się w dniu 1-ym Stycznia 1876 r.:

a) w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu na lokacyi 6 ½%	rs. 10,000
b) w Banku Handlowym na rachunku przekazowym 5%	rs. 17,279 k. 37;
c) w Kassie podręcznej Zarządu . .	rs. 86 k. 25;
Summa jak wyżej	rs. 27,365 k. 62.

Cały zaś majątek Towarzystwa Osad Rolnych można ocenić w dniu 1-ym Stycznia 1876 r. w następnych cyfrach:

Wartość budowli w Studzieńcu	rs. 34,294 k. 58.
„ lasu i drzewa opałowego.	rs. 3,000 k. —.
„ gruntu pod lasem i osadą	rs. 3,200 k. —.
„ inwentarza ruchomego	rs. 1,477 k. 36.
„ w gotowiźnie	rs. 27,365 k. 62.
W ogóle	rs. 69,337 k. 56.

Do cyfr tych następujące dodać należy objaśnienia:

Według budżetu na r. 1875 przez Komitet Towarzystwa zatwierdzonego, przypuszczalny dochód był obliczony na	rs. 28,440 k. — .
Osiągnięto zaś w rzeczywistości tylko . .	rs. 22,083 k. 91½.
Więc mniejszy o . .	rs. 6,356 k. 08½.

co powstało z postawienia summy rs. 7,000 w dochodzie przypuszczalnym, jako kwoty odpowiadającej wszystkim zaległym składkom od r. 1872, a które w pewnej części tylko zostały zrealizowane: z postawienia summy 2,000 rs. za sprzedaż lasu, którego nie sprzedano; 820 rs. opłat za małoletnich przez Rząd i rodziców mających być wnoszonemi, których z powodu nieotwarcia Osady nie pobrano:—i wreszcie z kwoty 70 rs., jako przypuszczalnego dochodu z produktów rolnych i rzemieślniczych, których wcale nie było. Po potrąceniu więc tych summ, osiągnięty dochód r. 1875 jest w każdym razie większy, niż przypuszczać można było w danych na teraz warunkach, i jest też *najwyższy* jaki w porównaniu z latami poprzedniemi dotąd otrzymano.

Co do wydatków, to są one również znacznie mniejsze, niż budżetem na r. 1875 przyjętym były przewidywane. Też same przyczyny, obok usilnej oszczędności, złożyły się na zmniejszenie wydatków, a mianowicie niemożność wprowadzenia w ruch Zakładu.

W summie wydatków, na potrzeby Zarządu wydano mniej rs. 815 kop. 61 na jednych, a więcej rs. 297 k. 37 na drugich pozycyach;—wogóle jednak wydano mniej rs. 510 k. 24. Większy wydatek był mianowicie na druk Rocznika (rs. 287 k. 93) i na pobór składek zaległych (rs. 9 k. 44); na innych zaś pozycyach zrobiono oszczędności.

Na potrzeby ukończenia budowli i urządzenia Studzieńca w r. 1875 Komitet wydał kredyt Zarządowi na rs. 7,503 rs.; obok tego, nie oznaczająo szczegółowo summ, upoważnił go do poczynienia potrzebnych zakupów sprzętów, narzędzi, bielizny, odzieży i t. d., oraz do wypłat pensyi osobistych służbie administracyjnej Osady, według etatu ustanowionego, a to w miarę potrzeby, pozostawiając zresztą do uznania Zarządu i polegając zupełnie na jego uwadze i oględnej oszczędności, w szafowaniu funduszami Towarzystwa.

Na wszystkie powyżej wyszczególnione potrzeby budowlane i inne Studzieńca, których zresztą obraz był już dany powyżej, wydano tylko 6,971 rs. 51 kop., to jest niewyczerpano nawet pozycyi na dokończenie budowli przeznaczonej, chociaż nietylko wszystkie wykończono, ale jeszcze na zasadzie późniejszych decyzyj, postanowiono niektóre dodatkowe, jako to: szopę, domek dla stróża, śmietnik i t. p.

Takim jest w dniu 1-ym Stycznia 1876 r. obraz położenia interesów Towarzystwa Osad Rolnych.

Zakład Studzieniecki jest gotowy i czeka tylko na możność przyjęcia wychowańców, aby rozpocząć dzieło do którego jest przeznaczony.

Fundusze Towarzystwa znajdują się w stanie pomyślnym, i pierwsze chwile rozwoju Osady są pod tym względem zabezpieczone od trudności. Organizacya wreszcie Towarzystwa jest zupełnie rozwiniętą i prawidłowo działającą, o ile nią być może w obecnych warunkach t. j. przed otwarciem Zakładu.

Pozostaje więc nam tylko wytrwale rozwijać rozpoczętą pracę w nadziei, że ją do pożądanego doprowadzimy celu.

Nr. 7.

SPRAWOZDANIE KOMMISSYI, WYZNACZONEJ PRZEZ ZARZĄD TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH, DO SPRAWDZENIA RACHUNKÓW Z BUDOWY DOMÓW DLA OSADY W STUDZIEŃCU.

Budowa domów dla Osady Rolnej w Studzieńu, po bezskutecznie ogłaszanej konkurencyi i niemożności pozyskania do wykonania onej przedsiębiorcy, poruczoną została z decyzyi Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych, Członkowi Towarzystwa p. Józefowi Rejchman, który jako praktycznie obznajmiony z przedsiębierstwami budowlanemi, chcąc przyjść w pomoc Towarzystwu, zadeklarował całą budowę w Studzieńcu prowadzić sposobem administracyjnym, bez żadnego dla siebie wynagrodzenia, z obowiązkiem zwrotu na rzecz instytucyi wszelkich oszczędności.

Budowa rozpoczętą została w Marcu 1874 roku, a ukończona we Wrześniu 1875 r. Roboty wykonywane były podług planów, anszlagów i pod kierunkiem budowniczego p. Goebel, któremu za tę czynność, jak również za sporządzenie planów, anszlagów i protokółów rewizyjno-odbiorczych zapewnionem zostało wynagrodzenie ryczałtowe rs. 450. Oprócz tego do bliższego nadzoru przy robotach, w pierwszym roku budowy, użytym był przez miesięcy sześć i dni dwadzieścia, to jest od dnia 10-go Kwietnia 1874 r. do końca Października r. b. technik Michäli za wynagrodzeniem po rs. 75 miesięcznie, a następnie poleconem mu zostało sporządzenie protokółów rewizyjno-odbiorczych, w czem pomoc p. Goebel zastrzegł sobie. Koszta robót, jak wiadomo ze sprawozdania Zarządu, złożonego na publicznem posiedzeniu Komitetu w dniu 21-ym Czerwca 1874 roku i wydrukowanego w Roczniku za rok 1874 wyanszlagowane były:

1) na budowę sześciu domów murowanych piętrowych, a mianowicie:

a) jednego na pomieszczenie tymczasowe administracyi Zakładu na . . . . . . rs. 5,300 k. 05;

b) pięciu domów na pomieszczenie 105 małoletnich, każdy w przecięciu po rs. 4,750 kop. 85, razem na . . . . rs. 23,754 k. 25;

do przeniesienia . . rs. 29,054 k. 30.

z przeniesienia . . rs. 29,054 k. 30.

2) na postawienie budynku drewnianego gospodarskiego, zawierającego w sobie stajnię, wozownię, oborę i stodołę na . . . . rs. 1,657 k. 62.

Razem na . . rs. 30,711 k. 92.

Następnie zatwierdzone zostały anszlagi na budowę kloaki, dwóch studzien, roboty brukarskie i roboty dodatkowe przy pomienionych wyżej budynkach na . . . . rs. 1,204 k. 15.

Ogółem anszlagi zatwierdzone wynosiły. rs. 31,916 k. 7.

Oprócz robót powyższych zarządzone zostały z upoważnienia Komitetu, poniżej wymienione budowle i roboty, ocenione jak następuje:

a) domek drewniany dla stróża na	rs.	524 k. 64.	
b) ogrodzenie zabudowań	rs.	1,013 k. 40;	
c) piwnica	rs.	40 k. 50;	
d) chlew	rs.	72 k. 60;	
e) szopa na wozy	rs.	37 k. 95;	
f) latarnie w podwórzu.	rs.	39 k. —;	
g) dzwon sygnałowy .	rs.	25 k. —;	
h) śmietnik	rs.	15 k. —;	
			rs. 1,768 k. 09.

Razem było do wykonania robót na summę rs. 33,684 k. 16.

W protokółach rewizyjno-odbiorczych, sporządzonych przez budowniczego Goebla, wartość dopełnionych przez p. Rejchmana robót wykazaną jest na . . . . rs. 34,294 k. 58.

Po potrąceniu zaś wartości baraku, postawionego dla robotników i wykazanego w protokule odbiorczym na . . . . rs. 110 k. 25.

Upoważnione do wykonana i przez p. Rejchmana dopełnione roboty, ocenione są na . . . rs. 34,184 k. 33.

W porównaniu zatem z cenami anszlagowemi, ustanowionemi jak wyżej na . . . . . rs. 33,684 k. 16.

Wykonano robót więcej o . . rs. 500 k. 17.

W szczególności zrobiono: więcej na . . rs. 644 k. 18.
mniej na . . . rs. 144 k. 51.

Plus i minus pochodzą ze zmian, jakie przy budowie w trakcie jej prowadzenia okazały się potrzebnemi; mianowicie *minus* pochodzi z użycia do niektórych budowli materyału drzewnego mniejszych rozmiarów; *plus* z pogłębienia większego fundamentów, dania szerszych rozmiarów murów w cokóle, materyału drzewnego, dania w oknach szkła lagrowego w miejsce zwyczajnego, pogrubienia murów budowli na pierwszem piętrze dla wychowańców i w domu administracyjnym, dania desek parapetowych większych i mniejszych, postawienie pieca piekarskiego, oszalowania okapów i tym podobnych szczegółów.

Według rachunków złożonych przez p. Rejchmana, koszta budowy wynoszą:

1) W gotowiźnie wydano . . . . . . rs. 30,947 k. 14.

2) Materyały w naturze ofiarowane do budowy, oraz użyte z lasu Osady Studzieniec czynią . . . . rs. 1,863 k. 97.

Razem . . rs. 32,811 k. 11.

W cyfrze tej wydatków mieszczą się pozostałe na gruncie od budowy różne sprzęty i materyały, które mogą służyć do dalszego użytku Osady i jako własność Towarzystwa zapisane zostały do inwentarza, a mianowicie:

a) Barak drewniany o którym powyżej była mowa, postawiony dla robotników przy budowie, protokółem rewizyjno-odbiorczym oceniony na . . . . rs. 110 k. 25.

b) Różne utensylia i narzędzia, jako to: taczki, łopaty, drągi, oskardy, siekiery, kielnie, szafliki, skopki i t. p. wartość po cenie kosztu. . rs. 101 k. 91½.

c) Materyały budowlane, cement, trzcina, drzewo, szkło, kafle do pieców, blachy cynkowe na . . . . rs. 299 k. 11½.

Razem na . . . rs. 511 k. 27½.

Z porównania podanych tu cyfr okazuje się co następuje:

1. Podług cen anszlagowych przypadało na roboty . . . . rs. 33,684 k. 16.

Koszta tychże robót wynoszą . . . . . rs. 32,811 k. 11.

Zatem wydano mniej . . rs. 873 k. 05.

do przeniesienia . . rs. 873 k. 05.

z przeniesienia . . rs. 873 k. 05.

Dodawszy do tego wartość materyałów i narzędzi pozostałych od budowy, jak wyżej oznaczona na . . . . rs. 511 k. 27½.

Oszczędność na cenach anszlagowych uczyni . rs. 1,384 k. 32½.

2. Podług protokółów odbiorczych wartość robót wynosi . . . . rs. 34,184 k. 33.

A że roboty kosztowały . . . . rs. 32,811 k. 11.

Przeto od wartości w protokółach tych wskazanej, koszt mniejszy jest o . . . . rs. 1,373 k. 22.

Dodawszy do tego pozostałe materyały i narzędzia na . . . . rs. 511 k. 27½.

Cała oszczędność w stosunku do wartości robót wynosi . . . . rs. 1,884 k. 49½.

Do kosztów poniesionych na roboty jak wyżej . . . . rs. 32,811 k. 11.

dodać należy koszta sporządzenia planów, anszlagów, protokółów odbiorczych i dozoru technicznego, jako to:

Dla budowniczego p. Goebel . rs. 450

Dla technika Micheli za dozór . . . . rs. 500

i za sporządzenie protokółu rewizyjno-odbiorczego . rs. 55

rs. 555

rs. 1,005 k. —.

Ogółem koszta budowy wynoszą . . . . rs. 33,816 k. 11.

a mianowicie: gotówką . rs. 31,952 k. 14.

w materyałach i z kar od robotników . . . . rs. 1,863 k. 97.

rs. 33,816 k. 11.

Do rachunków przez p. Rejchmana złożonych, obejmujących po szczególe wykazane roboty każdego majstra, jak mularskie, ciesielskie, zduńskie, stolarskie i t. p. dołączone są kwity dostawców, które Komissya rewizyjna sprawdziwszy z księgą rachunków, znalazła takowe zgodnemi co do szczegółów i co do rachuby. Na inne zaś drobne wydatki, jak furmanki, posyłki, podróże, różne drobne zapłaty, sprawunki i t. p. pan Rejchmann kwitów nie dołączył,

gdyż te nie mogły być przez niego dostarczone. Z uwagi przeto na naturę tych wydatków, przyjąć należy w zupełności rachunki p. Rejchmana i takowy wniosek Komissya rewizyjna przynosi. Przytem Komissya nadmienia, iż ponieważ roboty prowadzone były przez p. Rejchmana sposobem administracyjnym i robotnikom płaciło się nietylko za wymiar, ale i za dnie roboty do wszystkich robót użyte, a nadto czynione były ogólne wydatki na różne potrzeby do wszystkich budowli odnoszące się, przeto z rachunków p. Rejchmana nie może być wykazany koszt oddzielnie każdej budowli, lecz w rezultacie na całej budowie, jak wykazano wyżej, znaczna oszczędność osiągniętą została, obok poświadczonej protokółami odbiorczemi dobroci robót i materyałów.

Co się tycze obrachunku z wyassygnowanego p. Rejchmanowi przez Zarząd Towarzystwa funduszu na roboty, stan rzeczy przedstawia się następnie:

Wydatki poniesione przez p. Rejchmana w gotowiźnie na roboty dotyczące samej budowy, wynoszą. . . . rs. 30,947 k. 14.

Oprócz tego w likwidacyi jego mieszczą się wydatki nie odnoszące się do budowy, a z polecenia Zarządu Towarzystwa przez p. Rejchmana dopełnione, jako to: za wóz, bryczkę, zaprzęgi, różne utensylia . . . . rs. 207 k. 21

Za smarowidło, naftę, tran, paszę dla konia, kominiarzowi, stróżowanie lasu . . . . . rs. 51 k. 22½

rs. 258 k. 43½.

Należało Rejchmanowi ogółem . . rs. 31,205 k. 57½.

Na to pobrał. . . . . rs. 31,000 k. —.

Pozostaje do zapłaty . . . . rs. 205 k. 57½.

Przeciwko wyassygnowaniu których Komissya rewizyjna nie znajduje nic do nadmienienia.

Warszawa, d. 29-go Stycznia 1876 r.

(podpisano): *K. Zalewski.*

„ *Jaszowski.*

III.

Dochody i Wydatki Towarzystwa

w latach 1872, 1873, 1874 i 1875.

DOCHÓD.

Rok	Składki	Ofiary w gotowiźnie	Ze sprzedaży darów w naturze	Z odczytów i widowisk	Procenta	Z opłaty patentów	Ze sprzedaży Roczników	Nadzwyczajne	RAZEM
1872	7404 —	3237 —	50 70	— —	307 96	128 25	— —	— —	11127 91
1873	6666 —	3018 44½	228 46	1639 60½	854 72	124 95	— —	— —	12532 18
1874	8382 —	7173 42½	38 6	2700 17½	841 21	45 50	— —	— —	19180 37
1875	11394 —	6629 99½	132 41	2514 4½	1314 31½	23 50	56 10	19 55	22083 91½
RAZEM	33846 —	20058 86½	449 63	6853 82½	3318 20½	322 20	56 10	19 55	64924 37½

WYDATKI: a) *Zarządu Towarzystwa.*

ROK	Pensye	Druki, wydatki kancel. i wydanie Roczn.	Portorya	Podróże Delegatów	Sprzęty i utensylia	Pobór składek	Nieprzewidziane	RAZEM
1872	124 —	90 89½	11 49½	37 20	6 70	— —	145 25	415 54
1873	313 50	151 98	45 24	42 61½	64 60	— —	120 90	738 83½
1874	651 50	172 60½	56 10	26 51	48 —	— —	156 89½	1111 61
1875	1374 —	492 47	72 70	34 60	40 85	109 44	2 20	2126 26
RAZEM	2463 —	907 95	185 53½	140 92½	160 15	109 44	425 24½	4392 24½

b) Osady Studzieniec.

ROK	Budowle	Pensye	Ciężary gruntowe	Sprzęty, odzież, bielizna	Utrzymanie Osady i budowli	Najem robotników	Nadzwyczajne	RAZEM
1873	195 —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	195 —
1874	26000 —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	26000 —
1875	5572 —	211 53½	72 91½	827 37	130 46	129 49	27 74	6971 51
RAZEM	31767 —	211 53½	72 91½	827 37	130 46	129 49	27 74	33166 51

PORÓWNANIE:

ROK	DOCHÓD	ROZCHÓD	REMANENT
1872	11127 91	415 54	10712 37
1873	23244 55	933 83½	22310 71½
1874	41491 8½	27111 61	14379 47½
1875	36463 39	9097 77	27365 62

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych złożonych od dnia 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1875 r.

IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.
Baranowska	2	10
Bienkiewicz Jan.	1	—
Bilewicz X.	5	—
Bezimienni	—	40
Bogk Julija	1	—
Branicka hr. Marya.	104	—
Branicki hr. Władys.	100	—
Berner Robert	50	—
Bucewicz Bronisław	—	50
Celińska Emilija	6	—
Ciołkowski Gustaw.	3	—
Dąbrowski Dr.	1	—
Drogi Żel. W. W. i W. B. urzędnicy i służba	964	4
Drawert Wilhelm	3	50
Dziaszkowski z powodu sprawy Ostaszawskiego p-ko Radlińskiemu	8	—
Dziaszkowski z powodu sprawy Biro	1	—
Dziewanowski Kazim.	10	—
Drucki Lubecki Książe	25	—
Dobrski M.	1	35
Domaszewski Bolesław	2	—
Grabowski Stanisław	2	—
Gogulski	3	—
Grodzicki Aureli	6	—
Gorczycki	5	—
Graff Władysław	1	—
Garczyński Walenty	93	55
Holc L.	4	16
Helbich Adam	5	—
Hussarzewska	6	—
Illustrowski Stanisław	2	50

IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.
Jaworowski Artur . .	10	—
K.	1	—
Kowalski Tadeusz . .	1	40
Kronenberg Leopold .	10	—
Kukawski Grzegorz ks.	5	—
Kraczkiewicz Franciszka	1	—
K. K.	—	27
Korzon, honoraryum przez Tygodnik Illustrowany wypłacone	45	—
Karczewski Kazimierz.	10	—
K. za pośrednictwem Alfonsa Prejssa . .	10	—
Kalkstein Michał . .	7	—
Kalkstein Eugeniusz .	5	—
Karnkowski Antoni .	10	—
Kwiatkowski Jan . .	1	—
Kuliński k-dz Biskup .	19	—
Krzywoszewski Wład.	10	—
Kossecki Edward . .	150	—
Kowalewski	1	—
Kolski Józef	4	—
Kołaczkowski Tadeusz.	3	—
Kwiatkowska Katarzyna	10	—
Kobylska	6	—
Lesser Stanisław . .	16	—
Leśniewski Władysław.	3	—
Leśniewska Bronisława od uczennic . . .	2	83
Lichocki	4	60
Meleniewski Feliks . .	19	—
Markowski Walenty .	10	—
Małachowska hr. . .	10	—
Modrzejewski F. . .	1	—
Morawska Konstancya.	100	—
Makowski Antoni . .	6	—
Markowski	4	—
Mech Ignacy k-dz . .	5	—
N. N.	3	—
Nencki H.	2	—
N. N.	—	50

IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.
N. N.	6	—
N. O.	10	—
N. N. Kupiec	21	56
Niedźwiedzki Władys.	6	—
Nagórka Franciszek. .	4	—
N. N. N. k-dz, N. Y. N. K. N. Z.	6	—
Ochocki Józef . . .	4	—
Od zwiedzających Studzieniec 10 Czerwca.	153	—
Ostrowski Antoni . .	—	10
Od chorych w Nowem Mieście	83	66
Popowski Jakób. . .	3	—
Potocka hr. Aleksandra	10	—
Poklewski Koziełł Grz.	6	—
Pawłów Marya . . .	1	—
Paprocki Adam . . .	4	—
Piatnicki Dr.	3	—
Przystojecka	—	20
Pussocki Władysław .	3	—
Rewski	1	35
Rucz Juliusz	18	—
Rakowski Urban . .	3	—
Rutkowski Zdzisław .	3	—
Redakcya Kur. Warsz. od różnych . . .	110	—
Redakcya Kur. Codz. od różnych . . .	107	29½
Redakcya Przeg. Tyg. od N.	3	25
Redakcya Przeg. Katol. od D. Z.	10	—
Redakcya Kłosów od Stanisława Nakielskiego	10	—
Redakcya Kłosów od J. K.	2	—
Redakcya Niwy od N. Ż.	5	—
Redakcya Tygodnika Illustrowanego od T. K.	13	—
Redakcya Kuryera Lu-		

IMIĘ i NAZIWSKO	Rs.	Kop.	IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.
belskiego	1	50	Zabłocki Henryk . .	1	—
Redakcya Kaliszanina .	17	87½	Zebrane przy grze . .	6	42
Sobański Feliks . . .	3368	26	Żebrowski Stanisław .	1	—
Szymański Aleksander.	2	—	*Ze Skarbonek:*		
Steinicke Jakób . . .	15	—			
Szancer Dr.	3	—	w Tryb. Cyw. Warsz.	128	92
Suryn Korneli . . .	1	—	w Sądzie Apellacyjnym	22	73
Szykier J.	3	—	w Zarządzie Dr. Żelaz.		
Strzemiński Herman .	—	60	W. W. i W. B. . .	12	81
Sąd Poprawczy Bialski	3	—	w Red. Kur. Warsz. .	14	83½
Szatan	6	—	w Red. Kur. Codz. . .	—	41
Studenci IV-go Kursu			u Staniszewskiego Wa-		
prawnego	3	50	lerego	8	33
S.	1	—	u Wizbeka	18	83
S. za pośrednictwem			u Rulikowskiego . .	1	73
Alfonsa Prejssa . .	10	—	u Wernera A.	1	20
Sobolewska	3	—	u Garczyńskiego Wa-		
Szulc Anna	4	—	lentego	9	15
Skrzypkowski Henryk.	6	—	u Józefowicza Wójta		
Sas Wawrzyniec . .	—	50	Gminy Chabielice .	2	45
Tyczyński Antoni . .	3	—	u Kowalskiego Wójta		
T. W. W. Rajnold . .	6	—	Gminy Krzyżanow .	1	21
Tyszkiewicz hr. Helena	13	—	u Bogdańskiego Wójta		
Topczewski	15	—	Gminy Łękawa . .	5	—
Tromczyński k-dz Ka-			u Łapińskiego Aleksan-		
nonik	3	—	dra	16	88
Wieczorkowski Józef .	138	—	w Sekcyi Weksli Ban-		
Wisłocki Walenty . .	1	50	ku Polskiego	22	61
Wolk Władysław . .	3	—	u Strzeszewskiego Fr. .	2	18
Wojciechowski Feli-			u Szymońskiego. . . .	14	43
cyan	1	50	u Brzezińskiego Kazi-		
W. T.	1	—	mierza	4	42
W. S.	1	—	u Gostomskiego Karola	1	60
Węgleński Teofil . .	3	—	u Krysińskiego Zygm. .	2	16
X. J. M.	3	—	u Helbicha Józefa . .	3	77
X. Y.	—	30	u Dębskiego Feliksa .	1	4
X..	1	—	u Wierzchlejskiego Ro-		
Zebrane na zabawie w			mana	7	46
Górznie.	14	15	u Piotrowskiego To-		
Zebrane na Nowy Rok	18	30	masza	—	31
Zebrane na polowaniu	2	—	u Flamma Filipa . .	—	16
Żwan	3	—	u Hantkiego Bernarda.	1	—
Zebrane na imieninach			w Zarządzie Towarzy-		
w Potoczku	100	—	stwa	—	35

IMIĘ i NAZWISKO	Rs.	Kop.	IMIĘ i NAZWISKO	Kop.	Rs.
u Swiderskiego Józefa.	2	—	*Z widowisk:*		
Ze sprzedaży:			Koncert amatorski w Janowie.	150	—
Broszur p. Wzdulskiekiego, Forstera, Niemcewicza, Korzona i innych	81	56	Teatr amatorski w Odesie	229	—
Fotela, ofiarowanego przez Ortwejna . .	15	10	Teatr amatorski w Kamieniu i Wolicy . .	38	5
Kołdry, ofiarowanej p. panią Szotarską . .	10	5	Teatr amatorski w Kaliszu	11	$97\frac{1}{2}$
Pierścienia ze szmaragdem ofiarowanego p. S. z Kaliskiego . .	12	40	Koncert w Miechowie .	85	50
3o łokci materyi ofiar. przez J. S..	13	—	Koncert w Łęczycy. .	15	—
			Z odczytów przez Zarząd Towarzystwa urządzonych . . .	1984	52

Dary w naturze:

J. E. K-dz Biskup Baranowski, portatel poświęcony do ołtarza w kaplicy.

P. Julia Formińska, obraz Najświętszej Maryi Panny w złoconych ramach do kaplicy w Studziencu, oraz dwa małe obrazki Matki Boskiej, malowane na blasze.

Maleszewski Tytus, trzy portrety litografowane.

Budzyński ze Skierniewic, 55 książeczek do Biblijoteki Towarzystwa.

Wzdulski Konstanty, 350 broszur p. t. „Idea Państwa w stosunku do zasad nauki gospodarstwa społecznego“.

Czepiński Michał, 3 broszury „O uprawie wina w ogrodach.“

Forster Karol, 130 egzemplarzy dzieła „O organizacyi pomocy publicznej.“

Korzon Tadeusz, 150 egzemplarzy prelekcyi „O życiu umysłowem Grecyi.“

Kaszewski Kazimierz, jeden egzemplarz „Grammatyki języka polskiego“ Boczylińskiego.

Aleksandrowicz Benedykt, 4 broszury: 1) „Jak hodować las“, żeby z niego mieć jak najwięcej korzyści. „O Trzebieży i znaczeniu jej w gospodarstwie leśnem.“ 3) Wyrachowanie miąższości drzewa“, 4) „Wymierzanie drzewa“.

Grąbczewski Adam, 16 książek różnej treści.

Knoll Ignacy, 200 egzemplarzy dzieła p. t. „Pamiętnik Franklina.“

Księgarnia Stopelle i Stan 105 książek różnej treści.

Mayzel Bronisław, 50 egzemplarzy broszury p. t. „O zapewnieniu bytu rodzinie za pomocą ubezpieczeń życiowych.“

Mizerski Stefan, sikawkę.

Leśniewska Bronisława 24 koszul, dla nieletnich wychowańców Osady Rolnej Studzieńca.

Szymanowski Teodor, jednego konia fornalskiego.

Górski Jan, jedną krowę.

Łuszczewski Bronisław jedną krowę.

Dom handlowy Ostrowski i S-ka, siedem ćwierci żyta krzycy hiszpańskiej do siewu, wartości rs. 11 kop. 87.

Komitet Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, lokal z opałem na pomieszczenie Kancellaryi Zarządu.

Dyrekcya Dr. Żel. Warsz.-Wied, dwa bilety wolnej jazdy dla Członków Komitetu i Zarządu.

Redakcye: Gazety Polskiej, Kuryera Warszawskiego, Codziennego i Przeglądu Tygodniowego: po jednym egzemplarzu pism swoich.

Redakcya Gazety Sądowej, niektóre pisma peryodyczne otrzymane w zamian za jej wydawnictwo.

V.

Skład Towarzystwa.

(w dniu 31 Grudnia 1875 r.).

WŁADZE TOWARZYSTWA

KOMITET.

Prezes: Wieczorkowski Józef.
Vice-Prezes: Sobański Feliks (Członek założyciel).

Członkowie założyciele.

Bloch Jan.
Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Górski Ludwik.
Karski Stanisław.
Hr. Kicki Kajetan.
Kossecki Edward.
Kronenberg Leopold.
Kruze Aleksander.
Książe Lubomirski Tadeusz.
Łęski Adam.
Hr. Małachowska Hortensya.
Natanson Jakób.
Popiel Wacław.
Hr. Potocka Aleksandra.
Temler Aleksander.
Wertheim Juliusz.
Hr. Zamoyski Józef.
Hr. Zamoyski Tomasz.

Członkowie zaproszeni.

Białecki Antoni.
Goltz Adam.
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Małkowski Konstanty.
Maternicki Franciszek.
Moldenhawer Aleksander.
Papłoński Jan.
Rogoziński Michał.

ZARZĄD.

Przewodniczący w Zarządzie: Białecki Antoni.

Członkowie Zarządu: Kasznica Józef, Kolnarski Ludwik, Miklaszewski Walenty.

Członkowie zaproszeni przez Komitet do współpracownictwa w Zarządzie: Jaszowski Henryk, Stummer Edward Zaleski, Konstanty.

KANCELLARJA KOMITETU i ZARZĄDU.

Sekretarz: Czajkowski Edward.
Pomocnik-Kopista: Domagalski Władysław.

CZŁONKOWIE KORESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
	Guber. Warszawska.			
1	Miasto Warszawa.	Alexandrowski Piotr.	w Red. Kur. Codziennego	—
2	—	Benni Herman	w Red. Kur. Warszaw.	—
3	—	Białecki Antoni.	Krak.-Przed. Nr. 28.	—
4	—	Grabowski Zygm.	Twarda Nr. 14	—
5	—	Juszczyk Józef	Miodow. Nr. 15	—
6	—	Materniecki Fran.	Długa Nr. 36	—
7	—	Miklaszewski Wal.	Ciepła Nr. 4	—
8	—	Moldenhawer Alek.	Francisz. Nr 1	—
9	—	Peltyn S.	Dzielna Nr. 14	—
10	—	Plenkiewicz Roman	Chmielna Nr. 5	—
11	—	Różycki Julian	Praga	—
12	—	Wąsowicz Jan	Szkolna Nr. 4	—
13	Pow. Warszawski	Łuszczewski Jan P.	Pecice	Pruszków
14	— Górno-Kalwar.	Dangel Baron Zyg.	Głosków	Piaseczno
15	— Błoński.	Nowacki Władysł.	Ruda Guzow.	Ruda Guzow.
16	— Sochaczewski	Tomicki Władysł.	Koruszki	Sochaczew
17	— Skierniewicki	Górski Jan	Wola Pękosz.	Mszczonów
18	— Grójecki.	Jezierański Karol	Tarczyn	Tarczyn
19	— Gostyński.	Orzechowski Ignacy	Raków	Pniewy
20	— Nowo-Miński	Boski Stanisław	Dobrzyniec m.	Stara-Wieś
21	— Radzymiński	Żebrowski Marcelli	Klembów	Radzymin
22	— Włocławski — Nieszawski	Skarbek Hr. Józef	Osięciny	Osięciny
23	— Kutnowski	Śliwiński Janusz	Kaszewo	Kutno
24	— Łowicki	Myszczyński, Józef	Wola Szydło- [wiecka	Łowicz
	Gubernia Kaliska.			
25	Miasto Kalisz	Czyński Stanisław	Kalisz	Kalisz

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
26	Pow. Kaliski	Jabłkowski Józef	Kalisz	Kalisz
27	— Kolski	Słubicki Albin	Lubstów	Sompolno
28	— Łęczycki	Weisflog Karol	Bryski	Łęczyca
29	— Wieluński	Taczanowski Gus.	Ruda	Wieluń
30	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
31	— Koniński	Mierzyński Wład.	Wąsosze	Konin
32	— Słupecki	Chełmski Władysł.	Łukomie	Pyzdry
33	— Turecki	Pstrokoński Ign.	Ustków	Warta
	Gub. Kielecka.			
34	Miasto Kielce / Pow. Kielecki	Łuszczkiewicz Stef.	Kielce	Kielce
35	— Jędrzejowski	Laskowski Antoni	Opatkowice	Jędrzejów
36	— Miechowski	Katerla Ludwik	Zarogów	Miechów
37	— Olkuski	Jabłoński Adam	Pradła	Pradła
38	— Stopnicki	Godefroid Józef	Solec	Stopnica
39	— Pińczowski	Mieszkowski Rudolf	Brzeście	Pińczów
	— Włoszczowski	*vacat*		
	Gub. Lubelska.			
40	Miasto Lublin	Illustrowski Stanisł.	Lublin	Lublin
41	— Pow. Lubelski	Poraziński Edward	Lublin	Lublin
42	— Lubartowski	Rzepiński Roman	Lubartów	Lubartów
43	— Nowo-Aleks.	Werner Tomasz	Włostowice	Puławy
44	— Chełmski	Wisłocki Władysł.	Łukówek Pięk.	Chełm
45	— Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisł.	Homotycze	Tyszowce
46	— Krasnostawski	Błeszyński Wład.	Gorzków	Krasnystaw
47	— Tomaszowski	Świeżawski Eust.	Łykoszyn	Tyszowce
48	— Janowski	Kowalski Tadeusz	Olbięcin	Kraśnik
49	— Zamojski	Sajkiewicz Ludwik	Chiża	Zamość
50	— Biłgorajski	Wisłocki Bolesław	Biłgoraj	Biłgoraj
	Gub. Łomżyńska.			
51	Miasto Łomża	Tock Ludwik	Łomża	Łomża
52	Pow. Łomżyński	Rzetkowski Antoni	Jeziorko	Łomża
53	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Złotorya
54	— Ostrowski	Małowieski Józef	Gostków	Czyżew.
55	— Ostrołęcki	Glinka Mikołaj	Szczawin	Sieluń
56	— Pułtuski	Skarżyński Stanisł.	Popowo	Serock
57	— Makowski	Gniazdowski Marcin	Czarnostów	Pułtusk
58	— Kolneński	Lasocki Roman	Dzierżbie	Stawiski
59	— Szczuczyński	Przyjemski Maurycy	Glinki	Szczuczyn
	Gub. Piotrkowska			
60	Miasto Piotrków	Porebski Antoni	Piotrków	Piotrków
61	Pow. Piotrkowski	Okoń Marcin	Piotrków	Piotrków
62	— Częstochowski	Fritsche Gustaw	Częstochowa	Częstochowa
63	— Brzeziński	Skarbek Hr. Bolesł.	Drzazgowa W.	Baby
64	— Nowo-Radoms.	Ostrowski August	Maluszyn	Radomsk
65	— Łaski	Stawiski Feliks	Rembieszów	Zduńska W.
66	— Łódzki	Rondthaler Klemens	Łódź	Łódź
67	— Rawski	Rzeszotarski Domin.	Stolniki	Rawa
68	— Bendziński	Ciechanowski Stan.	Grodziec	Dąbrowa

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
	Gub. Płocka.			
69	Miasto Płock	Molsdorf Bronisław	Płock	Płock
70	Pow. Płocki	Werner Juliusz	Płock	Płock
71	— Ciechanowski	Milewski Józef	Koterman	Ciechanów
72	— Prasnyski	Ostrowski Antoni	Leszno	Prasnysz
73	— Płoński	Strzeszewski Fran.	Arcelin	Płońsk
74	— Lipnowski	Rutkowski Artur	Szpethal Gór.	Włocławek
75	— Mławski	Stelmasiewicz Hip.	Kuklin	Mława
76	— Rypiński	Górski Józef	Chrostków	Lipno
77	— Sierpecki	Berg Rudolf	Chamsk	Bieżuń
	Gub. Radomska			
78	Miasto Radom	Maleszewski Jul.	Radom	Radom
79	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
80	— Kozienicki	Stecki Marcelli	Kozienice	Kozienice
81	— Konicecki	Bocheński Józef	Ruda Maleniec	Końskie
82	— Iłżecki	Olszowski Jólijan	Kopin	Iłża
83	— Sandomierski	Rusocki Maksymil.	Suliszew	Klimontów
84	— Opoczyński	Drużbacki Ignacy	Zameczek	Opoczno
85	— Opatowski	Kotkowski Marcelli	Bodzechów	Ostrowiec
	Gub. Siedlecka.			
86	Miasto Siedlce Pow. Siedlecki	Dzieszuk Romuald	Siedlce	Siedlce
87	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Radzyń
88	— Konstantynowski	Rzążewski Adam	Komarno	Konstantynó
89	— Bialski	de Rosenwerth Henr.	Cieleśnica	Janów
90	— Włodawski	Kępiński Ludwik	Żuławy	Wisznice
91	— Garwoliński	Świderski Józef	Gończyce	Garwolin
92	— Łukowski	Dmochowski Leon	Burzec	Łuków
	— Sokołowski	*vacat*		
93	— Węgrowski	Słubicki Czesław	Czerwonka	Węgrów
	Gub. Suwalska.			
94	Miasto Suwałki Pow. Suwalski	Nagórka Franciszek	Suwałki	Suwałki
95	— Augustowski	Sobolewski Michał	Białobłoty	Sopoćkinie
96	— Sejneński	Skarżyński Onufry	Bendry	Sercje
97	— Wolkowyski	Giejsztor Zenon	Dydwiże	Wołkowyszki
98	— Maryampolski	Kulwieć Julian	Balwierzyski	Preny
99	— Kalwaryjski	Staniszewski Waler.	Kalwarya	Kalwarya
100	— Władysławow.	Kamiński Fran.	Żyple	Szaki

CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA.

1. GUBERNIA WARSZAWSKA.

Miasto Warszawa.

1. Abitz Seweryn.
2. Abramowska Józefa.
3. Adelstein Karol.
4. Alexandrowski Piotr. (*Członek korrespondent*)
5. Alexiejew M.
6. Andrychiewicz Wiktor.
7. Andrychiewicz Władysław.
8. Ankowska K.
9. Ankowski W.
10. Anselm Wilhelm
11. Arnhold Jan.
12. Asnyk Kazimierz.
13. Asterblum Ludwik.
14. Ateński Józef.
15. Babiński Eugeniusz.
16. Badeni Józef.
17. Badowski Ignacy.
18. Bajkowski Aleksander.
19. Bajkowski Gerard.
20. Balbinder Natan.
21. Banachewicz Artur.
22. Baraniecka Helena.
23. Baranowski Ignacy Dr.
24. Bardzki Artur.
25. Bartkiewicz Władysław.
26. Bartoszewicz Joachim.
27. Bauman Salomon.
28. Baumberg Markus.
29. Baumberg Teodor.
30. Baumgarten Teodor.
31. Baumritter Maksymilian.
32. Bądarzewska Marya.
33. Beczko Stefania.
34. Bednawski Władysław.
35. Beiler Maurycy.
36. Bein S.
37. Benisz Antoni.
38. Bergsohn Józef.
39. Bergsohn Michał.
40. Bergsohn Samuel.
41. Bersohn Bernard.
42. Bersohn Jan.
43. Bersohn Mathias.
44. Bertol Gabryel.
45. Betley Franciszek.
46. Bębnowski Aloizy.
47. Białecki Antoni. (*Czł. Kom. Przewodniczący w Zarządzie*).
48. Białostocki Stanisław.
49. Bielski Adolf.
50. Bielski Alfred.
51. Biełozierski Bazyli.
52. Bilewski Tomasz.
53. Blanchard.
54. Bloch Jan. (*Czł. Kom.*)
55. Bloch Fabijan.
56. Blutstein Ludwik.
57. Bniński Hr. Roman.
58. Bobakowski Edward.
59. Bociarski Dominik.
60. Bogdan Jan Ksiądz.
61. Bogdaszewska Jadwiga.
62. Bogowolski Stanisław.
63. Bonar Seweryn.
64. Boniecki Adam.
65. Boreyko Jan.
66. Boreyko Ksawery.
67. Bortkiewicz Teofila.
68. Borzęcka Ludwika.
69. Branicka hr. Marya.
70. Branicka hr. Pelagija.
71. Branicki hr. Władysław, senior.

72. Branicki hr. Wład. junior.
73. Braunstein Artur.
74. Brodowski Włodzimierz.
75. Broniewski Aleksy.
76. Bronikowski Wojciech.
77. Brudkowski Józef.
78. Brunn Stanisław.
79. Bruner Henryk.
80. Brzeziński Andrzej.
81. Brzeziński Jan.
82. Brzeziński Józef.
83. Brzeziński Józef.
84. Brzeziński Kazimierz.
85. Bucewicz Bronisław.
86. Bucewicz Nestor.
87. Buczyński Roman.
88. Budziński Stanisław.
89. Bujalski Stanisław.
90. Bürger Edward.
91. Bydłowski Bolesław.
92. Carpenter Marya.
93. Celiński Jan.
94. Chałubiński Tytus Dr.
95. Chęciński Władysław.
96. Chlebowski Ksawery.
97. Chodorowicz Michał.
98. Chraszczewski Ksawery.
99. Chruszczakowski Feliks.
100. Ciechanowski Jan.
101. Ciesielski Ignacy.
102. Cieszkowski Roman.
103. Ciołkowski Gustaw.
104. Cybulski Fortunat.
105. Cybulski Henryk.
106. Czajkowski Franciszek.
107. Czaplicki Stanisław.
108. Czapska Hr. Weronika.
109. Czarkowski Edward.
110. Czarnomska E.
111. Czarnowski Justyn.
112. Czerwiński Zygmunt.
113. Czubalski Józef.
114. Dabiński Ignacy.
115. Darewski Kazimierz.
116. Dąbkowski Konstanty.
117. Dąbrowski Paulin.
118. Dembowski Ludwik.
119. Dernałowicz Seweryn *(Czł. Kom)*
120. Dębski Feliks.
121. Dębski Mieczysław.
122. Dobrowolski Jan.
123. Dobrucki Walery.
124. Dobrzański Aleksander.
125. Donimirski Edward.
126. Dorożyński Antoni.
127, Draczewski Aleksander.
128. Drohojowska Hr. Antonina.
129. Dryll Gaspar.
130. Dückert Aleksander.
131. Dydyński Teodor.
132. Dziaszkowski Franciszek.
133. Dziechciński Stanisław.
134. Dzierżek Hr. Henryk.
135. Dziewulski Aleksander.
136. Dziubiński Zygmunt.
137. Ebert Kazimierz.
138. Ehrlich Jakób.
139. Englert Ludwik.
140. Epstein Edward.
141. Epstein Józef.
142. Ettinger Izaak.
143. Fajans Maurycy.
144. Feigenblatt Samuel.
145. Feilert Adolf.
146. Feinkind S.
147. Feist Aleksander.
148. Findeisen Gustaw.
149. Flamm Filip.
150. Flatau Aleksander.
151. Foland Bogumił.
152. Fraenkel Baron Antoni.
153. Fraenkel Baron Edward.
154. Frühling Ludwik.
155. Fuchs Franciszek.
156. Fudakowski Herman.
157. Fukier Teofil.
158. Garczyński Walenty *(Czł. Kom.)*
159. Gawroński Zygmunt.
160. Gay Ernest.
161. Gebethner Gustaw.
162. Gembarzewski Kazimierz.
163. Giejsztor Bronisław.
164. Girsztowt Polikarp.
165. Glinka Otto.
166 Glücksberg Michał.
167. Glücksohn Stanisław.

168. Głębocki Józef
169. Głębocki Klemens.
170. Głowacki Józef.
171. Godebska Matylda.
172. Godlewski Mścisław.
173. Goebel Artur
174. Goldberg Julijan.
175. Goldenring Herman.
176. Goldman Jerzy.
177. Goldman Leon.
178. Golstand Jan.
179. Golstand Aleksander.
180. Goldweitz Natan.
181. Goltz Adam. (*Czł. Kom.*)
182. Gordon Maksymilian.
183. Górecka Ludwika.
184. Górski Konstanty.
185. Górski Ludwik (*Czł. Kom.*)
186. Górski Michał.
187. Górski Wincenty.
188. Gostomski Karol.
189. Grabiński Ludwik.
190. Grabowski Edward.
191. Grabowski Jan.
192. Grabowski Leon.
193. Grabowski Mieczysław.
194. Grabowski Włodzimierz.
195. Grabowski Zygmunt.
196. Grabska Aurelia.
197. Gradenwic Aleksander.
198. Grąbczewski Adam.
199. Grobicki Andrzej.
200. Grotowski Władysław.
201. Gruszecki Aleksander.
202. Gruszecki Konstanty.
203. Gruszecki Władysław.
204. Grzegorzewski Mieczysław.
205. Gudowski Aleksander
206. Gumowski Kazimierz JKs.
207. Gutman Józef.
208. Guźkowski Marcelli.
209. Halpern Daniel.
210. Halpert Feliks.
211. Hanfblum Józef.
212. Hantke Bernard (*Czł. Kom.*)
213. Hantke Marya.
214. Hassewicz.
215. Heinrich Aleksander.
216. Helbich Józef.
217. Helcman Julian.
218. Hering Edward.
219. Herman Julijusz.
220. Hert Szaja.
221. Heybowicz Mikołaj.
222. Higersberger Józef.
223. Hignet Emil.
224. Hirschfeld Ludwik.
225. Hoffmann Henryk.
226. Holc Ludwik.
227. Holewiński Władysław.
228 Holtz Józef.
229. Hordliczka Wilhelm.
230. Hube Karol.
231. Hundius Zofia.
232. Jachowicz Eryk.
233. Jacobi Wilhelm.
234. Jagodziński Teofil, JKs.
235. Jałowiecki Aleksander.
236. Janasz Jakób (*Czł. Kom.*)
237. Janasz Władysław.
238. Janecki Tomasz.
239. Janikowski Adolf.
240. Janiszewski Czesław.
241. Jankowski Józef.
242. Jankowski Ludwik.
243. Januszkiewicz Leon.
244. Jarocki Edward.
245. Jarocki Józef.
246. Jaroszewski August.
247. Jaroszyński Henryk.
248. Jasieńska Anna.
249. Jasieński Maksymilian.
250. Jasiński Leon.
251. Jasiński Stanisław.
252. Jastrzębski Józef.
253. Jaszowski Henryk. (*Czł. Zarz.*)
254. Jellinek Maksymilian.
255. Jełowiecki Adolf.
256. Jenike Ludwik.
257. Jezierska Marya.
258. Jezierski Hr. Karol.
259. Jeziorański Feliks.
260. Iniarski Leopold.
261. Johne Aleksander.
262. Jordan Julijan.
263. Józefowicz Ludwik.
264. Józefowicz Marya.
265. Józefowicz Michał.

266. Istomin Wsiewołod.
267. Jurewicz Kazimierz.
268. Jurkiewicz Karol.
269. Juszczyk Józef (*Czł. kor.*)
270. Iwański August.
271. Iwański Henryk.
272. Kalinowski Ignacy.
273. Kamiński Jan Maurycy.
274. Kamocka Eugenija.
275. Kamocki Jan.
276. Kancellarya Sądu Appellacyjnego.
277. Kaplińska Pelagija
278. Karnicki Jan.
279. Karnicki Józef.
280. Karniewski Wawrzyniec.
281. Karski Erazm.
282. Karski Kajetan.
283. Karski Stanisław. (*Czł. Kom.*)
284. Karśnicki Izydor.
285. Karwicki Józef Dunin.
286. Karwicki Teodor.
287. Kaszewska Miłosława
288. Kasznica Józef (*Czł. Zarz.*)
289. Kazimierska Konstancya.
290. Kąsinowski Władysław.
291. Kicka Hr. Natalija.
292. Kicki Hr. (*Czł. Kom.*)
293. Kierwiński.
294. Kierznowski Apolinary.
295. Kietliński Stanisław.
296. Kijewski Jan.
297. Kirkor Marya.
298. Kirszrot Józef.
299. Kleczkowski Józef (senior.)
300. Kleczkowski Józef (junior)
301. Kłossowska J.
302. Knoll Ignacy.
303. Knoll Leopold.
304. Kobielski Norbert.
305. Kobierska Antonina.
306. Koelichen Karol.
307. Kohen Bernard.
308. Kokeli Józef.
309. Kokowski Andrzej.
310. Kolnarski Ludw. (*Czł. Zarz.*)
311. Kołakowski Bolesław.
312. Kołłupajło Julija.
313. Kołłupajło Ferdynand.
314. Komornicki Piotr.
315. Komorowicz Piotr.
316. Konitz Leon.
317. Koral Ignacy.
318. Korejwo Wiktor.
319. Korsak Marya.
320. Kosiewicz Antoni.
321. Kosiński Julijan.
322. Kosmowski Adam.
323. Kossakowski Hr. Stanisław.
324. Kossecki Andrzej.
325. Kossecki Edward. (*Czł. Kom.*)
326. Kotowicz Stanisław.
327. Kowalewski Józef.
328. Kozakowska Katarzyna (senior).
329. Kozakowska Katarzyna (junior).
330 Kozarska Kazimiera.
331. Kozarski Bolesław.
332. Kozarzewski Seweryn.
333 Kozicki Roman.
334. Kozłowski Napoleon.
335. Kozłowski Władysław.
336. Koźmiński Karol.
337 Kraczkiewicz Franciszek.
338. Krajewski Henryk.
339. Kraiński Wiktor.
340. Kramstück Izaak.
341. Krasicki Hr Zygmunt.
342. Krassowska Katarzyna.
343. Krassowski Witold.
344. Kraushaar Aleksander.
345. Krausse Władysław.
346. Krausse J. A.
347. Krauze Olimpija.
348. Kretkowski Włodzimierz.
349. Kronenberg Henryk.
350. Kronenberg Leopold (*Czł. Kom.*)
351. Kronenberg Leopold Julijan.
352. Kronenberg Stanisław.
353. Kronenberg Władysław.
354. Krośnicki Stanisław.
355. Kruszewski Władysław.
356. Kruze Aleksander. (*Czł. K m*)
357. Krysiński Leon.
358. Krysiński Ksawery.
359. Krysiński Zygmunt.

360. Kryszka Antoni.
361. Kryże Władysław.
362. Krzemiński Stanisław.
363. Krzyżanowski Antoni.
364. Krzyżanowski Romuald.
365. Kucharzewski Henryk.
366. Kuczyńska Joanna.
367. Kuczyński Konrad.
368. Kudrewicz Jan.
369. Kulikowski Franciszek.
370. Kułakowski Romuald.
371. Kwiatkowski Wacław.
372. Lachnicki Cypryan.
373. Landau Daniel.
374. Lande Michał.
375. Lasocka Bronisława.
376. Lasocki Zygmunt.
377. Lassaud Aleksander.
378. Ledóchowski Hr. Michał.
379. Leo Edward.
380. Leśkiewicz Antoni.
381. Leśkiewicz Marya Gabryela.
382. Lesman Bernard.
383. Leśniewska Bronisława.
384. Lesser Daniel.
385. Lesser Stanisław.
386. Leszczyński Roman.
387. Lewy Markus.
388. Lewandowski Felicyan.
389. Lewandowski Józef.
390. Lewental S.
391. Lewestam Henryk.
392. Lewicka Halina.
393. Lewita Ludwik.
394. Lewocka Katarzyna.
395. Lichtenberg C.
396. Lilpop Joanna.
397. Limprecht Emilija.
398. Limprecht Henryk.
399. Linowski Roman.
400. Lipczyńska Karolina.
401. Loewenberg Adolf.
402. Loewenberg Jakób.
403. Loewenstein Seweryn.
404. Loewenstein Leon.
405. Loth P.
406. Lövy Maurycy.
407. Lubelski Jakób.
408. Lubieniecki Leon.
409. Lubomirski Książe Władysł.
410. Lubomirski Książe Tadeusz (*Czł. Kom.*)
411. Lutostański Seweryn.
412. Łaniewski Adam.
413. Łapiński Aleksander.
414. Łapiński Franciszek.
415. Ławrynowicz Maciej.
416. Łazowski Jan.
417. Łazucki August.
418. Łącka Eleonora.
419. Łącka Aniela.
420. Łącki Konstanty.
421. Łęski Adam (*Czł. Kom.*)
422. Łubieńska Hr. Izabella.
423. Łubieński Hr. Franciszek.
424. Łubieński Stanisław.
425. Łukawski Adolf.
426. Łuszczewska Jadwiga.
427. Machczyński Konrad.
428. Maciejowski Bolesław.
429. Majewski Aleksander.
430. Majewski Erazm.
431. Majewski Józef.
432. Majewski Józef.
433. Majewski Julijan.
434. Makowska Alicya-Waterlow.
435. Makowski Stanisław.
436. Maleszewska Fryderyka.
437. Malewski Franciszek.
438. Malinowski Stanisław.
439. Małachowska Hr. Hortensya (*Czł. Kom.*)
440. Małkowska Aleksandra.
441. Małkowski Konstanty (*Czł. Kom.*)
442. Małuja Adela.
443. Marczewski Ludwik.
444. Margulies S.
445. Markusfeld Artur.
446. Marx Emil.
447. Maryański Edward.
448. Masłowicz Marcelli.
449. Masłowski Jan.
450. Maternicka Marya Magdalena.
451. Maternicka Stefanija.
452. Maternicki Aleksander.
453. Maternicki Franciszek (*Czł. Kom.*)

454. Maternicki Henryk.
455. Mayzner Naftal.
456. Meleniewski Feliks.
457. Mellerowicz Wincenty.
458. Metelicka Teofila.
459. Meyer Herman.
460. Mianowski Józef.
461. Miaskowski August.
462. Michalski Józef.
463. Michałowski Kazimierz
464. Mieczkowski Jan.
465. Mierzejewski Konstanty.
466. Mierzwiński Zdzisław.
467. Miklaszewska Walerya.
468. Miklaszewski Walenty (*Czł Zarz.*)
469. Mikulski Leopold.
470. Minter Karol Julijusz.
471. Minter Karol Ludwik.
472. Mirecki Wincenty.
473. Mirolubow D.
474. Mirosławski Zygmunt.
475. Mizerski Stefan.
476. Modzelewski Leon.
477. Moldenhawer Aleksander (*Czł. Kom.*)
478. Moldenhawer Józefa.
479. Moniuszko Albina.
480. Montwiłł Aleksander.
481. Montwiłłowa Aleksandra.
482. Montwiłł Józef.
483. Montwiłłowa Kazimiera.
484. Montwiłł Wineenty.
485. Montwiłłowa Zofia.
486. Morawiecki Aleksander.
487. Morchonowicz Władysław.
488. Morgulee Bolesław.
489. Morgulec Fortunat.
490. Morgulec Józefa.
491. Morgulec Stefan.
492. Morgulec Teodor.
493. Morgulec Wiktor.
494. Moszyński Maksymilian.
495. Moycho Karol.
496. Mroczek Hilary.
497. Muchanów Sergiusz.
498. Muszalski Wincenty.
499. Muszyński Alfons.
500. Myrtenheim Leontyn.
501. Nagórny Antoni.
502. Naimski Józef.
503. Nakwaski Józef.
504. Natanson Henryk.
505. Natanson Jakób (*Czł. Kom.*)
506. Natanson Józef.
507. Natanson Ludwik.
508. Natanson S.
509. Natanson Szymon.
510. Nawrocki Teofil.
511. Nelkenbaum Henryk.
512. Neuding Stanisław.
513. Neufeld Maurycy.
514. Neufeld Moses.
515. Newelski Stanisław.
516. Neyman Helena.
517. Neyman Kazimierz.
518. Niedrowski S.
519. Niemirowski Adam.
520. Niemierzycki Stanisław.
521. Niewmierzycki Lucyan.
522. Nipanicz Zacharyasz.
523. Noińska Hyacynta.
524. Normark Jan.
525. Noskowski Jan.
526. Nowakowski Ferdynand.
527. Nowakowski Władysław.
528. Nowakowski Tomasz.
529. Nowosielski Julijan.
530. Ochocki Józef.
531. Oczapowski Józef Bohdan.
532. Odrzywolski Leon.
533. Okęcki Józef.
534. Okolski Ambroży.
535. Okolski Antoni.
536. Okoń Konstanty.
537. Okoński J. J.
538. Okraszewski Jan.
539. Olszewski Emil.
540. Olsztyński Jan.
541. Ordęga Karol.
542. Ordęga Jan.
543. Ordon Emilijan.
544. Orgelbrand Hipolit.
545. Orgelbrand Maurycy.
546. Orgelbrand Mieczysław.
547. Orłowski Jakób.
548. Orłowski Józef.
549. Ośmiałowski.

550. Ostrowski Hr. Stanisław.
551. Ostrowski Zygmunt.
552. Owczarski Władysław.
553. P. A.
554. Paklerski Julijan.
555. Palkowski Hubert.
556. Pancer Teodor.
557. Papłoński Jan (*Czl. kom.*)
558. Paprocki Emeryk.
559. Parissot Aleksander.
560. Pawińska Aniela.
561. Pawłów Aleksander.
562. Pawłów Marya.
563. Penkala Julijan.
564. Pepłowski Władysław.
565. Peretiatkowicz Karol.
566. Perl Dawid.
567. Pfeiffer Stanisław.
568. Phull Aleksander.
569. Piaszczyński Karol.
570. Pik Jakób.
571. Piltz Erazm.
572. Piltz Jan.
573. Piotrowska Paulina.
574. Piotrowski Kajetan.
575. Piotrowski Łukasz.
576. Piotrowski Michał.
577. Piotrowski Teofil.
578. Plater-Broel Hr. Wiktor.
579. Plater-Broel Hr. Zygmunt.
580. Pląskowski Romuald.
581. Plenkiewicz Rom. (*Czl. kor.*)
582 Plewiński Bronisław.
583. Pludrzyński Aleksander.
584. Podoski-Kalm Leon.
585. Poklewska Aniela.
586. Poklewski Alfons.
587. Polaski Teofil.
588. Polczycki Tytus.
589. Polczyński Józef.
590. Polender Leopold.
591. Pollewicz Kazimierz.
592. Pomianowski Władysław.
593. Popiel Wacław (*Czl. Kom.*)
594. Popławski Aleksander.
595. Popławski Wojciech.
596. Poradowski Zygmunt.
597. Poradowski Jan.
598. Portner Maurycy.
599. Portner S.
600. Potkański Kalikst.
601. Potocka Hr. Aleksandra. (*Czl. Kom.*)
60?. Potocki Hr. August.
603. Potocki Hr. Maurycy.
604. Preyss Aleksander.
605. Preyss Aleksander Stanisł.
609. Prozor Konstanty.
607. Pruszyński Edward.
608. Przestrzelski Romuald.
609. Przezdziecki Hr. Konstanty.
610. Przysiecki Michał.
611. Puchalski Karol.
612. Puchałowa Klementyna.
613 Pusłowski Leon.
614. Radgowski Antoni.
615. Radomski Feliks.
616. Radwan Władysław.
617. Radwański Stanisław.
618. Radziszewski Maksymilian.
619. Rajzacher Alfred.
620. Rapacka Tekla.
621. Rapacki Franciszek.
622. Rappel Ignacy.
623. Rawicz Józef.
624. Regeman Ignacy.
625. Regeman Zygmunt.
626. Reichman Edward.
627. Reichman Henryk.
628. Reichman Józef.
629. Rembowski Lucyan.
630. Rentel Józef.
631. Reszke Jan.
632. Riedel Jan.
633. Rittendorf Władysław.
634. Rodkiewicz Aleksander.
635. Rodys Bolesława.
636. Rodzyn Szymon.
637. Rogozińska. Aniela.
638. Rogoziński Jan.
639. Rogoziński Mich. (*Czl. Kom.*)
640. Rosenbandt et Korngold.
641. Rosenblum Jakób.
642. Rosenblum Nikodem.
643. Rosengart Rudolf.
644. Rossman Ludwik.
645. Rosso Karol.
646. Roszkowski Stanisław.

647. Rothstadt Jakób.
648. Rotkiewicz Krzysztof.
649. Rotwand Stanisław.
650. Różycki Julijan (*Czl. kor.*)
651. Ruciński Justynijan.
652. Rucz Julijusz.
653. Rutkiewicz Ludwik.
654. Rutkowski Piotr.
655. Rydecki Aleksander.
656. Ryncki Łukasz.
657. Sadowski Tadeusz.
658. Salinger Stanisław.
659. Salkowski Władysław.
660. Samborski Piotr.
661. Samujłło-Sulima Stanisław.
662. Saniewski Konstanty.
663. Sąd Appell. w Warszawie.
664. Sąd Kryminal. w Warszawie.
665. Sąd Poprawczy w Warszawie (Wydział I-szy)
666. Schlesinger Ludwik.
667. Schoepe Marya Ewelina.
668. Schoepe Otto.
669. Scholtze Adolf.
670. Schreyer Wiktor.
671. Sennewald Gustaw.
672. Sielski Stanisław.
673. Sikorski Anoni.
674. Sikorski Julian.
675. Silberberg Izydor.
676. Silberstein Samuel.
677. Simonenko Grzegorz
678. Skarbiński Aleksander.
679. Skarżyński Bronisław.
680. Skarżyński Edmund.
681. Skarżyński Jan.
682. Skoryna Cezary.
683. Skrzetuski Kazimierz.
684. Skrzynski Jan.
685. Śliwinski Jan
686. Śliwowski Ludwik.
687. Słubicki Eugeni.
688. Śmiechowski Władysław.
689. Śmiecińska Marya.
690. Smolikowski Seweryn
691. Sobańska Róża
692. Sobański Feliks (*Vice-rezen-tem*)
693. Sobański Kazimierz.
694. Sobański Marceli
695. Sobański Michał.
696. Sobolew Michał.
697. Sokołowski Franciszek.
698. Sokołowski Antoni.
699. Sokołowski Józef.
700. Sokołowski Leopold.
701. Sosnowski Arystarch.
702. Sowiński Roman.
703. Spiess Ludwik
704. Spiess Stefan
705. Stachowski Antoni.
706. Stachowski Józef.
707. Staczyńska Rudolfina.
708. Staczyński Rudolf.
709. Starkman Henryk
710. Starzeński Hr Henryk.
711. Starzeński Hr. Kazimierz.
712. Stawiski Edmund.
713. Stein Leon.
714. Sterling Stanisław.
715. Stern Józef.
716. Stopczyk Jan.
717. Stopelle Feliks.
718. Strasburger Karol.
719. Strasburger Roman.
720 Strohmeyer Jan.
721. Stromfeld Jan
722 Struve Henryk.
723. Strzemiński Bronisław.
724. Strzemiński Ewaryst.
725. Stummer Edward.
726 Stummer Józef.
727. Suligowski Ludomił.
728. Sulikowski Anzelm.
729. Sulimierski Filip.
730. Surzycki Julijan.
731. Swiecka Stanisława.
732. Swierczewski Julian.
733. Swieszewski Jan.
734. Szabrański Antoni.
735. Szalewicz Kazimierz.
736. Szalewicz Ksawery.
737. Szateński Antoni.
738. Szczygielski Władysław.
739 Szlenker Marya.
740. Szlenker Jan.
741. Szlenker Karol.
742. Szlubowski Stanisł. Korwin.

743. Szotarska Józefa.
744. Szpaderski Ludwik.
745. Sztukowski Adam.
746. Szulc Oswald.
747. Szuster Antoni.
748. Szuster Franciszek.
749. Szuster Julija.
750. Szwarcenberg Józef.
751. Szwede Ludwik.
752. Szydłowski Antoni.
753. Szydłowski August.
754. Szymanowski Michał.
755. Szymkiewicz Wincenty.
756. Tafiłowski Hipolit.
757. Tafiłowski Władysław.
758. Taubenhaus Mathias.
759. Teleżyński Ignacy.
760. Temler Alek (*Czł. Kom.*)
761. Temler Karol.
762. Thalgrün Natan.
763. Thieme Karol.
764. Thonnes Jan.
765. Tock Teodor.
766. Tołkacz Julijan.
767. Tomaszewski Juljusz.
768. Tomicki Teofil.
769. Tournelle Franciszek.
770. Trębicki Antoni.
771. Truszkowski Hipolit.
772. Tryczel Henryk.
773. Tryniszewski Mikołaj.
774. Trzaska Konstanty.
775. Turowski Henryk.
776. Ulrich Moses.
777. Umieniecki Adam.
778. Unger Gracyan.
779. Vormund Majer.
780. Wahl Maciej.
781. Walciński T.
782. Walewski Juliusz.
783. Walfisz Aron.
784. Wałowski Kajetan.
785. Wańkowicz Helena.
786. Wasiutyński Leonard.
787. Wawelberg H.
788. Wawelberg Hipolit.
789. Wawrzeniecki Józef.
790. Wasowicz Jan (*Czł. Kor.*)
791. Weinert Jan.
792. Weinert Józef.
793. Weinert Julian.
794. Wereszczaka Franciszek.
795. Werner Antoni.
796. Werner Bronisław.
797. Werner Edward.
798. Werner Emil.
799. Wertheim Julj. (*Czł. Kom.*)
800. Weyss Jakób.
801. Węgleński Franciszek.
802. Wichrowski Ludwik.
803. Wieczorkowska Emilija.
804. Wieczorkowski J. (*Prez. Kom.*)
805. Wiederschall Szymon.
806. Wielohorska Wincenta.
807. Wieniarski Józef.
808. Wieniawski Aleksander.
809. Wieniawski Julijan.
810. Wierniewicz Szczepan.
811. Wierowkin Michał.
812. Wierzchlejski Roman.
813. Wilczewski Albert.
814. Wilczyński Józef.
815. Wilder A.
816. Winawer Gabryel.
817. Winawer Natan.
818. Wisłocki Teofil.
819. White Karol.
820. Witkowski Józef.
821. Wizbek Henryk.
822. Wizgird Marya.
823. Wodzińska Józefa z hrabiów Tyszkiewiczów.
824. Wodzińska Ludwika.
825. Wodziński Władysław.
826. Wojciechowski Tytus.
827. Wojnarowski Feliks.
828. Wojniłowicz Lucyan.
829. Wolff Andrzej.
830. Wolff Emanuel.
831. Wolff Eugenija.
832. Wolff Robert.
833. Wolffin Józef.
834. Wolfowicz Samuel.
835. Wołk Władysław.
836. Wołowski Stanisław.
837. Wołowski Władysław.
838. Wołoniecki K-że Mieczysław.
839. Wortman Józef.

840. Wosiński Andrzej.
841. Wosiński Józef.
842. Wostokow Jan.
843. Wróblewski Przemysław.
844. Wrotnowska Gabryela.
845. Wrotnowski Lucyan.
846. Wrześniewski Fabijan.
847. Wydział Sądu Popraw. przy Biórze Ober-Policmajstra.
848. Wyrzykowski Mieczysław.
849. Wyziński Wincenty.
850. Zabierzowski August.
851. Zaborowski Ambroży.
852. Zacharkiewicz Anna.
853. Zaleski Józefat.
854. Zaleski Seweryn.
855. Zalewska Balbina.
856. Zalewski Konstan. (*Cz. Zarz.*)
857. Załęski Maurycy.
858. Zamoyski Hr. Józ. (*Czł. Kom.*)
859. Zamoyski hr. Tom. (*Czł. Kom.*)
860. Zamoyski Hr. Stanisław.
861. Zamoyski Hr. Ksawery.
862. Zaremba Edmund.
863. Zarembski Teofil.
864. Zarzycka Franciszka.
865. Zawadzki Aleksander.
866. Zawadzki Stanisław.
867. Zawalska Oktawija.
868. Zbyszewski Ksawery.
869. Zieliński Dominik.
870. Zieliński Julijusz.
871. Ziemięcka Konstancya.
872. Ziemiński Leonard.
873. Zienkowicz Władysław.
874. Żbikowski Albin.
875. Żbikowski Józef.
876. Żebrowski Władysław.
877. Żmijewski Teodor.
878. Żurkowski Gustaw.
879. Żylińska Kazimiera Anna.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	1. Powiat Warszawski.	
1	Brühl Emil	Targówek.
2	Czarnowski Jul,	Chylice.
3	Djamentowski P.	Mokotów.
4	Gradenwitz Wł.	Rakowiec.
5	Kryński Francisz.	Tworki.
6	Litwinowicz Woj JX.	Pęcice.
7	Łaszczyński Zyg.	Blizne.
8	Łuszczewski Jan Paweł (*Cz. Kor.*)	Pęcice.
9	Moliński Nikod.	Kąty.
10	TrzaskowskiKon.	Gołąbki.
11	Zaleski Paweł.	Janki.
12	Zarzycki JX.	Żbików.
	2. Powiat Błoński.	
1	Brunwej Adolf	Slubice.
2	Celińska Emilija	Grudow.
3	Chmielewski Fr.	Wiskitki.
4	Chronowska Zof.	Badowe-Kłody.
5	Dietrich Karol	Żyrardów.
6	Garvic	Żyrardów.
7	Golfreich Jerzy	Ruda Guzow.
8	Hall Jerzy	Chrzanow.
9	Hille et Dietrich	Żyrardów.
10	Hille Edward (*senior*)	Żyrardów.
11	Hille Edward (*junior*)	Żyrardów.
12	Łęski Zenon	Ruda Guzow.
13	Łaszczyński Ad.	Kampinos.
14	Makarowicz Ksa.	Chlewnia.
15	Mrokowski Leon	Drzewiec.
16	Myszczyński Kaź.	Żaby.
17	Nowacki Wład. (*Czł. Kor.*)	Ruda Guzow.
18	Oppenheim Paul.	Wiskitki.
19	OppenheimRom.	Wiskitki.
20	Oppenheim Stan.	Żyrardow.
21	Plater hr. Tad.	Passy.
22	Rostropowicz Hanibal	Skotniki.
23	Schürr Wiktor	Guzów.
24	Skarbek hr. Hen.	Grodzisk.
25	Skrutkowski St.	Gowartowa Wola.
26	Sokołowski Jan	Staro-Wiskitki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
27	Skarzyński Lud.	Gole.
28	Wątróbski Mik.	Żyrardów.
29	Witkowski Józ.	Guzów.
	3. Powiat Górno-Kalwaryjski.	
1	Braulińaki Jan JX.	Góra Kalwar.
2	Dal-Trozzo Ant.	Michałów.
3	Dangel Baron Zygmunt *(Czl. Kor.)*	Głosków.
4	Jabłoński Józef.	Pęchery.
5	Kozerski Michał	Góra Kalwar.
6	Łaszcz Ludwik	Staniszewice.
7	Maliński Nikod.	
8	Mysyrowicz Wł.	Loś.
9	Okęcki Wład.	Brzesce.
10	Potulicki hrabia Włodzimierz	Obory.
11	Ślewiński Kajet.	Ostrołęka.
12	Smorczewski Karol	Zielone.
	4. Powiat Gostyński.	
1	Byszewski Józef	Piotrów.
2	Byszewski Wład.	Kaczkowice.
3	Fiszer Józef	Podczachy.
4	Grzybowski Karol	Skrzeszewy.
5	Krosnowski Eustachy	Koszelew.
6	Małkowski Lud.	Trembki.
7	Matłaszyński Jul.	Sanniki.
8	Orłowski Hen.	Gombin.
9	Orzechowski Ig. *(Czl. Kor.)*	Raków.
10	Piaszczyński Karol	Dobrów.
11	Szcześniewski Robert	Ryki.
12	Wiśniewski Win.	Mroga.
13	Zakrzewski Fel.	Wola Trembska.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	5. Powiat Grójecki.	
1	Bernstein Feliks	Henryków
2	Celiński Kazim.	Grójec.
3	Dobiecka Aniela	Oczesały.
4	Domański Ant.	Jeleń.
5	Garczyński Kon.	Wilczoruda.
6	Jackowski Flor.	Wodziczna.
7	Jezioranski Kar. *(Czl. Kor.).*	Tarczyn.
8	Kaftal Bernard	Kobylin.
9	Kowalski Wład.	Czersk.
10	Krzemiński Maryan	
11	Krzywoszewska Aniela	Drwalew.
12	Metzner Karol	Czersk.
13	Przyłuski Feliks	Many.
14	Rozmanith Fran.	Grójec.
15	Sosnowski Włodzimierz	Tarczyn.
16	Stegeman Józefin.	Załęże duże.
17	Stremer Aleksan.	Petrykozy.
18	Szymoński Józ.	Mroków.
19	Tiede Leopold	Czersk.
20	Wasiłowski Ezechiel JX.	Grójec.
21	Watraszewski Marcelli	Szczoki.
22	Wolibner Marya	Załęże duże.
23	Zgleczewski Woj.	Tarczyn.
	6. Powiat Kutnowski.	
1	Czarnowski Art.	Mirosławice.
2	Krukowski Tom.	Krzyżanów.
3	Lipiński H. A.	Dzierzbna.
4	Łempicki Eug.	Glogowiec.
5	Łojewski Olimp.	Kaleń.
6	Napieralska Am.	Bielawki.
7	Orsetti Wilhelm	Oporów.
8	Skarżyński Fel.	Poborz.
9	Śliwiński Janusz *(Czl. Kor.)*	Kaszewy Dworne.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Śliwiński Ignacy	Rybie.
11	Sliwiński Wład.	Kaleń.
12	Walewski Wł.	Miłonice.
13	Walewski Winc.	Dzierżbice.
14	Wodziński Wła.	Ktery.
15	Zaborowska Aleksandra	Stara wieś.
16	Zaborowski Stan.	Zbijewo.
17	Zieliński Antoni	Kalinowa.

7. Powiat Łowicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Matuszewska Apolonija	Główno.
2	Myszczyński Józ. (*Czł. Kor.*)	Wola Szydłowiecka.
3	Towiański Adam	Żelazowa wola.

8. Powiat Miński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Boski Stanisław (*Czł. Kor.*)	Dobrzyniec mały.
2	Budziszewski Ludwik	
3	Jaźwińska Kamil.	Rudzienko.
4	Kowalewski Aleksander	Cisie.
5	Kostrzewski	Siennica.
6	Kozłowski Stan.	Dobrzyniec wielki.
7	Miński Stanisław	Dębe małe.
8	Piątkowski Marc.	Sufczyn.
9	Tafiłowski Dr.	

9. Powiat Radzymiński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czarnowski Maksymilijan	Jaktory.
2	Elsner	Radzymin.
3	Młocki Emilijan	Wola Rasztowska.
4	Kułakowski	Dreszew.
5	Rossman Gustaw	Czarna
6	Pieniążek Wital.	Radzymin.
7	Żebrowski Marcelli (*Czł. Kor.*)	Klembow.

10. Powiat Skierniewicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Gmina Szymanów	Szymanów.
2	Górski Antoni	Pękoszewska wola.
3	Górski Jan (*Czł. Kor.*)	„
4	Górski Jan (*jun.*)	„
5	Górski Konstan.	„
6	Górski Ludwik	„
7	Jasieński Zdzisł.	
8	Józefowicz-Chlebicki Henryk	Kowusy.
9	Krupowicz Maur.	Skierniewice
10	Mogielnicki Wit.	Wylezin.
11	Pawłowski Wik. JX.	Chojnata.
12	Popławski Józef	Turowa wola
13	Przybylski Wład.	Skierniewice.

11. Powiat Sochaczewski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bolechowski An.	Rozlazłów.
2	Bolechowski Fel.	Tułowice.
3	Borzewski Zdzis.	Młodzieszyn.
4	Bromirska Karol.	Pawłowice.
5	Bromirska Ludw.	„
6	Brzeziński	Tułowice.
7	Burski Żelisław	Piasecznica.
8	Ciechomski Józef	Brzozów.
9	Eichhorn Ferdyn.	Sochaczew.
10	Fedorow Teodor	„
11	Fermer K.	„
12	Garbolewski Leonard	Czerwonka.
13	Garbolewski Wł.	„
14	Gmina Chodaków	Chodaków.
15	Gmina Kampinos	Kampinos.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
16	Gmina Młodzieszyn	Młodzieszyn.
17	Gmina Iłów	Iłów.
18	Gmina Seroki	Seroki.
19	Gmina Tułowice	Tułowice.
20	Lützan S.	Sochaczew.
21	Naimski Aleks.	Rokotów.
22	Niesiołowski Wójt gminy Rybno	Rybno.
23	Nowakowski Wójt gminy Głusk	Głusk.
24	Piasecki Wład.	Sochaczew.
25	Pletz N.	„
26	Segno Ksawery	Kożuszki.
27	Suchodolski	Sochaczew.
28	Schweryn	Sochaczew.
29	Tomicki Wład. (*Czł. Kor.*)	Kożuszki.
30	Woroniecki k-że Lucyan	Bielice.
31	Zieliński Juljusz	Gradow.

12. Powiat Nieszawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Berner Julijusz	Poczałkowo.
2	Berner Robert	Sierzchowo.
3	Biberstein Hugo	Nieszawa.
4	Biesiekierski Włodzimierz	Płowce.
5	Bogatko Antoni	Sieroczki.
6	Bogusławski Henryk	Siniarzewo.
7	Bogusławski Jan	Niszczewy.
8	Busse Ludwik	Niegibalice.
9	Busse Mieczysław	Kamienica.
10	Celiński Maksym.	Sędzin.
11	Chrząszczewski Aleksander	Wierzbinek.
12	Czernicki Józef	Dobre.
13	Domke Julijan wójt gminy Bątkowo	Bątkowo.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
14	Dzierzbicki Tad.	Osłonki.
15	Gąsiorowski Kaź.	Bełszewo.
16	Golcz Jan	Gradowo.
17	Goldman Maks.	Aleksandrów
18	Gotkowski Dyon.	Piołunów.
19	Górski Teodor	Świerczyn.
20	Gostomski Adam	Borucin.
21	Graetzmacher A.	Czołowce.
22	Gregor Henryk	Borucin.
23	Grochowalski Jan	Michałów.
24	Grodzicki Wład.	Chronowola.
25	Gumowski Ignacy wójt gminy Piotrkowo	Piotrkowo.
26	Gzowski Wład.	Sosnowice.
27	Karnkowski J. C.	Czamanin.
28	Kłobukowski Sylwester	Bytoń.
29	Kowalski Jakób	Aleksandrów
30	Kuniński Wolf	Posada.
31	Kunkel Bogusław	Zagajewice.
32	Loga Ludwik	Niegibalice.
33	Loga Teofil	Szewce.
34	Markowski Leonard	Straszewo.
35	Modliński Józef	Krzywosądz.
36	Morzycki Antoni	Ruszkow.
37	Orzarzewski Wiktor, wójt gm. Straszewo	Straszew.
38	Pieniążek Stanis.	Opałowice.
39	Pilaski Roman	Jarantowice.
40	Piszczkowski Saul	Litychowo.
41	Pruski Julijan	Faliszewo.
42	Radziejewo gmina	Radziejewo.
43	Rozdejczer Józef	Kryszkowice.
44	Rudnicki Antoni	Biskupice.
45	Skarbek hr. Józef (*Czł. Kor*).	Osięciny.
46	Skarbek hr. Karolina	„
47	Skarbek hr. Mieczysław	„

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
48	Skarzyński Jan	Bądków.
59	Skulski Jan	Kwilno.
50	Sokołowski Eustachy	Sadlno.
51	Sokołowski Mich.	Głuszyn.
52	Sulimierski Kor.	Koneck.
53	Sulimierski Marc.	Swierz.
54	Sumiński Wład.	Miękoszyn.
55	Tabaczyński Leopold	Racięcin.
56	Trojanowski Jan JX.	Witowo
57	Trojanowski Wł.	Białobłota.
68	Trzcieniecki M.	Aleksandrów
69	Trzebiński Jan	Gosławice.
60	Weber Władys.	Ośno.
61	Węsierski Józef	Sadłużek
62	Wodziński Leon	Stanisławowo
63	Wolski Antoni	Błonna.
64	Zakrzewski Hieronim wójt gm. Osięciny	Osięciny.
65	Zdanowski Jan wójt gm. Lubanie	Kuczerz.
66	Zieliński Antoni	Kościelna. Wieś.
69	Zieliński Fortun.	Broniewo.

13. Powiat Włocławski *).

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	André Rudolf	Ossowo.
2	Bnińska hr. Mar.	Sułków.
3	Braun Józef Ferd.	Włocławek.
4	Chróścicki Julij. wójt gm. Piaski	Lubraniec.
5	Cohn Ludwik	Włocławek.
6	Czamański Leop.	Włocławek.
7	Fiszer Konstanty	Sokołowo.
8	Gąbiński Hejman	Włocławek.
9	Gąbiński Józef	Włocławek.
10	Ginsberg Józef	Włocławek.
11	Górska Eufrozyn.	Włocławek.
12	Grossman Wal.	Popowiczki.
13	Haak Wilhelm	Włocławek.
14	Huisson Józef	Włocławek.
15	Jabłoński Aleks.	Włocławek.
16	Jaworski Marcel	Brześć.
17	Kłobukowski Nepomucen	Dębice.
18	Kolbe Henryk	Przywiecze. rzyn.
19	Kosiński Floryan	Włocławek.
20	Kretkowski Bron.	Więcławice.
21	Kretkowski Emil.	Baruchowo.
22	Krzeczkowski Ed.	Włocławek.
23	Lange Fryd. Wil.	Chocen.
24	Lewiński Herm.	Włocławek.
25	Lipski Karol	Strzygi.
26	Lniska Emilija	Sosnowa wola
27	Loewenstam Ber.	Włocławek.
28	Majewski Andrz. wójt gm. Śmiłowice	Śmiłowice.
29	Majewski Kaźm. wójt gm. Falborz	Rzadka wola.
30	Mazur S. J.	Włocławek.
31	Mierzwiński St.	Kruszynek.
32	Mikoszewski Jul.	Włocławek.
33	Mniewska Joanna	Lubraniec.
34	Mocarski Mateusz wójt gm. Kowal	Kowal.
35	Orpiszewski Luc.	Kłóbka.
36	Ostaszewski Ant.	Włocławek.
37	Pahlen Baron	Włocławek.
38	Partowicz Julijan	Włocławek.
39	Peretz Gustaw	Włocławek.
40	Peretz Joachim	Włocławek.

*) Korrespondentem tego powiatu jest Hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Nieszawskim.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
41	Piniński Wład.	Pyszkowo.
42	Popiel Wincenty Biskup Dyecezyi	Włocławek.
43	Rutkowski Mar.	Kamionna.
44	Sąd poprawczy w Brześciu	Brześć Kujawski.
45	Schwartz Fryd.	Włocławek.
46	Simons Robert	Włocławek.
47	Śliwiński JX.	Włocławek.
48	Śmitkowski Mak.	Kurów.
49	Sokołowski Stan.	Michowice.
50	Steinicke Wilh. Ludwik	Włocławek.
51	Sypniewski Wik. wójt gm. Dobiegniewo	Dobiegniewo.
52	Tabaczyński Makary	Redecz wiel.
53	Waliszewski Jul.	Lubień.
54	Waliszewski Wł.	Golle.
55	Woyda Helena	Smulsk.
56	Zaborowski Stan.	Zbijewo.
57	Zieliński Józef	Katarzyna.
58	Ziemięcki Jan wójt gm. Baruchowo	Patrowo.

II. GUBERNIA KALISKA.

Miasto Kalisz.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Biernawski Ant.	Kalisz.
2	Boduszyński St.	„
3	Chełmski Stanis.	„
4	Chodyński Adam	„
5	Czyński Aleksan.	„
6	Czyński Stanisł.	„
7	Erse Teodor	„
8	Fiszer Otto	„
9	Grodziecki Hipol.	„
10	Grünfeld Szym.	„
11	Halpert Tytus	„
12	Hałaczkiewicz Marya	Kalisz
13	Jabłkowski Józef (*Czł. Kor.*)	„
14	Janowicz Reald Wincenty	„
15	Kolasiński Tom.	„
16	Kiedrzyński Luc.	„
17	Korycki Józef	„
18	Landau Aleksan.	„
19	Łopuski Zenon	„
20	Mamroth Maur.	„
21	Mianowski Stan.	„
22	Mikulski Ludw.	„
23	Nieniewska Alek	„
24	Paszkowski Alf.	„
25	Repphan August	„
26	Ruszkowski Kaź.	„
27	Rymarkiewicz Marya	„
28	Sąd poprawczy w Kaliszu	„
29	Trzcińska M.	„
30	Weigt Karol.	„
31	Wojciechowski Feliks	„
32	Zdziennicki Jan	„

14. Powiat Kaliski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Jarociński Win.	Pietrzyków.
2	Tarnowski Ign.	Kliczków mały.

15. Powiat Kolski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bardziński Flor.	Lisice.
2	Błędowski Feliks	Krzewata.
3	Byszewski Flor.	Drzewce.
4	Dębski A.	Łuszczewo.
5	Jamnicki Edw.	Posięków.
6	Karwowski Józef	Grodna.
7	Kłobukowski Al.	Powiercie.
8	Kosiński Karol	Ponętów górny.
9	KożuchowskiJóz.	Brudzyn.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Krąkowski Artur	Tarnówka Ponętowska.
11	Kurnatowski Alfred Józef	Brudzew.
12	Morawska Zdzisł.	Izbica.
13	Morawski Zbig.	Izbica.
14	Rakowski Ignacy	Mchówko.
15	Słubicki Albin (*Czł. Kor.*)	Lubstowo.
16	Steinborn Józef	Tarnówka.
17	Szubert Adam	Ostrów.
18	Szymański Felic.	Sompolno.
19	Trzaskowska Natalija	Trzenkosze.
20	Zieliński Józef	Katarzyna.
21	Zielonka Leopold	Mniewo.
	16. Powiat Koniński.	
1	Bielicka Klemen.	Kramsk.
2	Chmielewski Józ.	Złotków Rychwalski.
3	Jasielski Feliks	Gosławice.
4	Karnkowska Mar.	Biskupice.
5	Kowalski Wład.	Posada.
6	Kwilecka hrabina Honoryna	Maliniec.
7	Lalewicz Wiktor	Wysokie.
8	Mierzyński Wła. (*Czł. Kor.*)	Wąsosze.
9	Milewski Józef	Mikorzyn.
10	Puławski Miecz.	Siąszyce.
11	Taczanowski Zygmunt	Biskupice.
12	Wałowski	Siąszyce.
	17. Powiat Łęczycki.	
1	Balków Gmina	Balków.
2	Boetticher Łuk.	Sielce.
3	Boetticher Wład.	Parski.
4	Byszewski Arnold	Łęczyca.
5	Bystydzieński Antoni	Łęczyca.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Chaniecki Józef	Topola.
7	Ciemniewski Ar.	Gledzianówek.
8	Cuevas Konstan.	Łęczyca.
9	Cybulski Włod.	Krzezelewice.
10	Danecki Józef	Łubnica.
11	Dzierzbicki Kaź.	Tkaczew.
12	Fijałkowski Woj.	Idzikowice.
13	First Dyonizy	Łęczyca.
14	Grabski Apolin.	Kuchary.
15	Gryżewski Kaź.	Rożyce Żmijowe.
16	Jannasz Wład.	Ozorków.
17	Kowalski Jan	Łęczyca.
18	Kretkowski Miec.	Pokrzywnica
19	Kurzykowski Jan	Łęczyca.
20	Lipschitz H.	Ozorków.
21	Łebkowski Wł.	Pęcławice.
22	Łukowski Błażej	Łęczyca.
23	Michelis Kazim.	Rybitwy.
24	Mikulski Franciszek JX.	Góra św. Małgorzaty.
25	Mrowiński Win.	Góra Bałdrzychowska.
26	Niedziałkowski Wiktor	Sulkowice.
27	Odechowski Ant.	Siedlew.
28	Odechowski Jul.	Witonia.
29	Odechowski Wacław	Szarawizna.
30	Ostrowski Win.	Łęczyca.
31	Otocki Nikodem	Spędoszyn.
32	Prądzyński Wł.	Leźnica wielka.
33	Radoszewski Józ.	Byszew.
34	Rzechte D. W.	Ozorków.
35	Sąd poprawczy w Łęczycy	Łęczyca.
36	Schlosser Henr.	Ozorków.
37	Schlosser Karol	Ozorków.
38	Skwarski Julijan	Szamow.
39	Stamirowski JX.	Wartkowice.
40	Stępowski Ludw.	Pruski.
41	Świetlicki Wład.	Łętkowice.
42	Teichert Konrad	Łęczyca.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
43	Trzaskowski Gustaw	Gęślub.
44	Weil Robert	
45	Weisflog Karol (*Czł. Kor.*)	Bryski.
46	Werner Józef	Lesmierz.
47	Wężyk Jan	Bełdow.
48	Zabokrzecki Jul	Orszewice.
49	Zakrzewski Nap.	Poddębice.
50	Zdziennicki Józef	Góra św. Małgorzaty.
51	Zieliński Andrzej	Żale.
52	Zieliński Antoni	Piaski

18. Powiat Sieradzki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Jarociński Karol	Zadzim.
2	Kolski Józef	Sieradz.
3	Myszkowski Mar.	Zapolice.
4	Nencki Adam (*Czł. Kor.*)	Boczki.
5	Prądzyński Edw.	Wiązowa wola.
6	Prądzyński Win.	Kobierzycko.
7	Razniewski Dr.	Sieradz.
8	Rembowska Teo.	Wzgórz.
9	Sikorski Leon	Zduńska wola.
10	Stawiski Feliks	Rembieszów.
11	Szyker A.	Szadek.
12	Walewski Ludw.	Pstrokonie.

19. Powiat Słupecki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmski Wład.	Łukomin.
2	Dąmbski Stefan	Ciążeń.
3	Gliszczyński Zyg.	Tomice.
4	Goltz Gustaw	Lądzie.
5	Gościmska Aleft.	Kossewo.
6	Miączyński hr. Mieczysław	Trąbczyn.
7	Miączyński hr. Włodzimierz	Trąbczyn.
8	Mittelstaedt Alek.	Łuszczewo.
9	Postolski Józef	Łukom.
10	Rekowski Kazim.	Pietrzyków.
11	Szarzyński Ant.	Szymanowice
12	TaczanowskiZyg.	Biskupice.
13	Wehr August	Drzewce.

20. Powiat Turecki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdański Stan.	Miłkowice.
2	Daniszewski Jan	Ostrów Wartski.
3	Golcz Włodzim.	Piętno.
4	Kłokocki B.	Smaszew.
5	Kurnatowski Gustaw	Laski.
6	Łaszczyński Józ.	Chylin.
7	Pstrokoński Ign. (*Czł. Kor.*)	Ustków.
8	Puławski Ludomir	Grzymiszew.
9	Weisflog Wilh.	Culce.
10	Zaborowski Alek.	Głuchów.

21. Powiat Wieluński.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bąkowski Konr.	Komorniki.
2	Heimann Adolf	Praszka.
3	Kempner Hertz	Wieluń.
4	Klimkiewicz K.	Praszka.
5	Konopacki Ferd.	Wieluń.
6	Kontkiewicz St.	Wieluń.
7	Lebiedziński Dyonizy JX.	Wieluń.
8	ŁubieńskiHonor.	Starzenice.
9	Łubieński Józef	Starzenice.
10	Mamelok	Praszka.
11	Miączyński Wł.	Rudniki.
12	Morzycki Włodz.	Niedzielsko.
13	Potocki hr. Stan.	Praszka.
14	Schlossman Rom.	Wieluń.
15	Taczanowski Gustaw (*Czł. Kor.*)	Ruda.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
16	Trepka T.	Mokrsko.
	III. GUBERNIJA KIELECKA.	
	Miasto Kielce.	
1	Batogowski Tomasz	Kielce.
2	Kalinka A. W.	„
3	Kuliński, Biskup Dyecezyi	„
4	Łuszczkiewicz Stef. (*Czł. Kor.*)	„
5	Rożycki Erazm	„
6	Sąd Kryminalny w Kielcach	„
7	Trybunał Cywilny w Kielcach	„
	22. Powiat Kielecki *).	
1	Dobiecki Bron.	Łopuszno.
2	Oraczewski Lud.	Morawica.
	23. Powiat Jędrzejowski.	
1	Bzowski Konst.	Łątczyn.
2	Dąmbski	Lipnica.
3	Heller Gwido	
4	Kozłowski Józef	Deszno.
5	Laskowski Ant. (*Czł. Kor.*)	Opatkowice murowane.
6	Linowski Stanis.	Jaronowice.
7	Lipiński Wład.	Lubcza.
8	Olszowski Sławomir	Złotniki.
9	Sęczykowski Wincenty	Kawczyn.
10	Suchecki Bruno	Potok wielki.
11	Suchecki Ignacy	Rakoszyn.
12	Szuwalski	Przyłęk.
13	Tiede Ignacy	Karsznice.
14	Zwierkowski Tad.	Rożnica.
	24. Powiat Miechowski.	
1	Bielski Wład.	Giebułtów.
2	Bocheński Fran.	Czudzów.
3	Chodylska Gabr.	Zarogów.
4	Ciszewski Feliks	Maków.
5	Dąmbski Jan	Kalina wielka.
6	Fritsch Karol	Miechów.
7	Girtler Bolesław	Kalina mała.
8	Godlewski Korn.	Marchocice.
9	Grabkowski	Śladów.
10	Kamocki Józef	Ostrów.
11	Katerla Jan	Tczyca.
12	Katerla Ludwik (*Czł. Kor.*)	Zarogów.
13	Kozłowski Romuald	Witówka.
14	Miroszewski Leonard	Uniejów.
15	Nowosielski Sew.	Błogocin.
16	Orel	Miechów.
17	Piątkowski Bogd.	Charsznice.
18	Popiel Konstanty	Czaple wielkie.
19	Rudzki Piotr	Dziewięcioły.
20	Rudzki Krysztof	Słomniczki.
21	Sikorski Józef	Bukowa wola
22	Sikorski Julijan	Poręba.
23	Sroczyński Czesł.	
24	Strasburger Leon	Trzebienice.
25	Zagórski Edm.	Gniazdowice.

*) Korespondentem T-wa na powiat Kielecki jest p. Łuszczkiewicz Stefan.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	25. Powiat Olkuski.	
1	Bystry Paweł	Małoszyce.
2	Jabłoński Adam (*Czł. Kor.*)	Pradła.
	26. Powiat Pińczowski.	
1	Byszewski Adam	Dziaduszyce.
2	Deskur Andrzej	Sancygniów.
3	Dębiński Julijusz	Góry.
4	Jastrzębski Stan.	Góry.
5	Mieszkowski Rudolf (*Czł. Kor.*)	Brzeście.
6	Wędrychowski Żelisław	Drożejowice.
	27. Powiat. Stopnicki	
1	Chwalibóg Józef	Siechów.
2	Głuski Gustaw	Wierzbica.
3	Godefroid Józef (*Czł. Kor.*)	Solce.
4	Łuniewski Erazm	Gnojno.
5	Mejzel Władysł.	
6	Popiel Jan	Wójcze.
7	Sielski Stanisław	Śladków.
8	Solnicki Władys.	Rzędów.
	28. Powiat Włoszczowski.	
1	Potocki hr. Rodr.	Chrząstów.
2	Schütz Adolf	Biała wielka.
3	Turski Antoni	Kluczewsko.
4	Zakrzewski Stan.	Sadowo.
5	Zbijewski Jan	Nakło.
6	Zbijewski Michał	Siedliska.
7	Zwierkowski Mścisław	Drohlin.
8	Zwierkowski Wincenty	Drochlin.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
9	Zwierkowski Wł.	Wygółzów.
	IV. GUBERNIJA LUBELSKA.	
	Miasto Lublin.	
1	Artzta księgarnia	Lublin.
2	Baranowski Jan	„
3	Baranowski Wal. Biskup dyecez.	„
4	Bieliński Aleks.	„
5	Bierencweig Ber.	„
6	Błaszczykiewicz Roman	„
7	Chmyzowski Michał	„
8	Dubowski Leon	„
9	Gałecki Jan	„
10	Gałecki Józef	„
11	Głowacki Walery	„
12	Goślicki JX.	„
13	Herr Fiszel	„
14	Janiszewski Alek.	„
15	Janiszewski Jan	„
16	Illustrowski Stan. (*Czł. Kor.*)	„
17	Juściński Wiktoryn	„
18	Kazimirski Teod.	„
19	Koźmiński Fran.	„
20	Koglarski Wł. JX.	„
21	Kudelski Wład.	„
22	Ligowski Aleksy.	„
23	Maruszewski Piotr	„
24	Meyersohn Bern.	„
25	Misiński Ign. JX.	„
26	Moskalewski	„
27	Nowicki Józef	„
28	Okorski Aleksan.	„
29	Okorski Francisz.	„
30	Plewiński Antoni	„
31	Poraziński Edw. (*Czł. Kor.*)	„

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
32	Rosenblat Szmul	Lublin.
33	Semadeni Kacper	„
34	Scipio del Campo	„
35	Sielski Władysł.	„
36	Sobolewska Mar.	„
37	Stelmasiewicz Władysław	„
38	Streibel Stanisł.	„
39	Szumowski Alek.	„
40	Trapszo Anastaz.	„
41	Witler Karol	„
42	Wasiutyński Fel.	„
43	Węgliński Stan.	„
44	Woliński Henr.	„
45	Wołkowski And.	„
46	Zaremba Roman	„

29. Powiat Lubelski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Brzeziński Ant.	Strzeszkowice
2	Budny Ignacy	Kośminek
3	Daniszewski Wacław	Stawin
4	Domański Aleks.	Markuszew
5	Gerlicz Henryk	Kraczewice
6	Grodzki Felicyan	Wojciechów
7	Korzybski Stan.	Kozarzów
8	Le Brun Ludw.	Kawęczyn
9	Lingenau Sewer.	Dąbrowica
10	Mazurkiewicz Jan	Bystrzejowice
11	Morchonowicz W	Trawniki
12	Rohland Roman	Żabia wola
13	Stadnicki hr. St.	Osmolin
14	Stein Herman	Jakubowice murowane
15	Swieżawski Win.	Palikije.
16	Szlubowski Stan. Dezyderyusz	Małyśnicz
17	Tuszewski Kacp. JX.	Wąwolnica
18	Wierzbicki Leon	Niemce
19	Zakrzewski W.	Łuszczewo
20	Zembrzuski Wł.	Brzezice

30. Powiat Biłgorajski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Wisłocki Boleseł. (*Czl. Kor.*)	Biłgoraj.

31. Powiat Chełmski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bielski Wincenty	Uhro
2	Ciemniewski Ad.	Horodyszcze
3	Gołuchowski Józ.	Swięcice
4	Grabowiecki Win.	Niedziałowice
5	Kiciński Tomasz	Białopole
6	Kołaczkowski Józef	Olchowice
7	Piotrowski Adolf	Borek
8	Rostworowski Antoni	Wilejów
9	Rulikowski Ant.	Swieszczów
10	Rzewuski Domin.	Sielec
11	Smorczewski Ad.	Żdżanne.
12	Suffczyński Julij.	Ciechanki
13	Swiecki Wład.	Staw
14	Wisłocki Wład. (*Czl. Kor.*)	Łukówek piękny
15	Zakrzewski Ign.	Sudliszcze

32. Powiat Hrubieszowski. *)

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bocheński Hipol.	Hrubieszów
2	Chądzyński Ad.	Różki.
3	Chrzanowski Aleksander	Krytów.
4	Chrzanowski Bronisław	Tuczapy.
5	Chrzanowski Ed.	Koble.
6	Chrzanowski St.	Moroczyn.
7	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.
8	Dzianot Józef	Radostów.
9	Gąsiorowski St.	Dobromierzyce.

*) Czł. Korresp. jest p. Rulikowski Zdzisław z Honiatycz.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Głogowski Adam	Strzyżów.
11	Grotthus Gustaw	Dziekanów.
12	Kaczkowski Gus.	Moniatycze.
13	Kotlice gmina	Kotlice.
14	Łobaczewski August	Obrowice.
15	Maciejowski Leon	Danczypol.
16	Milowicz Kazim.	Modryniec.
17	Milowicz Wł.	Modryniec.
18	Nowakowski Mar.	Bereznica.
19	Podhorodeński Włodzimierz	Hrepenno.
20	Pohorecki Adam	Trzebieniec.
21	Pohorecki Edw	Cichoborz.
22	Rakowski Ludw.	Dohużek.
23	Rulikowski Win.	Mercze.
24	Skomorowski Michał	Skomorochy wielkie.
25	Suffczyński Kac.	
26	Świdziński Rom.	Bohutycze.
27	Swiżawski Tad.	Wereszczyn.
28	T-wo Rolnicze Hrubieszowskie	Dziekanów.
29	Wejchert Emil.	Szystowice.
30	Wierciński Gus.	Radostów.
31	Wydżga Bogusł.	Raciborowice

33. Powiat Janowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Braun Aleksan.	Kraśnik.
2	Chrobociński Klemens	
3	Czubaszek Ant. JX.	
4	Gosiewski Mik.	Radlin.
5	Grabowski Ant.	Wilkołazie.
6	Kowalski Leon	
7	KłeszczyńskiPuttkammer Eug.	Dziaszkowice
8	Kowalski Tad. (*Czł. Kor.*)	Olbięcin.
9	Kozaryn Roman	Kraśnik.
10	Łączyński Zygm.	
11	Łopuski A. JX.	
12	Maciukiewicz An.	Ostrów.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
13	Metelski	Boby.
14	Patro Jan JX.	
15	Piasecki Antoni	
16	Piasecki Józef	Popkowice.
17	Przegaliński Rob.	
18	Przanowski Ad.	
19	Przanowski Leon	
20	Przanowski Kaź.	
21	Rzątkowski Leon JX.	
22	Solman Karol	
23	Suchodolski hr. Eligijusz.	
24	Urmanek Wład. JX.	
25	Wessel Ignacy	
26	Wessel Stanisł.	
27	Witkowski Wł.	
28	Zembrzuski Wł.	

34. Powiat Krasnostawski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Biernacki Aleks.	Częstoborowice.
2	Błeszyński Wł. (*Czł. Kor.*)	Gorzków.
3	Błoński Romuald	Krasnystaw.
4	Bogenhardt Alek.	"
5	Bołdok Ludwik JX.	"
6	Buliński Edw.	"
7	Chądzyński Medard	Oleśnik.
8	Chądzyńska Wanda	"
9	Janczewski Ferd.	"
10	Konkowski Mich.	"
11	Kołaczkowski Edward	Suchodoły.
12	Kowalewski Mik.	Krasnystaw.
13	Kowerski Stefan	Żabno.
14	Migurski Wiktor	Krasnystaw.
15	Plewiński Erazm	Orchowice.
16	Rogowski Wojc,	Gorzków.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
17	Rzuchowski Hen.	Płonka.
18	Studziński Antoni JX.	Tajsławice.
19	Turczyński Maurycy	Bobrowe.
20	Umieniecki Jan	Mościska.
21	Wybranowski Leon	Bzowiec górny.

35. Powiat Lubartowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdanowicz Jan	Nadrybie.
2	Grodzicki Leop.	Poizdów.
3	Karpiński Ignacy	Łucka.
4	Koziejowski Szymon JX.	Kamionka.
5	Rzepiński Rom. (*Czł. Kor.*)	Lubartów.
6	Węgleński Wł.	Ziołków.
7	Zamoyska hr. Aniela	Kozłowice.
8	Zamoyski hr. Konstanty	,,

36. Powiat Nowo-Aleksandryjski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Berdau Feliks	Puławy.
2	Ciągliński Józef	Demblin.
3	Cichocki Teofil	Puławy.
4	Domaszewski Bolesław	Kamień.
5	Eiger Jakób	Puławy.
6	Gerhard Izydor	,,
7	Halpern H. K.	,,
8	Hollak Antoni	,,
9	Kempiński Adolf	Borowa.
10	Kleniewska Tekla	Opole.
11	Kleniewski Jan	Dąbin.
12	Kleniewski Wł.	Opole.
13	Kubicki Otto	Końskowola.
14	Kulesza Fel. JX.	Puławy.
15	Łaniewski Wołh Stanisław	Bronice.
16	Malewski Konst.	Puławy.
17	Nowa-Aleksandrya gmina	,,
18	Opole gmina	Opole.
19	Orłowski Bolesł.	Puławy.
20	Pasiutewicz Ksa.	,,
21	Pągowski Michał	Gołąb.
22	Popławski Leon	Opole.
23	Szepietowski Fr. JX.	Zyrzyn.
24	Treutler Wilh.	Puławy.
25	Tuszewski Kacp.	Wąwolnica.
26	Werner Tomasz (*Czł. Kor.*)	Włostowice.
27	Wessel Miecz.	Karczmiska.
28	Woyde Maurycy	Puławy.
29	Zdańska Leonilda	,,

37. Powiat Tomaszowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bzowski Antoni	Oszczów.
2	Chrzanowski Leander	Tuczapy.
3	Dobiecki Kazim.	Podhorce.
4	Głogowski Ant.	Zubowice.
5	Głogowski Jan	,,
6	Rakowski Adolf	Stara wieś
7	Rakowski Jan	Nabróż.
8	Rozwadowski Tomisław	Honiatyn.
9	Rulikowski Edw.	Koblica.
10	Rulikowski Zdzi.	Honiatycze.
11	Sierakowski Jul.	Cześnik.
12	Skrzyński Stan.	Posadów.
13	Skurzyński Stan. JX.	Tomaszów.
14	Świeżawski Eust. (*Czł. Kor.*)	Łykoszyn.
15	Świeżawski Fr.	Kadlubiska.
16	Świeżawski Wac.	Żełniki.
17	Tittenborn Stan.	Poturzyn.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	38. Powiat Zamoyski.	
1	Bogdaszewski Karol	Zwierzyniec.
2	Dworzycki JX.	Mokre Lipie.
3	Garlicki K. Z.	Krasnobrod.
4	Głogowski Wal.	Sredno.
5	Gorzkowski Wł.	Ujazdów.
6	Hajkowicz Stan.	Chyża.
7	Kinderfreund Maks.	Zamość.
8	Kłossowski Karol	"
9	Korngold Jakób	"
10	Krzęciewski Stan.	Radzięcin.
11	Krzęciewski Wł.	Sulowice.
12	Malczewski Kor.	Sitno.
13	Plate Rudolf	Zwierzyniec.
14	Sajkiewicz Lud. (*Czł. Kor.*)	Chyża.
15	Skawiński Lud.	Monastersk.
16	Skrzyński Zyg.	Zamość.
17	Sydoczyński Ant.	Łabunie.
18	Tarnowski hr. Adam.	Zamość.
19	Tchorzewski Włodzimierz	"
20	Węgleński Gust.	Miączyn.
21	Zawadzki Ign.	Udrzyce.
	V. GUBERNIJA ŁOMŻYŃSKA.	
	Miasto Łomża.	
1	Andruszkiewicz Paweł JX.	Łomża.
2	Kapica Wiktor.	"
3	Piotrowski Adam	"
4	Rutkowski Lud.	"
5	Śmiarowski Bol.	"
6	Śmiarowski Józ.	"
7	Szumański Wik.	"
8	Tock Ludwik (*Czł. Kor.*)	"
9	Tykocinier Nach.	"
10	Zaremba Winc.	"
	39. Powiat Łomżyński.	
1	Daszkiewicz Korybut Antonina	Dobrochy.
2	Grochowski Al.	Zarożeń.
3	Jabłoński Adam	Pniewo.
4	Kisielnicka Wik.	Janczew.
5	Konarzewski Pio	Piątnica.
6	Makowski JX.	Zambrów.
7	Mleczko Jan	Jakać.
8	Modzelewski Mikołaj	Milew.
9	Rutkowski Lud.	Łomża.
10	Rzętkowski Ant. (*Czł. Kor.*)	Jeziorko.
11	Skrodzki JX.	Nowogród.
12	Szepietowski Al.	Kownaty.
13	Wojczyński Stef.	Poryki.
14	Wojczyński Tad.	Grajewo.
15	Żmijewski Dom.	Lasków.
	40. Powiat Kolneński.	
1	Kisielnicka Jad.	Korzeniśle.
2	Kozłowski Józef	Jedwabne.
3	Lasocki J.	
4	Lasocki Roman (*Czł. Kor.*)	Dzierzbin.
5	Włostowski JX.	Poryte.
6	Zaluska Jan	Korzeniste.
	41. Powiat Mazowiecki.	
1	Choiński JX.	Kobylin.
2	Daszkiewicz Korybut Konrad	Stelmachów.
3	Domański Wikt.	Tykocin.
4	Dziekoński Onuf. (*Czł. Kor.*)	Dobki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
5	Fiszer	Zamrocie.
6	Godlewski Lud.	
7	Grochowski Jan	Łopienie.
8	Grotowski Lud.	Męzenin.
0	Gutowski Bron.	Zwody.
9	Krysiewicz Jan, wójt gm. Kowalewszczyzna	Waniew.
11	Kurowski Wik.	Sierki.
01	Tymiński Ant.	Tykocin.
	42. Powiat Makowski.	
1	Gniazdowski Karol	Czarnostów.
2	Gniazdowski Marcin (*Czl. Kor.*)	,, Łukowc.
3	Schürr August	,,
4	Schürr Julija	,,
5	Schürr Wład.	Zawady.
	43. Powiat Ostrowski.	
1	Godlewski Józef	Koski.
2	Gogolewski Tom. JX.	Czyżewo.
3	Jarmułowski Ad. JX.	Ostrów.
4	Łojko Ignacy	,,
5	Małowieski Józef (*Czl. Kor.*)	Gostków.
6	Miller Konstanty	
7	Sokołowski Leon	Czyżew.
8	Stawirej Ant. JX.	Brok.
9	Sutkowski Józef	Sutki.
10	Weloński Kaźm. JX.	Brańszczyk.
	44. Powiat Ostrołęcki.	
1	Budny Teofil	Rembisze.
2	Bzura Xajetan	
3	Czerniejewski Władysław	Dzbeniec.
4	Czerniejewski Zdzisław	Czarnowice.
5	Glinka Mikołaj (*Czł. Kor.*)	Szczawin.
6	Górski Francisz.	Jemieliste.
7	Górski Zdzisław	Ponikiew mała.
8	Grodzki Antoni	Goworów.
9	Marchwicki Stan.	Brzeźno.
10	Reichel Konstan. JX.	Kadzidło.
11	Rzechowski Stef.	
12	Schürr Aleksand.	Stylongi.
13	Skowroński Szymon JX.	Czerwin.
14	Zambrzycki Jan	Zambrzyce.
	45. Powiat Pułtuski.	
1	Dłużewski Jan	Pobyłków.
2	Drewnewska Matylda	Sokołowo.
3	Głowacki Józef	
4	Grużewska Fran.	Mystkowice.
5	Pissarzowski Ad.	Karniewo.
6	Skarzyński Stan. (*Czl. Kor.*)	Popowo.
7	Sommer Alfons	Sokołowo.
8	Stępnicki Teod.	Wyszków.
9	Uszyński Lucyan	Lubienica.
10	Zieliński Gustaw	Garnowo.
11	Zieliński Ignacy	Ciepielewo.
	46. Powiat Szczuczyński.	
1	Bońkowski Adolf	Pomiany.
2	Chojnowski Gus.	Ciemianka.
3	Filipkowski Wac.	Obrytki.
4	Gołembiewski Seweryn	Niedźwiedzica.
5	Przyjemski Mau-	

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	rycy (*Czł. Kor.*)	Glinki.
6	Żmijewski Józef	Dołęgi.

VI. GUBERNIJA PIOTRKOWSKA.

Miasto Piotrków.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Burghard Karol	Piotrków.
2	Chotkowski Wilhelm	„
3	Czyżewicz Mikoł.	„
4	Gampf Józef	„
5	Goliński Józef	„
6	Krzywicka Felic.	„
7	Małagowski Wik.	„
8	Markiewicz Ign.	„
9	Mianowski Ksaw.	„
10	Okoń Marcin (*Czł. Kor.*)	„
11	Piętka Władysł.	„
12	Popowski Jakób	„
13	Rachalewski Józ.	„
14	Rzeczniowski Leon	„
15	Seredyński Win.	„
16	Sierakowski Gudusz Józef	„
17	Szpadkowski Symforyan	„
18	Tchórzewski Ed-	
19	mund	„
20	Tworkowski Fr.	„
21	Zagrzejewski Józ.	„
22	Zaleski Wład.	„

47. Powiat Piotrkowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chęciński Hier.	Żywocin.
2	Chmieliński Al.	Ręczno.
3	Chrzanowski St.	Krzepczów.
4	Gogolewski Romuald	Rokszyce.
5	Jelnicki Teodor	Bukowie.
6	Jeziorański Mich.	Byki
7	Łuczycki Bronisł.	Głupice.
8	Łuczycki Bronisł.	„
9	Michalski Felic.	Szczepanowice.
10	Podczaski Karol	Sobakowo.
11	Tarło hr. Ignacy.	Dobranice.
12	Zielonka Józef	Skrzydlew.

48. Powiat Będziński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bauerertz Józef	Myaczów.
2	Ciechanowski St. (*Czł. Kor.*)	Grodzice.
3	Reicher Henryk	Sosnowice.
4	Schultz Anna	Zawada.
5	Schultz Stanisł.	Irządze.

49. Powiat Brzeziński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Hanczke Ernest	Ziewance.
2	Kochanowski An.	Kolacin.
3	Skarbek hr. Bol.	Drzazgowa wola
4	P. A.	Sierzma.

50. Powiat Częstochowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bobrowski Wac.	Biała.
2	Dobronoki Marc.	Lusławice.
3	Erlicki Alfons	Częstochowa
4	Fajans Fr.	„
5	Fritsche Gustaw (*Czł. Kor.*)	„
6	Fuchs Julijan	„
7	Ginsberg Karol	„
8	Grossman L.	„
9	Garsztecki Włod.	„
10	Kaszereninow Parmion	„
11	Kohn Leopold	„

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
12	Kulski Julijan	Nowo-Radomsk.
13	Oderfeld Adolf	Częstochowa.
14	Oderfeld Leon	"
15	Owsiany Antoni	"
16	Rogoziński Kaź.	"
17	Sieciński Antoni	"
18	Sieciński Ludw.	"
19	Szabelski Ludw.	"
20	Wenda Romuald	"
21	Wolberg Paweł	"
22	Zagórowski Edm.	Pierzchno.

51. Powiat Łaski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kindler Rudolf	Pabianice.
2	Łaszczyński Jak.	Zborów.
3	Majmon Wilhel.	Pruszków.
4	Majmon Wilhel.	Sieradz.
5	Mielęcki Rom.	Szydłów.
6	Orzechowski Michał	Malinów.
7	Romocki Korneli	Lutomiersk.
8	Romocki Julijan	Mazewska Wola
9	Stawiski Feliks (*Czł. Kor.*)	Rembieszów.
10	Szołowski Ant.	Sarnów.
11	Tarnowski Ign.	Kliczków.
12	Trepka Bolesław	Wielka wieś.
13	Wehr Julijusz	Wrzeszczewice.
14	Wierzchlejski Teodozy	Karsznice.
15	Wierzchlejski Teodor	Karsznice.
16	Wolski Wład.	Kociszew.

52. Powiat Łódzki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Dobranicki Adolf	Łódź.
2	Dobranicki Jakób	"
3	Dylion Mayer	"
4	Fraenkel Józef	Łódź.
5	Ginsberg Wilh.	"
6	Goldfeder Maks.	"
7	Hantke Julijusz	"
8	Hem-Salech Kar.	"
9	Hentschel Edw.	"
10	Heyman Ichem	"
11	Heyman Szym.	"
12	Hochedlinger Albert	"
13	Janiszewski Heliodor	"
14	Jarociński Zygm.	"
15	Kessler Karol	"
16	Konstadt Herm.	"
17	Krusche Benijam.	"
18	Kuźnicki Marceli	"
19	Krzysztoporski Klemens	Kruszem.
20	Landau Wilhelm	Łódź.
21	Leinweber Maksymilijan	"
22	Łaski Martyn	"
23	Majewski Hilary	"
24	Neiman Aleksan.	"
25	Nencki Hipolit	Brussa.
26	Paszkiewicz Józ.	Łódź.
27	Peter Gustaw	"
28	Płachecki Konst.	"
29	Poznański Izrael	"
30	Prusak Abraham	"
31	Reichman Stan.	"
32	Rondthaler Klemens (*Czł. Kor.*)	"
33	Rosenblatt Szaja	"
34	Rosenthal Józef	"
35	Rudzki Francisz.	Chojny.
36	Sachs Markus	"
37	Scheibler Karol	"
38	Seidenmann Salomon	"
39	Silberstein et Miller	"
40	Silberstein Markus	"

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
41	Sobolewski Gust.	,,
42	Szlimm Ferdyn.	,,
43	Szwetysz Otto	,,
44	Taubwurcel	,,
45	Urbanowski Floryan	Kemblin.
46	Wulfsohn Hugo	Łódź.
47	Zachert Baron	Zgierz.

53. Powiat Rawski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Banachewicz Art.	Strzałki.
2	Borakowski Wł.	Strzałki.
3	Boski Rudolf	Bogusławki.
4	Brauliński Ignacy JX.	Cielądz.
5	Celiński Konstan.	Paprotnia.
6	Chojnacki Wład.	Żelazna.
7	Gostomski Adolf	Brzostowice.
8	Jakobsohn Flaw.	Bujały.
9	Jański Seweryn	Kaleń.
10	Kamocki Stan.	Węgrzynowice.
11	Lechowski Wł.	Studzianki.
12	Łuszczewski Wincenty	Celigów.
13	Okęcki Stanis.	Babsk.
14	Rodkiewicz Stan.	Rawa.
15	Rogójski Leopol.	Gortatowice.
16	Rzeszotarski Dominik *(Czl. Kor.)*	Stolniki.
17	Siedliski Adam	Żdżary.
18	Sokolnicki Anastazy	Wielka wola.
19	Sokolnicki Teofil	Turobowice.
20	Suffczyński Stef.	Ossa.
21	Sułowski Aleks.	Szwejki.
22	Sułowski Miecz.	Gołyn.
23	Sułowski Sławo.	Rykwin.
24	Szweycer Bron.	Rzeczyca.
25	Szweycer Michał	,,
26	Turobojski Apolinary	Lipce.
27	Wierzbicki Józef	Chojnata wola.
28	Wilski Ignacy	Rogów.
29	Wojciechowski January	Strobów.
30	Wolff Wład.	Cielądz.
31	Zawisza-Czarny Maryan	Sadkowice.

54. Powiat Noworadomski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Łaszczyński Ant.	Stalimierzyce
2	Lubomirska księżna Katarzyna	Kruszyna.
3	Ostrowski Aug. *(Czl. Kor.)*	Maluszyn.
4	Siemińska Teresa	Silnica.
5	Skurzewska Tekla	Chełmo.
6	Siemiński Marcel	Niedospulin.
7	Turski Ksawery	Sulimierzyce.
8	Tymowski Ern.	Pągów.
9	Tymowski Kajetan	Kobiele wielkie.
10	Znamirowski Izrael	Przedborz.

VII. GUBERNIA PŁOCKA.

Miasto Płock.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmicki Zygm. JX.	Płock.
2	Chodecki Kajet.	,,
3	Chrzanowski St.	,,
4	Chyczewski St.	,,
5	Cisowski Jan	,,
6	Cohn Adolf Jakób	,,
7	Drużyłowski Wł.	,,
8	Dylewski Konst.	,,
9	Dziewanowski Hilary	,,

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Gintowt Kazim. Biskup dyecezyi	,,
11	Grabowski Mik.	,,
12	Gurbski Jan	,,
13	Holtz Władysł.	,,
14	Kamocki Ksawer.	,,
15	Kukliński Jan	,,
16	Lewin Sachar	,,
17	Łempicki Zygm.	,,
18	Majewski Izydor	,,
19	Molsdorff Bronis. *(Czł. Kor.)*	,,
20	Ordon Emilijan	,,
21	Orłowski Piotr	,,
22	Pyrowicz Stan.	,,
23	Rościszewski Zygmunt	,,
24	Rzewuski Grac.	,,
25	Stróżecki Karol	,,
26	Stryjewski Wal.	,,
27	Werner Julijan *(Czł. Kor)* *)	,,
28	Wiśniewska Marya	,,
29	Wiśniewska Zof.	,,
30	Woldenberg Dawid	,,
31	Wołowski Ant.	,,
32	Wróblewski St.	,,
33	Żmijewski Ignacy	,,

55. Powiat Płocki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bezler Henryk	Lasocin.
2	Dziewanowski Kazimierz	Grodkowo.
3	Klimkiewicz Ant.	Goślice.
4	Lutoborska Kaź.	Grodkowo.
5	Mieczyński Adam	Pepłowo.
6	Nehring Aleksy	Proboszczowice.
7	Romocki Lud.	Kobylnik.
8	Rościszewski Tadeusz	Chylin.
9	Ujazdowski Stan.	Nagórki.
10	Zakrzewski Leon	Lelice.

56. Powiat Ciechanowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Ciemniewski Seweryn	Pajewo.
2	Cyprysińska Wanda	Szulmierz.
3	Cyprysiński Ant.	Szulmierz.
4	Czaplicki Ignacy	Drązewo.
5	Dąbrowski Miecz.	Glinojeck.
6	Drewnowski Ad.	Grzybów.
7	Grabowski Adam	Luszewo.
8	Grabowski Sylw.	Szyjki.
9	Jóżwicki Stanisł.	Kołaczków.
10	Kinel Józef	Koziczyn.
11	Kołakowski Ign.	Krasiniec.
12	Lentz Gustaw	Rembowo.
13	Milewski Józef *(Czł. Kor.)*	Kotermań.
14	Mościcki Faustyn	Klice.
15	Nałęcz Ksawery JX.	Pałuki.
16	Niżyński Hipolit	Murawka.
17	Ostrzeniewski Konstanty	Łopacin.
18	Baniecki Antoni	Ciechanów.
19	Rapacki Józef	Humięcino.
20	Solarz Szulmi	Ciechanów.
21	Strzeszewski Fr.	Glinojeck.
22	Trzciński Wład.	Krasiniec.
23	Włodek Władys.	Niestunice.
24	Wortman Maur.	Krasiniec.
25	Załuski Konstan.	Kluszewa.
26	Żurawski Julijusz	Szczuki.

57. Powiat Lipnowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bułguczew Alek.	Lipno.
2	Czapski Leonard	Radomice.
3	Drawert Wilh.	Fabjanki.
4	Gadomski Jan	Wylazłowo.

(*) Jest Członkiem Korrespondent. za powiat Płocki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Gockowski Tad.	Maliszewo.
7	Godlewski Roch	Kłokock.
8	Miączyńska Aniela	Krojczyn.
9	Miączyński Sylw.	Nasiegniewo.
10	Miączyński Wit.	Wielgie.
11	Miączyński Wł.	Krojczyn.
12	Misiewicz Feliks	Lipno.
13	Ostrowski Ant.	Kisielew.
14	Paprocki Adam	Stróżewo.
15	Paprocki Szym.	Zakrzewo.
16	Piwnicka Joanna	Kikoł.
17	Pląskowski Ign.	Czarne.
18	Pruski Bronisław	Płomiany.
19	Pruski Jan	Dyblin.
20	Pruski Jan	Złowody.
21	Rościszewski Norbert	Rokicze.
22	Rudnicki Adolf	Bogucin.
23	Rutkowski Artur (*Czł. Kor.*)	Spethal górny.
24	Sokołowski Hen	Chełmica wielka.
25	Wąsowicz Hipol.	Tłuchowek.
26	Wąsowicz Mar.	Wyczałkowo
27	Wąsowicz Tom..	Zaduszniki.
28	Wilczewski Ant	Kulin.
29	Wilczewski Fr.	Jastrzębie.
30	Winter Rudolf	Tulibow
31	Żelabużski Orest	Lipno
32	Zieliński Gustaw	Skępe
33	Zieliński Józef	Łązyn

58. Powiat Mławski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Baliński Stanisł.	Będzenin
2	Borowski Aleks.	Mława
3	Dmóchowski Wincenty JX.	Lipowiec
4	Gomulicki Jan	Mława
5	Kawecka Józefa	Kosinki
6	Klicki Bronisław	Windyki
7	Kisielnicki Lud.	Zielona
8	Küntzel Maks.	Lubowidz
9	Küntzel Robert	Rozwozin
10	Leppert Tomasz	Łązek
11	Lobert Wincenty	Mława
12	Majewski	Szydłów
13	Mieczkowski Teofil	Miączyn
14	Morawski Konst.	Trzcianka
15	Radzymiński Raj.	Kulany
16	Rudowski Ignacy	
17	Sokołowski Konr.	Brudnice
18	Sonnenberg Stan.	Radzinowice
19	Stelmasiewicz Hip. (*Czł. Kor*)	Kuklin
20	Szempliński Jan	Zaborów
21	Tabęcki Konstanty (*sen*)	Dłutowo
22	Tabęcki Konst. (*jun.*)	Gnojno
23	Telakowski Kl.	Dozin
24	Wilhelm Michał	Chojnowo
25	Załuski Feliks.	Lipowiec
26	Zaremba Erazm	Sarnowo
27	Żarnowski Jan	Obocznia

59. Powiat Płoński.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Beczkowicz Teod.	Dalanówko
2	Bożuchowski Michał	Rybitwy
3	Brudziński Ant.	Sarbiew
4	Chamski Leon	Siedlin
5	Dębski Wacław	Wrońsko
6	Jaworowski Artur	Radzymin
7	Jaworowski Hen.	Wróblewo
8	Jaworowski Ign.	Trąbki
9	Jaworowski Józef	Radzymin
10	Karczewski Jan	Sielce
11	Karczewski Kaź.	Janikowo
12	Kiełczewski Zyg.	Szapsk
13	Kleniewski Fran.	Skarżyn
14	Kleniewski Józef	Dolanowo
15	Kotarski Henryk	Szeromin
16	Kozłowski Leon	Krzysk
17	Kropliński Grz.	Kroplin

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
18	Łażniewski Mik	Pieścidła
19	Mieczyński And.	Brzeście
20	Mścichowski For.	Cieszkowo Stare
21	Płoski Józef	Drożdżyn
22	Roman Andrzej	Płońsk
23	Rzątkowski Fran.	,,
24	Rzempołuski An.	Kondrajce
25	Sokolnicki Ant	Sarbiewo
26	Strzeszewski Fr. (*Czł. Kor.*)	Arcelin
27	Święcki Ant.(*sen.*)	Rzewin
28	Święcki Ant.(*jun.*)	Kiełki
29	Święcki Ignacy	Dzieklarzewo
30	Wasiutyński Paw.	Płońsk
31	Weyher Ludwik	Poświętne
32	Zieliński Jan	Smoszewo

60. Powiat Przasnyski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełchowski Teodor	Chojnowo
2	Ostrowski Antoni (*Czł. Kor.*)	Leszno
3	Rykowski Teofil	Rostkowo

61. Powiat Rypiński.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmicki Adolf	Okolew
2	Cissowski Tom.	Tomkowo
3	Górski Józef (*Czł. Cor.*)	Chrostkowo
4	Piwnicki Antoni	Rusinowo
5	Piwnicki Ignacy	,,
6	Piechowski Wła.	Nadroż

62. Powiat Sierpecki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Berg Rudolf (*Czł. Kor.*)	Chamsk
2	Wiśniewski Ign.	Poniatów

VIII. GUBERNIJA RADOMSKA.

Miasto Radom.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Beckerman Rufin	Radom
2	Janczewski Ferd.	,,
3	Konopacki Leon	,,
4	Lichtenstein Dawid	,,
5	Malczewski Julij.	,,
6	Mierzanowski Gustaw	,,
7	Patronowie i Rejenci w Radom.	,,
8	Przyłęski Bolesł.	,,
9	Tirpitz Felicyan	,,
10	Trybunał Cywilny w Radomiu	,,
11	Zajączkowski Ferdynand	,,

63. Powiat Radomski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Beckerman Izaak	Ferlej
2	Gordon Karol (*sen.*)	Lissów
3	Gordon Karol (*jun.*)	Goryń
4	Grodziński Wła.	Zakrzewo
5	Jakubowski Teofil JX.	Błotnica
6	Kalisz Paweł	Branica
7	Kalisz Piotr.	Kożuchów
8	Kornaszewski Jan	Stawiszyn
9	Makomaski Hip.	Kiełbów
10	Mirecki Aleksan.	Chróściechów
11	Mirecki Teodor	Klonowek
12	Młocki Jakób	Korzen
13	Pawłowski Jan	Błotnica
14	Tyszkiewicz hr. Helena	Sucha
15	Tyszkiewicz hr. Michał	,,

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
16	Wodzińska Eufrozyna	„
17	Wodziński Tadeusz *(Czł. Kor.)*	„

64. Powiat Iłżecki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Marcinkowski Aleksander	Pawłowska Wola
2	Olszowski Juliusz *(Czł. Kor.)*	Kopiec

65. Powiat Koniecki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bocheński Józef *(Czł. Kor.)*	Ruda Maleniecka
2	Czaplicki Stefan	Dobromierz
3	Jakubowski Bole.	Skórnice
4	Jakubowski Gus.	Skórnice
5	Jakubowski Stan.	Skórnice
6	Wietrzykowski Wiktor	Szydłowiec
7	Zaremba Józef	Przedbórz

66. Powiat Kozienicki.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czapliński Wacł.	Sycyna
2	Czempiński Ign.	Oblassy
3	Kołakowski Stef.	Swierże górne
4	Komornicki Aug.	Grabów
5	Kroczyński Hen.	Przyłęk
6	Lewicka Marya	Regów
7	Lipski Ludwik	Piskorów
8	Olszewski Lud.	Tamków
9	Pieniążek Flor.	Łagów
10	Stecki Marcelli *Czł. Kor.*	Kozienice
11	Woznicki Karol JX.	Zwoleń

67. Powiat Opatowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Fijałkowski Bron.	Boleszyn
2	Herniczek Kaź.	„
3	Jasiński Władys.	Boksyce
4	Karski Józef	Wyszwantów
5	Kotkowska Hel.	Bodzechów
6	Kotkowska Józ.	„
7	Kotkowski Boles.	„
8	Ledóchowska hr. Karolina	Klimontów.
9	Leszczewski Fr.	Częstocice
10	Leszczyński Wł.	Słupia
11	Łabędzki Miecz.	Polanowka
12	Orsetti Jan	Ujazd
13	Pawlicki Szymon	Obręczna
14	Piotrowski Mich.	Stodoły
15	Targowski Józef	
16	Targowski Julijan	
17	Wykowski Józef	

68. Powiat Opoczyński.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Drużbacki Ignacy *(Czł. Kor.)*	Zameczek
2	Grabkowska Marcellina	Rduchów
3	Jagmin Kalikst	Ossa
4	Karwicki Adam	Karwice
5	Lubowicki Wła.	Drzewice
6	Reyski bar. Artur	
7	Skorkowski Kaź.	Wielka Wola
8	Świdziński Stan.	Podczasza Wola

69. Powiat Sandomierski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Braziewicz Rob.	Dzięki
2	Choroszyński JX.	Połaniec
3	Feręzewicz Juljan	Daromin
4	Juszyński Józef Biskup	Sandomierz
5	Kraft.	Staszów
6	Russocki Jan	Tasice
7	Russocki Maksymil. *(Kor. Czł.)*	Suleszów
8	Russyan Konst.	Sandomierz

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
9	Samborski Felic.	Zawichost
10	Sandomierski Sąd Poprawczy	Sandomierz
11	Skorupski Julijan	,,
12	Skorzyński Juljusz	,,
13	Szpot Teofil	Sandomierz

IX. GUBERNIJA SIEDLECKA

Miasto Siedlce.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Budziszewski Ludwik	Siedlce
2	Daszkiewicz Antonina.	,,
3	Dzieszuk Halina	,,
4	Dzieszuk Romuald (*Czł. Kor.*)	,,
5	Jastrzębski Józef	,,
6	Kuszell Józef	,,
7	Łuniewski Adam	,,
8	Okorski Aleksan.	,,
9	Pauli Bronisława	,,
10	Pauli Karol	,,
11	Sunderland Stan.	,,
12	Zaborowski Zyg.	,,

70. Powiat Bialski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogusławska Jad.	Kobylany
2	Budziszewski Fel.	Cicibor
3	Goldschmidt Ludwik	Biała
4	Hempel M.	
5	Kowalski Wiktor	Pratulin
6	Kuczyńska Stef.	Koroszyn
7	Makowiecki Józef	,,
8	Mankielun Szym.	Malowa góra
9	Suzin Adam	Biała

71. Powiat Garwoliński.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chyczewski Jan	Wargocin
2	Gąssowska Bibia.	Gorzno
3	Gąssowski Ignacy	Miastków
4	Jaszowski Artur	Korytnica
5	Meisner Karol	Ułęż
6	Świderski Józef. (*Czł. Kor.*)	Gończyce
7	Trylski Aleksan.	Pawłowice
8	Wilkońska Izab.	Gorzno
9	Zawadzki Klem.	Żelechów
10	Zednik Władysł.	Wilga

72. Powiat Konstantynowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Aleksandrowicz hr. Wanda	Konstantynów
2	Bryndza Ludwik	Woroblin
3	Buchowiecki Władysław	Kołczyn
4	Chrzanowski Bol.	Dziadkowskie
5	Dobrzyński Jakób	Lysów
6	Goltz Adam	Puczyce
7	Grodzicki Arkad.	Józefów
8	Kamiński Antoni JX.	Niemojki
9	Kowalski Józef	Pratulin
10	Kowalski Wiktor	Pałków
11	Lempicki Konst.	Stajeszyn
12	Michałowski Teodor	Mokrany
13	Przesmycki Leon	Leśna
14	Rużyczki de Rosenwerth Henryk (*Czł. Kor.*) *)	Cielcśnica
15	Rużyczki de Rosenwerth Marya	,,
16	Rządzewski Adam (*Czł. Kor.*)	Komarno
17	Serwińska Salo.	Cieleśnica
18	Tomaszewski Maksymilian	Kołczyn

(*) Na powiat Bialski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	73. Powiat Łukowski.	
1	Dmóchowski Leon (*Czł. Kor.*)	Burzce
2	Gajewski Antoni	Łukowek piękny
3	Grodzicki Ewar.	Dębica
4	Jasieński Ignacy	Ciechomin
5	Ponikwicki Rom.	Sarnów
	74. Powiat Radzyński.	
1	Moczulski Sewer.	Przegaliny
2	Siennicki Floryan	Międzyrzec
3	Szaniawski Wiktor (*Czł. Kor.*)	Przegaliny
4	Szlubowski Stan. Dezyderyusz	Branica
5	Zabiełło Kazim.	Żelazna
	75. Powiat Siedlecki.	
1	Bądzyński Lud.	Kusków
2	Meisner Wilhelm	Olszyce
3	Popiel Ignacy	Gałki
4	Rużyczki de Rosenwerth Józef	Sofijówka
5	Werner Edmund	Seroczyn
6	Wężyk Seweryn	Chotycze
7	Zembrzuski Jan	Mordy
8	Zembrzuski Jan	Mordy
	76. Powiat Sokołowski.	
1	Chojecki Artur	Grodek
2	Hirszman Teresa	Przezdziatka
3	Ochenkowski Karol	Skrzeszew
4	Tąkiel Wacław	Jabłonna
5	Trębicka Ludw.	Kurów
6	Trębicki Stanisł.	„

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	77. Powiat Węgrowski.	
1	Cielecki Konst.	Paplin
	Cielecki Zygm.	„
2	Słubicki Czesław (*Czł. Kor.*)	Czerwonka
	78. Powiat Włodawski.	
1	Eydziatowicz Tadeusz	Wereszczyn
2	Kempiński Lud. (*Czł. Kor.*)	Żuławy
	X. GUBERNIJA SUWALSKA.	
	Miasto Suwałki.	
1	Kowalski Józef	Suwałki
2	Nagórka Franciszek (*Czł. Kor.*)	„
3	Smoleński Wład.	„
4	Trybunał Cywilny w Suwałk.	„
5	Wierzbicki Edw.	„
6	Zawadzki Mikoł.	„
	79. Powiat Suwalski.	
1	Markowski Walenty	Huta
	80. Powiat Augustowski.	
1	Dziekoński Eust.	Balla Wielka
2	Epstein Meyer	Sopockinie
3	Eynarowicz Józef	Balla-Sucha
4	Górska J.	Świack
5	Górski Ludwik	Balla-Kownacka

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Karwowski Ign.	Holynka
7	Modzelewski Joachim	Sambory
8	Sobolewski Michał (*Czł. Kor.*)	Białobłoty
9	Szeffer Jakób	Kułakowszczyzna
10	Tukkałło Walery	
11	Wołłowicz hr. Michał	

81. Powiat Kalwaryjski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Butkiewicz Bonawentura	Kalwarya
2	Jackowski Jakób	Oniszki
3	Jackowski Włod.	
4	Narbutt Józef	Promicz
5	Narbutt Marya	„
6	Staniszewski Walery (*Czł.*	
7	*Kor.)*	Kalwarya
8	Wołh Władysł.	„
9	Zubowicz Herkulan	„

82. Powiat Maryampolski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Giedymin Ignacy	Maryampol
2	Kulwieć Julijan (*Czł. Kor.*)	Balwierzyszki
3	Ladachowski Konstanty	Maryampol
4	Marmo Fran. JX.	Preny
5	Micewicz Józef	Balwierzyszki
6	Micewicz Ludw.	„
7	Radomyski Konstanty	Maryampol

83. Powiat Sejneński.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bokszyniecki JX.	Sereje
2	Giegurzyński Tomasz	Mirosław
3	Kupczyński Ant.	Sereje
4	Łatwiński Win.	Mirosław
5	Sakowicz JX.	Sereje
6	Skarżyński Onufry (*Czł. Kor.*)	Bendry
7	Wasiak Ludwik	Sereje
8	Wilkoszewski	Dzierminiszki
9	Wołągiewicz	Mirosław

84. Powiat Władysławowski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czarnorudzki Floryan	Władysławów
2	Dauksza Romual.	Dobrowola
3	Dyczpinigajtys Józef	Władysławów
4	Kamiński Fran. (*Czł. Kor.*)	Zyple
5	Krzysztofowicz Mikołaj	Leśnictwo
6	Ławcewicz Feliks	Władysławów
7	Mielżyński hr. Stanisław	Świątoszyn
8	Piotrowski Józef	Władysławów
9	Warnagiris Ant.	Syntowty
10	Wojzbun Józef	Kretkompie
11	Zan Abdon	Poniemoń

85. Powiat Wołkowyski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Ballogh Jan	Dydwiże
2	Butler Jan	Rapszany
3	Floryanowicz Ksawery	Sokołuprany
4	Galera Henryk	Rutkiszki
5	Gawroński Włodzimierz	Pojeziory

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Giejsztor Konstancya	Dydwiże	13	Muczyński Konstanty	Wołkowyszki
7	Giejsztor Zenon (*Czł. Kor.*)	"	14	Pieczycki Stanisł.	Kopsodzie
8	Giejsztor Wład.	Michalin	15	Safran Adolf	Okmany
9	Gromadzki Wła.	Szykszwina	16	Skąpski Feliks	Romantyszki
10	Jastrzębski Wła.	Wołkowyszki	17	Skąpski Józef	Podziszki
11	Lengnik August	Poróżniew	18	Szeligowski Tad.	Semeneliszki
12	Lengnik Herman	Wiłkupie	19	Tarasowicz Hieronim	Gniezna
			20	Zieliński Józef	Kotowszczyzna

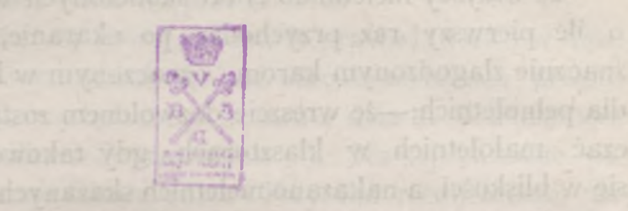
Wszystkich Członków Honorowych do Towarzystwa w dniu 31 Grudnia 1875 roku należących było 2237:

№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Giejsztor Konstancya	Dyrwiże	13	Moczyński Konstanty	Wiłkowyszki
7	Giejsztor Zenon (Cześ. Kor.)	"	14	Pieczycki Stanisł.	Kopsodzie
8	Giejsztor Wład.	Michaliń	15	Safran Adolf	Okmany
9	Gromadzki Wład.	Szykszwina	16	Skapski Feliks	Romantyszki
10	Jastrzębski Wit.	Wołkowyszki	17	Skapski Józef	Podziszki
11	Lengnik August	Porożniew	18	Szeligowski Tad.	Semeniszki
12	Lengnik Herman	Wilkupie	19	Tarasowicz Hieronim	Gniezna
			20	Zieliński Józef	Kotowszczyzna

Wszystkich Członków Honorowych do Towarzystwa w dniu 31 Grudnia 1875 roku należących było 2257.

CZĘŚĆ II-ga

WIADOMOŚCI O ZAKŁADACH DLA POPRAWY NIELETNICH.



PRZEPISY OBOWIĄZUJĄCE,

co do skazywania nieletnich przestępców do Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych

OBJAŚNIŁ

Prof. Dr. W. Miklaszewski.

Dążenie do poprawy i moralnego odrodzenia nieletnich przestępców, przed niedawnym dopiero czasem zostało sformułowane w postanowienia, w naszem prawie obowiązującem.

W kodeksie kar 1847 r. znajdujemy tylko rozporządzenia:

że dzieci od 7-iu do 10-ciu lat wieku liczące, jako dokładnego pojęcia o swych obowiązkach jeszcze nie mające, jako też małoletni od 10 iu do 14 lat wieku mający, o ile udowodnionem będzie, iż spełnili przestępstwo bez przeświadczenia o bezprawności czynu, nie ulegają karom w prawie postanowionym, lecz będą oddawane pod ścisły dozór rodziców, lub godnych zaufania krewnych, dla skarcenia i udzielenia im, przy pomocy ich spowiednika lub innego duchownego, stosownej nauki;

że nieletni od 14-tu do 21 lat skończonych liczący, za przestępstwo spełnione w skutek nieostrożności, ulegać ma-

ją tylko skarceniu domowemu, podług rozrządzenia rodziców lub opiekunów;

że wszyscy nieletni do 21 lat skończonych wieku liczący, o ile pierwszy raz przychodzą po ukaranie, ulegać mają znacznie złagodzonym karom, oznaczonym w kodeksie kar dla pełnoletnich;—że wreszcie dozwolonem zostało pomieszczać małoletnich w klasztorach, gdy takowe znajdowały się w bliskości, a nakazano nieletnich skazanych na zamknięcie w domu poprawy, na osadzenie w twierdzy lub wieży, pomieszczać oddzielnie od pełnoletnich.

Jeśli się zastanowimy nad temi postanowieniami, to naturalnie dopatrzyć w nich jasnego dążenia do poprawy nieletnich przestępców niepodobna.

Skarcenie domowe, dozór rodziców lub opiekunów, wpływ spowiednika, wszystko to środki, które mogą być odpowiednie i dostateczne względem takich małoletnich, których zła wola, a przedewszystkiem brak zasad moralnych i rozwoju dobrej woli, nie popchnęły jeszcze na spadzistą drogę występku. Dla nieletnich przestępców środki te już nie mogą być uznane za wystarczające, bo czyn przestępny który spełnili, zamanifestował, że gruntowna poprawa, wychowanie, rozwinięcie poczucia obowiązku i wpojenie zasad moralnych, stało się nieodzownem. Takich zaś rezultatów nie można oczekiwać od dorywczo użytego skarcenia domowego, a tem mniej od wpływu rodziców, opiekunów a nawet spowiednika; pod tym nadzorem i w tem samem otoczeniu nieletni pozostawał i przed spełnieniem przestępstwa, a jednakże wpływy te nie były w stanie uchronić go od występku.

Osadzanie małoletnich w klasztorach, nie zostało i nie mogło być wprowadzone w wykonanie; a gdyby nawet zastosowano takowe w praktyce, godzi się powątpiewać, czyby mogło posłużyć do osiągnięcia poprawy małoletnich.

Wreszcie oddzielenie nieletnich od pełnoletnich w naszych więzieniach, i środki użyte w tych oddziałach, nie

przynosiły także spodziewanych rezultatów, głównie dla tego, że atmosfera więzienia i niedostateczność środków materyalnych stały temu na przeszkodzie.

Podstawą, na której się oparło prawodawstwo w dążeniu do poprawy i moralnego odrodzenia nieletnich przestępców, jest Ukaz rządzącego Senatu z dnia 21 Grudnia 1866 roku o Przytułkach Poprawczych ([1]). Na tej zasadzie powstały w Rossyi Osady rolne i Przytułki rzemieślnicze, zakładane przez Towarzystwa prywatne, stawiające sobie za zadanie: pracować nad moralną poprawą i odrodzeniem nieletnich przestępców. W rzędzie tych instytucyj stanęła i Osada rolniczo-rzemieślnicza w Studzieńcu, założona przez Towarzystwo Warszawskie. Jednakże zdanie Rady Państwa, ogłoszone przy powołanym Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 21 Grudnia 1866 r., nie wprowadzało żadnych zmian prawodawczych w system naszego kodeksu kar, tak, że dla zaludnienia osady Studzieniec należało wyjednać nowellę prawodawczą, upoważniającą Sądy do skazywania nieletnich przestępców do zakładów poprawczych. Towarzystwo Osad rolnych i przytułków rzemieślniczych nie zaniedbało uczynić odpowiedniego kroku, i dnia 13-go Lipca 1874 r. N. 382 uczyniło do Dyrektora Głównego Komissyi Rządowej Sprawiedliwości przedstawienie następującej treści:

„Na zasadzie ustawy zatwierdzonej, w myśl Ukazu z d. 21 Grudnia 1866 r. o przytułkach poprawczych, przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych d. 20 Lutego 1872 r. powstało Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, w celu urządzenia początkowo osady dla małoletnich płci męzkiej, skazanych przez sąd na karę (§ 3 Ust.) W wykonaniu swych obowiązków, Towarzystwo przystąpiło do wypracowania projektu ustawy dla Osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu, która w myśl powołanego Ukazu z dnia 21 Grudnia, winna być zatwierdzoną przez Ministra

---

[1]) Porównaj Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych 1874 r. Sprawy Towarzystwa, str. 8 i następne.

Spraw Wewnętrznych—i jednocześnie do wznoszenia budynków w Osadzie Studzieniec, dla pomieszczenia małoletnich przestępców. Przy przedstawieniu projektu ustawy, Naczelnik Gubernii Warszawskiej zwrócił uwagę delegatów Towarzystwa, że podotąd nie istnieje w prawie obowiązującem przepis, dozwalający Sądom skazywać na karę zamknięcia w Osadzie, i że przedewszystkiem należy wyjednać odnośne zmiany w prawodawstwie. Na objaśnieniu, że Towarzystwo jeszcze dnia 6 Września 1872 r. za Nr. 135 uczyniło odnośne przedstawienie do Ministra Spraw Wewnętrznych, przy niniejszem w kopii załączone, Naczelnik Gubernii nie poprzestał. Z tych też powodów mam zaszczyt najuprzejmiej upraszać Jaśnie Wielmożnego Pana, aby raczył na mocy służącej Mu władzy wyjednać rozporządzenie prawodawcze, upoważniające Sądy do skazywania nieletnich, nie mniej jak 10, a nie więcej jak 17 lat wieku liczących, którzy podług kodeksu K. G. i P. 1847 r., podlegają zesłaniu na mieszkanie, zamknięciu w rotach aresztanckich, w domu roboczym, w twierdzy, w domu poprawy i wieży—na osadzenie w Osadzie rolniczo-rzemieślniczej Studzieniec, bez pozbawienia lub ograniczenia praw stanu. Termin zamknięcia w Osadzie winien być nie krótszy jak lat *dwa*, jeśli powstający zakład ma osiągnąć zamierzone cele. Prócz tego, małoletni uwolnieni z Osady winni pozostawać pod opieką Towarzystwa (§ 39 Ust.) przynajmniej przez lat dwa, o ile nie mają rodziców, a przez takiż przeciąg czasu za zgodą rodziców, jeśli takowi przy życiu pozostają. Wreszcie z uwagi, że Osada pierwotnie ma być otwarta dla 15-tu wychowańców, a następnie w miarę powiększających się środków materyalnych Towarzystwa dla coraz większej liczby, dopóki nie dojdzie do normalnej cyfry 200, mam zaszczyt upraszać JW-go Pana o wyjednanie prawa skompletowania pierwszego kontyngensu z 15-tu małoletnich złożonego, z pomiędzy skazanych na wyż wymienione kary małoletnich odsiadujących karę w więzieniach Królestwa, oraz o zobowiązanie Sądów do wymieniania w swych wyrokach obok kary zamknięcia w Osadzie i kary kodeksowej, która wykonaną będzie wtedy, gdy Towarzystwo z powodu braku miejsca w Osadzie, skazanego przyjąć nie będzie mogło.

Nakoniec uważając za niezbędne nadmienić; że dwa budynki koniecznie potrzebne do otwarcia Osady, są już na ukończeniu, że przeto Osada mogłaby być otwarta przed początkiem października, a Członkowie Towarzystwa i publiczność dawno już oczekują na urzeczywistnienie tej myśli i z największą niecierpliwością pragną wprowadzenia w życie tej, tyle użytecznej instytucyi, że

przeto wyjednanie odpowiedniego postanowienia prawodawczego jest kwestyą nadzwyczaj pilną—oczekuję na przychylne i jak najspieszniejsze wyjednanie odpowiedniej zmiany w prawie obowiązującem.

Prezes, Tajny Radca (podpisano)

J. Wieczorkowski.

Przedstawienie to znalazło przychylne przyjęcie u władzy, i po przejściu właściwych formalności spowodowało następujące rozporządzenie, ogłoszone z wypisu z protokółu Komitetu do spraw Królestwa Polskiego z dnia 3-go Grudnia 1874 r., następującej treści:

Komitet do Spraw Królestwa Polskiego na posiedzeniu z d. 3 Grudnia 1874 r. rozważał przedstawienie Zarządzającego osobistą Kancelaryą Najjaśniejszego Pana do Spraw Królestwa Polskiego z d. 18 Listopada 1874 r. za Nr. 1291, dotyczące rozszerzenia na gubernije Królestwa Polskiego przepisów obowiązujących w Cesarstwie, co do oddawania nieletnich przestępców do zakładów poprawczych.

Komitet do Spraw Królestwa Polskiego rozważywszy tę kwestyę, uznał, że zawarte w niej propozycye, dotyczące rozszerzenia na gubernije Królestwa Polskiego przepisów obowiązujących w Cesarstwie, co do oddawania nieletnich przestępców do zakładów poprawczych: odnoszą się: najprzód do przestępców liczących od 14—17 lat wieku, którzy spełnili przestępstwo bez dostatecznego przeświadczenia o bezprawności czynu, co do których proponuje się zastosować w zupełności przepis zawarty w ustępie drugim art. 137 K. K. wyd. 1866 r.; i powtóre, przestępców, liczących od 10—14 lat, którzy spełnili przestępstwo bez świadomości lub ze świadomością o bezprawności czynu, i którzy, na zasadzie obowiązującego w Królestwie Polskiem Kodeksu Kar. 1847 r., ulegaliby oddaniu rodzicom lub krewnym w celu skarcenia domowego. Małoletnich w tym okresie wieku, proponuje się, w zamian oddania dla skarcenia domowego, oddawać do zakładów poprawczych, gdy nie mają rodziców lub bliskich krewnych, lub gdy rodzice ich nie będą uznani za zasługujących na zaufanie.

Nie znajdując przeszkód do zatwierdzenia pierwszej z tych propozycyj, Komitet we względzie drugiej miał na uwadze: że Kodeks karny 1866 r. nie stanowi oddania do zakładów poprawczych

małoletnich, liczących od 10—14 lat życia i że małoletni przestępcy w tym okresie, za przestępstwa spełnione bez świadomości o bezprawności czynu, nie ulegają żadnej karze. Chociaż zaś na zasadzie Ustawy o karach, wymierzanych przez sędziego pokoju, nieletni, od 10—17 lat wieku liczący, mogą być oddawani do zakładów poprawczych w zamian osadzenia ich w wieży, to nie należy tracić z uwagi, że Ustawa o karach wymierzanych przez sędziów pokoju, nie została jeszcze wprowadzona w gubernjach Królestwa Polskiego, oraz że stosowanie oddzielnych postanowień tej Ustawy, i to z pewnemi modyfikacyami, należy uznać za niewłaściwe i nie na czasie. Mając to na uwadze, Komitet uznał za właściwsze ograniczyć się obecnie do ujednostajnienia jedynie postanowień, co do oddawania nieletnich mających 14—17 lat wieku, zawartych w Kodeksach kar, obowiązujących w Cesarstwie i Królestwie. Następnie przy oczekiwanym wprowadzeniu do Gubernij Królestwa Polskiego Ustaw sądowych z 1864 r., będzie tam wprowadzona i Ustawa o karach wymierzanych przez sędziego pokoju; a tem samem wkrótce zostaną ujednostajnione postanowienia obowiązujące w Cesarstwie i Królestwie, we względzie oddawania do zakładów poprawczych nieletnich, liczących od 10—14 lat wieku.

Na tych zasadach, po porozumieniu się z Sekretarzem stanu Nabokowem, Komitet do spraw Królestwa Polskiego wnosił: aby art. 144 obowiązującego w Królestwie Polskiem Kodeksu Kar z 1847 r., dopełnić w następujący sposób:

Jeżeli zaś przestępstwo zostało dopełnione przez nieletniego mającego więcej niż 14, lecz mniej niż 17 lat życia, i gdy sąd uzna że nieletni działał bez dostatecznego przeświadczenia o bezprawności czynu przestępnego,—to uznany za winnego ulega albo karze na zasadzie art. 145, albo też podług uznania sądu, oddaniu do zakładów poprawczych, gdzie takowe będą urządzone, a gdzie ich niema, zamknięciu w wieży na przeciąg czasu nie dłuższy jak rok i cztery miesiące, z tem zastrzeżeniem, aby tacy nieletni byli osadzeni oddzielnie od pełnoletnich.

Uwaga. Termin zatrzymania nieletnich w zakładach poprawczych ma być oznaczany podług uznania sądu, tak jednak, aby nie pozostawali w takim zakładzie po dojściu do 18 lat życia.

Najjaśniejszy Pan, na protokule Komitetu d. 15 Grudnia 1874 r. raczył własnoręcznie napisać: „Wykonać."

W ten sposób uzyskaliśmy pierwszy przepis obowiązujący, co do oddawania nieletnich przestępców do Osad rolnych i przytułków Rzemieślniczych.

Przepis ten nastręcza następujące uwagi:

Nieletni od 14-tu do 17-tu lat wieku liczący, wtedy tylko mogą być oddani do zakładu poprawczego, gdy sąd uzna, iż działali bez dostatecznego przeświadczenia o bezprawności czynu przestępnego. Dotychczas kodeks rozróżniał tylko: czy małoletni działał bez przeświadczenia o bezprawności czynu przestępnego, czy też z przeświadczeniem o bezprawności; nowe prawo wprowadziło stopień pośredni, odnosząc go do epoki od 14-u do 17-u lat wieku, co do której w zasadzie uważał, że nieletni tej epoki działają z przeświadczeniem o bezprawności czynu. Określanie właściwego znaczenia tego pośredniego stopnia, przedstawia niejakie trudności, nie tyle może praktyczne ile teoretyczne. Wiadomo, że do pojęcia przestępstwa niezbędne są dwa główne wewnętrzne warunki: świadomość i wola. Epoka od 14-u do 17-u lat życia jest w naszym klimacie czasem kształcenia się świadomości i woli ([2]); właściwie przeto o zupełnem przeświadczeniu o bezprawności czynu przestępnego, w tej epoce mowy być nie może, lecz tylko o niezupełnem, niedostatecznem. Ponieważ jednak zdarzają się wypadki znacznie wcześniejszego dojrzewania, przeto przepis powyższy co do wymierzania kary, należałoby stosować w taki sposób:

Karę kodeksową wymierzać wtedy tylko, gdy dowiedzionem zostało, że nieletni tej epoki działał z zupełnem przeświadczeniem o bezprawności czynu przestępnego—co naturalnie, zdarzać się będzie stosunkowo rzadko; gdy zaś taki stan rozwoju świadomości i woli udowodniony nie został, należy stosować wzmiankowaną nowellę prawodawczą.

---

[2]) Porów. Miklaszewski: O małoletnich przestępcach i Towarzystwie Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. Warszawa. 1872. str. 22 i następne.

Termin, na jaki nieletni tej kategoryi mogą być oddawani do zakładów poprawczych, nie został w nowelli oznaczony; określono tylko, że nieletni nie może w zakładzie pozostawać dłużej, jak do ukończenia 18-tu lat życia. Z tych określeń wypada, że najdłuższy termin, na jaki małoletni może być skazany na osadzenie w zakładzie poprawczym, jest mniejszy od lat czterech. Gdyby bowiem czternastoletni chłopiec spełnił przestępstwo, to i tak do ostatecznego rozstrzygnięcia jego sprawy musi upłynąć jakiś przeciąg czasu; a ponieważ zakład może przyjmować tylko skazanych ostatecznemi wyrokami, przeto nieletni nie może nigdy przebyć całych lat czterech w zakładzie. Prócz tego, nowella pozostawia oznaczenie terminu do tego maximum, uznaniu sądu; w skutek czego sąd mocen jest wymierzyć nawet karę dnia jednego, osadzenia w zakładzie poprawczym. Dla osiągnięcia założenia swego, zakłady poprawcze odpowiednio do środków które za najzbawienniejsze dla poprawy moralnej uważają, muszą oznaczać pewne minimum czasu, w ciągu którego mogą mieć nadzieję urzeczywistnić swe zadanie. Przy skazywaniu tedy na oddanie do zakładów poprawczych, Sądy muszą mieć na uwadze to zupełnie słuszne wymaganie zakładów, i winny wyrzekać oddanie do zakładów poprawczych wtedy tylko, gdy w danym wypadku uznają za możliwe skazać podsądnego przynajmniej na taki przeciąg czasu, jaki zakład poprawczy uważa za najkrótszy dla możności osięgnięcia swego założenia. Skazywanie na krótsze terminy, byłoby bezużyteczne; zakład bowiem, który systematycznie i z korzyścią dla społeczeństwa chce swe zadanie spełnić, nie może przyjmować takich nieletnich, którzy podług wyroku sądowego mają w nim przebyć krócej, niż oznaczone minimum. Co do skazywania na dłuższy przeciąg czasu, niż oznaczony przez zakład jako minimum, ani ze strony zakładu, ani interesu poprawy moralnej nieletnich, nie przedstawia się żadna trudność. Im więcej jest zepsute dane indywiduum. tem dłuższego naturalnie potrze-

ba czasu na jego poprawę moralną; jeśliby zaś poprawa ta nastąpiła wcześniej przed upływem terminu w wyroku zakreślonego, nieletni na mocy art. 10 Ukazu z d. 21 grudnia 1866 r. o Zakładach poprawczych, może mieć skrócony termin przebywania w zakładzie o jedną trzecią część. Projekt ustawy dla Osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu przedstawiony do zatwierdzenia Ministrowi Spraw Wewnętrznych, jako najkrótszy przeciąg czasu pobytu w zakładzie dla przyszłych wychowańców osady, oznaczył lat *dwa*. Sądy więc nasze winny, o ile ten termin zatwierdzony zostanie, skazywać do Studzieńca przynajmniej na lat dwa, lub dłużej—w skutku czego, nowella do art. 145 K. K. może znaleść zastosowanie tylko do tych nieletnich, którzy w chwili ostatecznego zawyrokowania się sprawy nie ukończyli jeszcze szesnastu lat wieku, tacy bowiem tylko mogą przebyć w zakładzie termin w projekcie ustawy określony, przed dojściem do lat ośmnastu.

Z tych uwag wypływa, że na zasadzie powołanej nowelli do art. 145 K. K. w osadzie Studzieniec mogą być pomieszczani na termin przynajmniej dwuletni tylko tacy nieletni, którzy w chwili spełnienia przestępstwa ukończyli czternaście lat życia, lecz w chwili ostatecznego rozstrzygnięcia ich sprawy nie skończyli jeszcze lat szesnastu, i działali bez dostatecznego przeświadczenia o bezprawności ich czynu.

Wkrótce po wskazanej wyżej nowelli do art. 145 K. K. ogłoszone zostało postanowienie, o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskiem, z d. 19 lutego 1875 r. Na zasadzie art. 1-go tego postanowienia, Ustawy Sądowe Najwyżej zatwierdzone d. 20 listopada 1864 r., mają być wprowadzone w Królestwie Polskiem. Termin wprowadzenia nowego prawa oznaczony został na dzień 1 (13) lipca 1876 r. Pomiędzy wzmiankowanemi ustawami jest i Ustawa o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, Art. 6-ty której stanowi:

„W miejscowościach, w których będą urządzone przytułki poprawcze, nieletni od dziesięciu do siedemnastu lat wieku liczący, w zamian zamknięcia w więzieniu, mogą być odsyłani do takich przytułków na przeciąg czasu oznaczony przez sedziego pokoju, tak jednak, aby w tych zakładach nie pozostawali dłużej jak do ukończenia ośmnastu lat życia." Na zasadzie tego przepisu od dnia 1 (13) lipca 1876 r. Osada Studzieniec otrzyma znakomicie większy kontyngens wychowańców, zawsze jednak odpowiednio do powołanego art. Projektu Ustawy dla Osady, liczących nie więcej jak lat szesnaście w chwili wydania na nich ostatecznego wyroku, o ile skazani będą przynajmniej na lat dwa zamknięcia w zakładzie poprawczym. Powołany art. 6 Ustawy o karach nie rozróżnia już, czy nieletni działał z przeświadczeniem czy bez przeświadczenia o bezprawności czynu przestępnego, dla tego, że sędziowie pokoju wyrokują tylko w mniej ważnych przestępstwach, o karalności których nieletni do lat siedemnastu mogą jeszcze nie mieć dostatecznego przeświadczenia, a zwłaszcza dla tego, że prawodawca co do takich nieletnich, uznał za właściwsze stosować środki poprawcze, aniżeli repressyę kryminalną.

Po przedstawieniu tych postanowień prawa obowiązującego można powiedzieć, że dążenie do poprawy i moralnego odrodzenia tych nieszczęśliwych zbłąkanych dzieci, których główna wina polega na tem, że nie mieli niezbędnej opieki i odpowiedniego kierunku ujawniło się już w prawodawstwie bardzo dobitnie i tuszymy sobie, że niezadługo będziemy mogli podzielić się z czytelnikami radosną nowiną, że nowe postanowienia rozszerzyły sferę działalności osad i przytułków poprawczych, i dały im możność rozlegle spełniać to wielkie zadanie miłosierdzia, z którego tyle pożytku oczekuje społeczeństwo.

OSADA ROLNA I PRZYTUŁEK RZEMIEŚLNICZY

POD St.-PETERSBURGIEM

w roku 1875

przez Zygmunta Zajewskiego.

Wstęp.

Kwestya Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, tak żywo zaprzątająca umysły naszych filantropów i znajdująca nietylko uznanie ale i czynne poparcie ogółu, zasługuje na wszechstronne jej zbadanie, a wyniki doświadczeń na tem polu zdobytych tam gdzie podobne instytucyje od wielu lat przynoszą korzyść społeczeństwu, dać nam powinny wskazówkę zastosowania w naszych Osadach Rolnych tego co dobre, a zarazem ustrzeżenia się błędów, na jakie zwykle nowo powstająca Instytucya narażoną bywa. Tym celem, sądzę, zbytecznem nie będzie niniejsze sprawozdanie ze zwiedzenia Osady Rolnej i Przytułku rzemieślniczego, w blizkości Petersburga założonych.

§ I. *Cel i środki zakładu.*

Otwarcie Kolonii Rolnej pod Petersburgiem, o 13 wiorst od tegoż miasta odległej i nad rzeką Łupą położonej, nastąpiło w październiku 1871 roku. Jak ustawa w czerwcu t. r.

zatwierdzona wskazuje, celem Kolonii Rolnej i Przytułku Rzemieślniczego jest: małoletnich przestępców skazanych wyrokiem sądowym, i dzieci nie mających żadnego przytułku, przez pracę rolną lub też w warsztatach rzemieślniczych, przez wpajanie zasad moralności, sprowadzić na dobrą drogę i uczynić ich zdatnymi do oddawania usług społeczeństwu, jako zdolnych pracowników, czy to na polu gospodarstwa rolnego, czy też na polu rzemiosł.

Początkowo dzielono wychowańców na dwie kategorye: na pochodzących ze wsi i z miast. Pierwszych umieszczono w Kolonii Rolnej celem obznajmienia ich z rolnictwem i ogrodownictwem, drugich zaś umieszczono w Przytułku Rzemieślniczym, oddalonym od Osady blizko o jedną wiorstę drogi, gdzie uczyli się rzemiosł, a mianowicie: kowalstwa, ślusarstwa, stolarstwa, kołodziejstwa i introligatorstwa. Były to niejako dwie instytucye odrębne, pod zawiadywaniem dwóch dyrektorów (pana Gerdta, jako dyrektora Kolonii Rolnej i pana Rezenera, jako dyrektora Przytułku Rzemieślniczego). Później jednakże nie oddzielano już tych kategoryj i każdy wychowaniec z miasta lub ze wsi pochodzący, stosownie do zdolności i chęci mógł się oddawać nauce rolnictwa lub też któremukolwiek z wyżej wspomnianych rzemiosł. Zmiana ta okazała się praktyczniejszą, bo wybór zajęcia zastosowany był do uzdolnienia i zamiłowania wychowańca.

Do Kolonii, jako do zakładu karno-poprawczego przyjmowani są głównie przestępcy, skazani wyrokiem sądowym; dotąd bowiem tylko trzech wychowańców (i to wyjątkowo) z rozporządzenia Komitetu Osad Rolnych, zostało przyjętych drogą prywatną. Oprócz tych, przyjmowani są chłopcy z Domu Sierot; na mocy bowiem układów Komitetu Osad Rolnych z komitetem Domu Sierót, ten ostatni obowiązał się dać jednorazowo rubli srebrem 3,000 na wybudowanie jednego domku w Kolonii i płacić za każdego chłopca z tegoż Domu Sierot przysłanego po 150 rs. rocznie, z warun-

kiem jednak przyjęcia do Kolonii 15-tu chłopców sierot. Chłopcy, których komitet Domu Sierot przeznacza do Kolonii, są to po większej części chłopcy najgorszego prowadzenia się lub też idyoci, nad którymi ciągła i baczna opieka rozciąganą być musi, i to aż do 21-go roku życia, jak to jest obowiązującem w Domu Sierot.

Fundusze na założenie Kolonii Petersburskiej powstały głównie ze składek prywatnych, ze składek członków i z zasiłku rządowego, przez oddanie około 500 dziesiatyn gruntu porosłego lasem, którego część zdatna na budulec, była użytą na postawienie potrzebnych zabudowań. Rada miasta Petersburga (Duma) daje po 5,000 rs. rocznie, a komitet więzienny oprócz jednorazowej sumy 10,000 rs., płaci po 15 kopiejek za każdy dzień pobytu wychowańca w zakładzie, tak, że z tego źródła wpływa około 2,000 rs. rocznie. Rząd zaś płaci za każdego wychowańca po kop. $7^1/_2$ dziennie.

Podług etatu, summa na utrzymanie jednego wychowańca w zakładzie wynosi rocznie:

na życie	54 rs.
na ubranie i obuwie	32 „
część płacy majstra, materyały i narzędzia (na jednego chłopca). . . .	14 „
na utrzymanie Ojca Rodziny i jego pomocnika.	50 „
Razem. . . .	150 rs.

§ II. *Opis budowli i wewnętrzne urządzenie.*

Zabudowania Kolonii i Przytułku Rzemieślniczego nie będąc stawiane według z góry nakreślonego planu, ale w miarę ukazującej się potrzeby, w miejscu chwilowo najdogodniejszem, bez uwzględnienia przyszłej symetryi całości zabudowań, nietylko rażą brakiem ogólnej harmonii, ale nadto przedstawiają tę ważną niedogodność, że będąc rozrzu-

cone na dosyć znacznej przestrzeni, utrudniają nadzór nad wychowańcami.

Wszystkich budynków dotąd egzystujących jest 20, a mianowicie:

1 kaplica będąca na ukończeniu; 1 dom dla dyrektora; 5 domków dla wychowańców; 1 kuchnia z jadalnią; 2 domy dla wychowańców oddzielonych za karę (z których 1 wykończony, a 1 na ukończeniu), 1 dom mieszczący w sobie warsztat kołodziejski; 1 dom przeznaczony na skład dla tegoż warsztatu; 1 dom, w którym pomieszczone są warsztaty: stolarski i ślusarski, i drugi na kuchnię z jadalnią; 1 kuźnia; 1 łaźnia wraz z pralnią; 1 mieszkanie stróża; 1 stajnia i obora; 1 stodoła; 1 budynek służący na skład narzędzi gospodarskich, 1 piwnica.

Dom dla dyrektora jest piętrowy; z pięciu zaś domków przeznaczonych dla wychowańców 2 są piętrowe, podobne do Mettrayskich, 3 zaś parterowe z facyatkami, służącemi jako mieszkania dla Ojców Rodzin. Pozostałe budynki są parterowe. Wszystkie te zabudowania są stawiane z okrąglaków, pomalowane na żółto; dom tylko dyrektora, odznaczający się pięknicjszą budową, jest odmiennym kolorem pomalowany.

Ponieważ, jak wyżej wspomniałem, budynki stawiane były bez obmyślanego z góry planu, odległości przeto pomiędzy niemi są rozmaite i każdy z tych budynków odznacza się odmienną budową i różnemi wymiarami.

Wewnętrzne urządzenie domków przeznaczonych dla wychowańców, jest następujące: w domach piętrowych, których jest dwa, w środku ściany frontowej jest wejście do małej sionki, z której wprost znajdujące się drzwi prowadzą do sali sypialnej, służącej zarazem i za szkołę dla wychowańców; drzwi z prawej strony sionki, prowadzą do izby przeznaczonej na garderobę, drzwi zaś z lewej strony prowadzą do pokoiku Ojca Rodziny (wospitatela). Z sali sypialnej drzwi boczne prowadzą do wychodka, który obok każde-

go domku jest przybudowany. Podobnyż rozkład izb znajduje się i na piętrze.

W trzech domkach parterowych z facyatkami, także dla wychowańców przeznaczonych, rozkład jest podobnyż, z tą tylko różnicą, że główne wejście jest w ścianie szczytowej domku, w facyatkach zaś mają pomieszczenie Ojcowie Rodzin. W każdym z tych pięciu domków Kolonii jest pomieszczenie dla 15-tu chłopców, dotąd jednakże nie miesci się w nich więcej jak po 6 do 10 w jednym domku. Sale są różnej wielkości; najobszerniejsza jednak ma 7 sążni długości, $2^{3}/_{4}$ sążni szerokości i $1^{1}/_{2}$ sążni wysokości. W domkach piętrowych na środku każdej sali stoją dwa piece z blachy żelaznej; połączone są z sobą ścianą wielkich rozmiarów, której przeznaczeniem jest odprowadzanie dymu. Piece te, jakkolwiek zabezpieczają od zimna, z przyczyny jednak ich wielkich rozmiarów zajmują wiele miejsca, mogącego być korzystniej spożytkowanem, a co więcej, utrudniają nadzór nad wychowańcami. Majster bowiem lub Ojciec Rodziny nie mogąc ich mieć wszystkich na oku, nie łatwo może zapobiedz próżnowaniu i psotom chłopców, za ową ścianą umieszczonych, a niewidzialnych dla majstra. Piece w domkach parterowych inaczej są rozmieszczone; jest ich wprawdzie po dwa w każdej sali ale nie stoją w środku, lecz w dwóch przeciwległych kątach sali.

Wentylacya w domkach parterowych odbywa się zwyczajnym sposobem, za pomocą obracania się kółka blaszanego, umieszczonego w oknie; w domkach zaś piętrowych oprócz tej zwykłej wentylacyi, urządzenie pieców wyżej opisanych, ma się także przyczyniać do odświeżania powietrza sali w porze zimowej; powietrze bowiem zewnętrzne przechodzące przez kanał naokoło ogniska pieców urządzony, rozchodzi się następnie już ogrzane na izbę. Urządzenie wszelako tej podwójnej wentylacyi widocznie nie wpływa wiele na odświeżanie powietrza; według bowiem objaśnień Ojców Ro-

dzin, powietrze w izbie w porze zimowej, szczególniej rano, ma być nie do zniesienia.

Urządzenie wychodków wiele pozostawia do życzenia, gdyż usuwanie nieczystości jest utrudnione z tej przyczyny, że zbiorniki nie łatwe są do przeniesienia. Trudność więc w wypróżnianiu zbiorników nieczystości, nieużywanie środków odwaniających i nieutrzymywanie wychodków w czystości, może źle wpływać na zdrowie wychowańców, tem bardziej, że wychodki te znajdują się w bezpośredniem sąsiedztwie z domkami zamieszkałemi przez wychowańców.

Wewnętrzne urządzenie sal sypialnych, stanowiących zarazem szkołę wychowańców, jest następujące: w przedziałach pomiędzy oknami stoją po dwa łóżka żelazne składane, jedną stroną stale przytwierdzone do ściany w ten sposób, że podniósłszy drugi koniec łóżka i przyczepiwszy do haka u góry w ścianie nad łóżkiem się znajdującego, łóżko całe wraz z pościelą jest zawieszone na ścianie i tym sposobem bardzo mało miejsca w ciągu dnia w sali zajmuje. Urządzenie łóżek jest niedogodne z tego powodu, że muszą one koniecznie stać przy ścianie; a że ściany pomiędzy oknami są wązkie i przy takiej ścianie po dwa łóżka mieścić się muszą, przedziały przeto pomiędzy dwoma łóżkami tak są małe, że zaledwie przejść można; przeciwnie zaś, w miejscach gdzie jest okno, przedziały pomiędzy łóżkami są znów zbyt wielkie, bo na szerokość całego okna.

W sali oprócz łóżek, znajduje się jeden stół wielki, krzesło dla Ojca Rodziny, ławki, tablica i szafki dla wychowańców.

Kuźnię, satnowi osobny budynek obszerny, wysoki. Posiada ona cztery ogniska i jest zaopatrzona w rozmaite kowalom potrzebne narzędzia; w niczem się jednak nie różni od zwykłych naszych wiejskich kuźni. W warsztatach kowalskich wyrabiają wszystkie drobne narzędzia gospodarcze, okucia tak dla samego Zakładu jako też i na zamówienia.

Wyrób łóżek żelaznych dla Zakładu w tychże warsztatach się uskutecznia.

Warsztaty kołodziejskie w liczbie 8, mieszczą się w dosyć obszernej izbie w osobnym domu, do którego przybudowany jest dom służący na skład rozmaitych materyałów i wyrobów kołodziejskich. Widziałem tu bardzo starannie i mocno wyrobione koła, wozy i różne narzędzia gospodarcze.

Warsztaty introligatorskie są porządnie urządzone i zaopatrzone we wszelkie potrzebne narzędzia. Oprawiane przez wychowańców książki, odznaczają się starannością i mocą. Podczas mej bytności, majstra introligatorskiego nie było, a to dla braku odpowiednio uzdolnionego człowieka, oddającego się temu rzemiosłu.

Warsztaty stolarskie składają się z 8 stołów warsztatowych, i również we wszelkie odpowiednie narzędzia są dostatecznie zaopatrzone. Ramy i okna do nowo budującej się cerkwi, są przez wychowańców w tych warsztatach wykonane.

Warsztaty ślusarskie mają 8 szrubsztaków, i wszelkie potrzebne narzędzia.

Warsztaty: kowalskie, kołodziejskie i introligatorskie są pomieszczone w Kolonii; *stolarskie* zaś i *ślusarskie* w Przytułku Rzemieślniczym, w osobnym budynku, postawionym przez ofiarodawcę Zakładu, Marka Friedland. W tymże samym budynku mieści się kuchnia i jadalnia dla wychowańców Przytułku Rzemieślniczego.

Wszystkie te warsztaty wogóle, nie różnią się niczem od naszych zwykłych, starannie urządzonych podobnych warsztatów. Warsztat ślusarski dopiero podczas mej bytności został otwarty.

Kuchnie, jak wyżej wspomniano, są dwie: jedna w Kolonii, druga w Przytułku; obok nich bezpośrednio są jadalnie. W każdej kuchni znajdują się zwyczajne angielskie że-

lazne ogniska. Kuchnie te zaopatrzone są w kotły żelazne do gotowania.

Pralnia i łaźnia mieszczą się razem, w oddzielnym budynku, nad rzeką wzniesionym. Pranie odbywa się przez wszystkie dnie tygodnia, z wyjątkiem soboty, w któryto dzień wychowańcy w tejże samej izbie, urządzonej do kąpieli parowej, kąpią się. W tymże domu jest mieszkanie stróża, magiel i izba do prasowania. Do prania bielizny używają dwóch praczek, które żadnej innej pomocy nie dostają; wychowańcy bowiem wcale się praniem nie zajmują.

Nowobudująca się *cerkiew*, zapewne dopiero w końcu września otwartą zostanie. Fundusze na cerkiew w $^1/_3$ części dał Komitet Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, $^2/_3$ zaś ofiarował Komitet Morskiego i Artylleryjskiego Zarządu z warunkiem, iżby w pobliżu mieszkający żołnierze mogli uczęszczać na nabożeństwa w niedziele i święta. Dotychczas wychowańcy udawali się na nabożeństwo do pobliskiego miasteczka „Prochowe Zakłady“, i to częściowo, po jednej Rodzinie co niedziela. Śpiew i muzyka nie są tam w użyciu.

Jedną z większych niedogodności, jest brak w Zakładzie własnej infirmeryi, albowiem lekko nawet chorzy wychowańcy, odsełani być muszą do szpitala w miasteczku Prochowe Zakłady, o kilkanaście wiorst odległego. Niedogodność ta jednakże wkrótce zapewne usuniętą zostanie, jest bowiem w projekcie urządzenie miejscowej infirmeryi.

§ III. *Opis gospodarstwa rolnego.*

Ogólna powierzchnia gruntu należącego do Kolonii wynosi około 500 dziesiatyn [1]), w tem: łąk 60 dziesiatyn, pod ogrodami i pastwiskami 10 dziesiatyn. Z wyjątkiem kilku

---

1) dziesiatyna = 1,95 mórg nowopolskich.

dziesiatyn pod zabudowaniami, reszta gruntu jest pokryta przeważnie lasem młodocianym, w części zaś tylko budulcowym.

O ile mogłem zauważyć, to prócz owsa, kapusty, ogórków i kartofli nic więcej nie uprawiają. O ilości zeszłorocznych plonów, ani od nowoprzybyłego dyrektora, ani też od ekonoma prowadzącego kontrollę, dowiedzieć się nie mogłem.

Stosunkowo do mogącej być uprawianą przestrzeni, Kolonia posiada bardzo mało inwentarza żywego, bo składa się on tylko z 7-u koni, 1-go buhaja i 7-u krów.

Żadnych więcej szczegółów, tyczących się gospodarstwa rolnego, zaczerpnąć nie zdołałem. Z tego wszystkiego okazuje się, że Kolonia pod względem gospodarstwa rolnego wiele do życzenia pozostawia, bo pomimo gruntu niezbyt urodzajnego i klimatu dosyć ostrego, przy stosownem urządzeniu mogłaby i powinnaby większy dochód osięgnąć, a tem samem i wychowańcom oddającym się rolnictwu większe pole do nauki praktycznej przedstawić.

§ IV. *Zarząd Kolonii, pensye urzędników i służby.*

Obecnie (1875) Kolonia Rolna i Przytułek Rzemieślniczy zostają pod zarządem dyrektora, pana Pawła Rowińskiego, człowieka wykształconego, w sile wieku będącego, którego energia, zamiłowanie w obranym zawodzie i umiejętność właściwego postępowania z podwładnymi i wychowańcami, dają rękojmię wywiązania się z przyjętego na siebie zadania. W warunkach, w jakich objął pan Rowiński kierunek Zakładu, zadanie to nie jest łatwe do spełnienia; zastał bowiem instytucyę, chylącą się ku upadkowi, z przyczyny starć powstałych pomiędzy wychowańcami i Ojcami Rodzin, którym poprzednicy obecnego dyrektora nie mogąc zapobiedz, zmuszeni byli opuścić swe stanowiska.

Oprócz dyrektora, pobierającego rocznej pensyi 3,000

rubli srebrem, skład pozostałych urzędników i służby jest następujący:

5-iu ojców Rodzin, pobierających	po	600	rs. rocznie.
3-ch pomocników Ojców Rodzin .	po	300	„ „
1-en sekretarz-ekonom		900	„ „
4-ch majstrów, t. j. kowal, kołodziej, introligator, ślusarz .	po	420	„ „
1-en majster stolarski		600	„ „
1-en kucharz z pomocnicą (razem)		228	„ „
1-na kucharka (w Przytuł. Rzem.)		96	„ „
2-ie praczki , ...	po	150	„ „
2-ch stróży nocnych	po	168	„ „
1-en stróż przy oddzielonych za karę		168	„ „
1-en stróż podwórzowy		168	„ „
1-en leśniczy		192	„ „
1-en starszy robotnik		240	„ „
4-ch robotników młodszych . .	po	168	„ „
1-en woźny.		132	„ „
1-na kobieta do dojenia krów . .		144	„ „
1-e doktór		420	„ „
1-en felczer		180	„ „

Rozpatrzywszy listę płacy urzędników, przyznać musimy, iż wysokość ich pensyj zbyt jest wygórowaną, zwłaszcza, że tak dyrektorowi jak i ojcom Rodzin, podwyższa się pensya roczna co trzy lata o 200 rubli srebrem.

Sekretarz-ekonom, oprócz zarządu gospodarstwem rolnem zajmuje się prowadzeniem rachunków Kolonii, i załatwianiem wszelkich innych czynności kancelaryjnych.

Kandydaci na ojców Rodzin muszą posiadać kwalifikacyę na nauczyciela szkółek wiejskich. Są to po większej części ludzie młodzi, a u niektórych z nich zdaje się spostrzegać sumienna gorliwość w spełnianiu swych obowiązków. Kandydata na Ojca Rodziny bierze dyrektor na kilkodniową próbę, następnie przeznacza go na pomocnika Ojca Ro-

dziny, a uznawszy go odpowiednio uzdolnionym i przekonawszy się o jego zamiłowaniu w tym zawodzie, mianuje następnie Ojcem Rodziny.

Majstrowie nie pełnią, jak to ma miejsce w Mettray, obowiązków Ojców Rodzin. Zauważyłem jednak, że niektórzy z Ojców Rodzin i ich pomocników uczą się rzemiosł, aby w przyszłości zająć jeszcze miejsce majstrów.

§ V. *Przyjmowanie i uwalnianie wychowańców.*

Skazanego do Kolonii na poprawę, odstawia milicyant; przyjmuje go sam dyrektor, zapisując wychowańca do zwyczajnej księgi rodowodowej. Pomimo, że Sędzia Pokoju i Sąd Okręgowy mogą skazywać do Kolonii przestępców małoletnich, 10—14 lat wieku mających, jednakże zdarzały się wypadki, że wychowaniec, skazany przez Sąd jakoby czternastoletni, po sprawdzeniu metryki jego urodzenia przez dyrektora, miał rzeczywiście 18-cie lub 20-cia lat wieku. Dzieje się to skutkiem tego, że Sąd przy spisywaniu protokółu, poprzestaje na ustnem podaniu wieku przez przestępcę.

Lubo małoletni przestępcy skazywani bywają przez Sąd na pewną oznaczoną liczbę lat do Zakładu, jednakowoż gdy wychowaniec w krótszym czasie gruntownie się poprawił, Komitet Osad Rolnych ma prawo podać przedstawienie do Ministra o skrócenie poprawionemu przestępcy $^1/_3$ części wyrokiem oznaczonej liczby lat pozostawania w Osadzie.

Gdy wychowaniec przebędzie czas wyrokiem oznaczony, sam dyrektor lub ojcowie Rodzin starają się o umieszczenie go w terminie, lub też o zajęcie w gospodarstwie rolnem. Wychowaniec taki otrzymuje na oporządzenie się od 16-tu do 20-tu rubli srebrem. Po umieszczeniu w terminie, odwiedza go tylko dyrektor, i to dla braku czasu, bardzo rzadko. Opiekunów zaś honorowych, wyłącznie opiece nad wychowańcami poza Kolonią się poświęcających, zupełnie niema. Wychowańcy, po wyjściu z Zakładu dobrze się prowadzący.

mogą odwiedzać takowy; źle sprawującym się wstęp do niego wzbronionym jest zupełnie. Wychowaniec opuszczający Zakład, czy po wycierpianej całkowicie karze wyrokiem oznaczonej, czy też skutkiem dobrego prowadzenia się mający skrócony termin kary, jeśliby w przyszłości złe prowadził życie, pod żadnym pozorem nie może być powtórnie przyjęty do Kolonii.

W celu przedstawienia sprawowania się w Zakładzie każdego wychowańca, jest prowadzona książka rodowodowa, w której spisuje się cały bieg życia kandydata, a przy opuszczaniu Zakładu przez tegoż, Dyrektor dołącza uwagę, dotyczącą jego sprawowania i postępu w naukach. Szczegółowe notatki co do prowadzenia chłopców, Dyrektor zapisuje w swoim podręcznym katalożku. Ojcowie Rodzin nie prowadzą żadnych kontrol, ustnie tylko donoszą o wszystkiem Dyrektorowi.

§ VI. *Nauki, zajęcia i zabawy.*

Wychowańcy w szkole uczą się: czytać, pisać, początków arytmetyki, opowiadania z geografii i historyi. Nauka religii wykładaną bywa przez samych Ojców Rodzin, gdyż dotąd etat dla księdza nie jest ustanowiony. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku ksiądz wejdzie w skład urzędników. Systematycznego rozkładu nauk i zajęć, tak wzorowo prowadzonego jak to w Mettray ma miejsce, niema zupełnie. Stosowania się do wyznaczonych godzin co do zajęć, jedzenia lub spoczynku, nie przestrzegają wcale. I tak: gdy jedna rodzina kończy obiad, druga dopiero zaczyna obiadować, chociaż ważnego powodu opóźnienia nie było. Wogóle, zawielka swoboda dana jest wychowańcom; kiedykolwiek zechce, może np. choćby kilka razy dziennie kąpać się w rzece. Wskutek takiego braku ustanowienia ścisłego programu dziennego zajęć i pracy porządku, Ojciec Rodziny, przy naj-

lepszych nieraz chęciach i najtroskliwszej opiece, nie jest w możności ciągle czuwać nad wychowańcami.

Plan zajęć, do którego stosować się powinno, jest tak w lecie jak w zimie następujący:

O 7-ej godzinie rano wstają, myją się, ubierają, modlą i idą na śniadanie, które rozpoczyna się o 8-ej godzinie. Po skończeniu śniadania, jedni o 8-ej godzinie idą do warsztatów, drudzy o 8½ godzinie udają się do szkoły. Z warsztatów wracają o 12-ej godzinie, ze szkoły zaś o 11¼ godzinie. Obiad zaczyna się o 12-ej godzinie i odpoczywają do 3-ej godziny. O 3-ej godzinie bywa przemiana, t. j. ci co byli w warsztatach idą do szkoły i przeciwnie, a pozostają w warsztatach i szkole w takiejże samej ilości godzin co przed południem; nie później jednak jak o 6½ godzinie zajęcia się kończą, poczem wychowańcy udają się na kolacyę. Po kolacyi godzinę się bawią, następną godzinę przygotowują się na lekcye przyszłego dnia, a resztę dnia poświęcają zabawie; o 10-ej godzinie wszyscy udają się na spoczynek. Od planu tego odstępuje się podczas zbioru siana i zboża. Siano np. wychowańcy koszą całą noc przy świetle księżyca, niekiedy do godziny 10-ej lub 11-ej rano dnia następnego, poczem udają się na spoczynek.

Dnie świąteczne przepędzają na modlitwie w cerkwi w Prochowych Zakładach, do godziny 12-ej. Po powrocie z cerkwi oddają się przez resztę dnia swobodzie i zabawie, to jest w lecie chodzą na grzyby, jagody, łowią ryby, raki, bawią się na dziedzińcu, słowem zostawiona jest im zupełna swoboda. Niektórzy tylko z wychowańców, może pilniejsi, a może i więcej pragnący zysku, pracują także w niedziele i święta. Tak w dnie powszednie jak i świąteczne, wychowańcy o 10-ej godzinie wieczorem udają się na spoczynek.

§ VII. *Nagrody i kary.*

System wynagradzania wychowańców za prace wyko-

nywane w warsztatach lub też w gospodarstwie rolnem, jest następujący:

Wartość wszelkich robót, wykonanych przez wychowańców w warsztatach rzemieślniczych, bywa oszacowaną i notowaną przed odpowiedniego majstra; w końcu zaś miesiąca od sumy zarobku każdego z osobna wychowańca, odtrąca się rs. 4 kop. 50, to jest miesięczny wydatek na żywność (dziennie żywność na jednego wychowańca w Kolonii wynosi 15 kopiejek), resztę zaś wychowaniec otrzymuje na własność. Jeżeli suma miesięcznego zarobku jednego wychowańca nie przenosi 4 rs. 50 kop., w takim razie otrzymuje on $^1/_3$ część zarobionych pieniędzy, a reszta idzie na korzyść zakładu. Tej samej prawie zasady trzymają się przy wynagradzaniu wychowańców pracujących w polu, z tą tylko różnicą, że wychowaniec otrzymuje $^1/_3$ część czystego zysku. Np. przy koszeniu łąk, liczy się czystego zysku z dziesiatyny łąki rs. 4; z tej sumy przypada na wychowańca, który skosił jedną dziesiatynę łąki 1 rs. 33 kop., reszta zaś, to jest 2 rs. 67 kop. czyli $^2/_3$ czystego dochodu idzie na korzyść zakładu. Kontrollę zebranych produktów prowadzą sami wychowańcy.

Wynagrodzenie pieniężne, o ile zauważyłem, wywiera wielki wpływ na pracowitość wychowańców. Niektórzy z nich wstają bardzo rano, bo przed 4-tą godziną i udają się do roboty; inni znów nie obserwują nawet świąt, żeby temwięcej zarobić, co głównie ma miejsce w kuźni. Dziwnem się wydaje, że nawet zachowywanie świąt nie jest ściśle przestrzegane; bo zważywszy żywioły, z jakich się wychowańcy składają, tudzież cel jaki wogóle osięgnąć zamierzają Osady Rolne, to jest: żeby przez pracę i wpajanie zasad moralności, wpływać na poprawę życia młodocianych przestępców—podobne nieobserwowanie świąt nie powinno być dozwolone. Na uwagę przezemnie uczynioną w tym względzie, odpowiedziano mi, że praca po nabożeństwie jest zwyczajem tamecznych mieszkańców, i że przymusu w tem nie-

ma żadnego; przeciwnie, każdemu wychowańcowi zostawiona jest wolna wola w wyborze zabawy lub pracy.

Dotychczas wychowańcy bardzo mało zarabiali dla siebie; w przyszłości jednak, według zdania dyrektora, przy większym rozwoju warsztatów i gospodarstwa, pracowici wychowańcy będą mogli zarabiać od 80 do 100 rubli rocznie. Wychowaniec, zarobionemi przez siebie pieniędzmi, może dowolnie rozporządzać. I tak: kupuje sobie czerwone koszule—ulubiony strój tamecznych mieszkańców—pasy, cukier, herbatę, fajki, tytoń, gilzy, papierosy (palenie jest im dozwolone), słowem co uzna za stosowne dla siebie.

Oprócz wynagrodzenia pieniężnego, żadnych innych nagród, ani też oznak starszeństwa za dobre sprawowanie się niema, z wyjątkiem, jak wyżej wspomniałem, skrócenia kary przez sądy oznaczonej o $1/8$ część.

Co do kar, to takowe wymierza sam Ojciec Rodziny, z zawiadomieniem jednakże o tem dyrektora. Nieraz sami wychowańcy naznaczają i wymierzają karę na swego współkolegę, wszakże w obecności Ojca Rodziny. Kary są następujące:

1) Niedozwolenie zabawy; 2) pozbawienie rozmowy z towarzyszami; 3) oddanie pod nadzór innego wychowańca; 4) osadzenie w oddzielnym domku, przy otwartych drzwiach, za daniem przez karanego słowa honoru, że nieopuści domku; 5) osadzenie w osobnym domku, przy drzwiach zamkniętych.

Czas kary oznaczany bywa stosunkowo do wielkości przewinienia. Statystyka kar nie bywa prowadzona. Uchybienia i kary są notowane tylko przez dyrektora w jego własnym katalożku; oddzielnej jednak kontroli nie prowadzi się wcale.

§ VIII. *Żywność wychowańców, jej jakość i ilość. Odzież.*

Pokarmy posilne i zdrowe, jakie wychowańcom udzielane bywają przy ich pracy i ruchu, bardzo korzystnie oddziaływają na zdrowie. To też po większej części wyglądają oni dobrze i czerstwo, z wyjątkiem niektórych, którzy są mizerni i smutni, zapewne skutkiem wątłego ich organizmu lub też złych skłonności.

Stałej taryfy żywności nie ma, ekonom tylko układa na każdy tydzień relewę, w której mieści się ilość produktów, należących się wychowańcom dziennie.

Prócz chleba i mięsa, dostają głównie to co jest z miejscowych produktów na czasie, lub co łatwiej nabyć można. Ekonom prowadzi kontrolę żywności, a jeden z wychowańców, podług danej mu relewy wydaje produkta żywności i wszystkie potrzeby do kuchni. Skład ten zostaje pod wyłączną tego chłopca opieką i kluczem. Czynność tę powierza się zwykle chłopcu zasługującemu na zaufanie.

W Kolonii gotuje kucharz i kucharka; w Przytułku Rzemieślniczym zaś jedna kucharka. Wychowańcy wcale się gotowaniem nie zajmują. Gotują w kotłach żelaznych, jedzą zaś w czarkach drewnianych; talerzy używają blaszanych, kubków fajansowych, łyżek drewnianych. Nóż i widelec jest także przeznaczony dla każdego chłopca.

Jadają cztery razy dziennie, to jest o 7-ej godzinie piją herbatę, o 12-ej godzinie jedzą obiad o dwóch potrawach; na podwieczorek dostają po kawałku chleba, na kolacyę zaś zupę pozostającą z obiadu, (zupę tę w takiej ilości na obiad gotują, by pozostała na kolacyę). Chleba dostają dziennie tyle, ile każdy zjeść może, należy im się jednak po 2 i pół funt. dziennie; mięsa zaś liczy im się po pół funta dziennie. Postów ścisłych nie zachowują, dla tego też przez cały rok w środy i piątki poszczą.

Ze stołu zakładu mogą korzystać tylko: Ojcowie Rodzin i ich pomocnicy, sekretarz-ekonom, kucharz i dwie kucharki. Za opłatą zaś pięciu rubli srebrem miesięcznie od osoby, mogą stołować się wszyscy, a ponieważ stół jest dobry i smaczny, zatem wszyscy bez wyjątku korzystają z tej dogodności.

Co do ubrania to takowego przeznaczają na rok dla jednego wychowańca następującą ilość: dwie bluzy; dwie pary spodni (letnie i zimowe); dwie koszule; trzy pary gaci; dwie pary butów na lato; jedna para butów filcowych, obszytych skórą, na zimę; jedna czapka letnia; jedna czapka zimowa; kaftan sukienny z grubego amerykańskiego sukna, na trzy lata. Oprócz tego ubrania, w każdym domku są dwa kożuszki; forma ubrania jest pozostawiona uznaniu dyrektora. Niektórzy z wychowańców mają swoje własne ubranie.

Materyał na ubranie zakupuje ekonom, za wiedzą dyrektora; dostawców niema żadnych. Roboty krawieckie i szewckie dla wychowańców, uskutecznia się w Petersburgu.

Zapas bielizny i odzieży jest dosyć szczupły.

§ IX. *Ogólne uwagi.*

Z 50-ciu wychowańców, znajdujących się obecnie w Osadzie Rolnej i Przytułku Rzemieślniczym:

4-ch oddaje się kowalstwu,
6-ciu „ „ stolarstwu,
14-tu „ „ introligatorstwu,
8-miu „ „ kołodziejstwu,
zaś reszta t. j. 18-tu „ „ rolnictwu i ogrodnictwu.

Najstarszy z wychowańców ma lat 18-cie, najmłodszy 10 lat wieku.

Czas potrzebny do obeznania wychowańca z rzemiosłem, wynosi dla:

kowala. . . . . . 3 lata,
stolarza . . . . . 3 lata,

stelmacha , . . . 3 lata,
introligatora . . . 2 lata.

Najwięcej produkcyjne z rzemiosł w tej okolicy praktykowanych, jest kowalstwo. Dotychczas warsztaty bardzo małe korzyści przynosiły, tak że nawet dyrektor żadnych cyfr przedstawić mi nie chciał, mówiąc, że dochód z tego źródła nie wiele jest wyższy od zera. Utrzymuje on jednak, że w krótkim czasie, przy odpowiedniejszem urządzeniu jakie zaprowadzić zamierza, można będzie spodziewać się daleko pomyślniejszych rezultatów. Zakład nie posiada własnego sklepu dla sprzedaży produkowanych wyrobów, albowiem dotąd wyrabiał głównie na swoją potrzebę i na obstalunek.

Po obejrzeniu szczegółowem całego obecnego stanu Osady Rolnej i Przytułku Rzemieślniczego pod Petersburgiem, można wogóle przyjść do wniosku, że dotąd nie osiągnął jeszcze tak świetnych rezultatów, do jakich doszła Kolonia Rolna w Mettray, że wiele jeszcze do zrobienia pozostaje. Dziwić się jednak temu nie można zważywszy, że tak niedawno założona Instytucya łamać się musiała z wieloma bardzo przeszkodami i trudnościami, a szczególniej z brakiem ludzi odpowiednich do kierownictwa zakładem karnym, czyli poprawczym. Dalej, musiała walczyć z przesądami okolicznych mieszkańców, którzy będąc nieprzyjaźni Instytucyi, uważanej przez nich jako niepotrzebny ciężar, nieraz paraliżują jej działalność i narażają na straty, jak to miało np. miejsce z podpaleniem domu i stogów siana do Kolonii należących, Pomimo tych wszystkich do przezwyciężenia trudności, można mieć błogą nadzieję, że energia i prawdziwe poświęcenie się teraźniejszego dyrektora, zdoła postawić wspomnianą Instytucyę na stopie, na jakiej Kolonię Rolną w Mettray przyzwyczailiśmy się widzieć.

RICKENHOF i HOCHSTEIG

POD WATTWYL W TOGGENBURGU

(W SZWAJCARYI),

przez

Aleksandra Moldenhawera.

Różnice plemienne i wyznaniowe, istniejące w pojedyńczych kantonach Szwajcaryi, rozmaitość praw karnych jakim one ulegają, obok rozległej i energicznej pojedyńczych jednostek działalności, tak wszechstronnie rozwijającej się tutaj na polu zwłaszcza miłosierdzia—stanowią największą trudność w dokładnem odtworzeniu obrazu i zgrupowaniu zasad systematu opieki w tym kraju, czy to nad nieletniemi przestępcami, czyli też dziećmi opuszczonemi, z którychto ostatnich właśnie pierwsi najczęściej wychodzą. To też pomijając nateraz bliższy i bardziej szczegółowy przedmiotu tego, tyle z natury swej trudnego i skomplikowanego, rozbiór [1], ograniczę się jedynie kilku uwagami i przejdę odrazu do opisu jednego z zakładów, jaki w ostatniej mojej zwiedziłem w Szwajcaryi wycieczce.

---

[1]) Najogólniejsze zasady systemu Szwajcarskiego streściłem w broszurze pod tytułem „O zakładach karnych dla nieletnich przestępców i dzieci potrzebujących opieki“ str. 29 i następne w Roczniku Tow. za 1871 r., str. 8 i nast., oraz za 1873 r. na str. 26.

Szwajcarya w stosunku do swojej rozległości i ludności jest bezzaprzeczenia jednym z krajów Europy, w którym najwięcej znajduje się zakładów poświęconych pomocy i opiece nad dziećmi ubogiemi, opuszczonemi, nieszczęśliwemi, i winnemi albo przynajmniej blizkimi upadku, i takiemi które się przestępnemi stać mogą. Obecnie liczy ona podobnych instytucyj do 70, a z tych tylko 4-ry zarządzane są przez państwo. Zakłady te w końcu 1870 roku wychowywały 2,575 wychowańców (1,472 chłopców a 1101 dziewcząt); czterdzieści z nich miało charakter szkół poprawczych, a trzydzieści było czysto dobroczynnych; to też i nosiły one nazwy już to Przytułków rolnych, już też Szkółek wiejskich,—a tak w jednych jak i w drugich, niemal charakter *dobroczynny*, *wychowawczy* przeważa nad *represyjnym*, —*karny* zaś w ścisłem znaczeniu przytrafia się nader rzadko, niemal wyjątkowo. Kierunek taki nadał im pierwszy ich twórca i założyciel Pestalozzi, którego sława przeszła ojczyste granice i na grobie którego w Zurichu skromny, ale zaszczytny wyryto napis: „Ojciec sierot“. Rzeczywiście Pestalozzi poświęcił się głównie sierotom i ich wychowaniu, a Przytułek otwarty przezeń w Stanz, dla nich był jedynie oddany. Współzawodnicy jego i uczniowie: Fellenberg i Wehrli, posunęli już dalej działalność swej dobroczynności; za ich bowiem wpływem powstały przytułki przeznaczone już nie dla samych tylko sierot, ale i dla dzieci opuszczonych, włóczęgów i żebraków.

Najsłynniejszym z tych jest (jak to w powołanej nadmieniłem broszurze i w Roczniku z 1872 r.) w Hofwyll założony przez Fellenberga, w kantonie Berneńskim, który obecnie podobnych liczy tutaj czternaście; kanton Neuchatel ma takichże dziesięć; kanton Gryzonow cztery, Appenzel trzy i t. d. [1]). Metoda wychowania używana w tych zakładach znana pod nazwą *metody Wehrlego*, polega przeważnie na *pracach*

---

[1]) Widzimy więc, że w Szwajcaryi zakłady podobne nietylko że nieupadają, ale coraz bardziej się mnożą i rosną coraz więcej.

rolniczych, w których biorą pospołu z uczniami i wychowańcami udział ich przełożeni, dyrektorowie nauczyciele i rolnicy. Niektóre z tych zakładów są *mięszane*; wówczas to żony, córki i t. p. dyrektorów i przełożonych, opiekują się dziewczętami. Jakkolwiek zaś zakłady te są przeważnie *rolnemi*, w niektórych wychowanie jest znowu głównie zwrócone do rzemiosł, jak to ma miejsce np. w Kantonie Neuchatelskim (który miałem sposobność również zwiedzić), a gdzie wychowańców uczą zegarmistrzostwa. Tak w jednych jak i drugich zakładach (czy to *rolnych* czy *rzemieślniczych*) wychowanie, a raczej nauka elementarna wysoce jest posuniętą. Zdarza się też często, iż wychowańcy zostają instruktorami, co dowodzi, że oddanie do tych szkół bynajmniej nie pociąga za sobą upokorzenia, nie piętnuje hańbą. To też pospolicie dopatrują w tem jedną z najwyższych korzyści pomięszania i zlania dwóch kategoryj, to jest dzieci *nieszczęśliwych* i *winnych* bo już *upadłych*. Zlanie to, jakoby podnosi ostatnie, bez poniżania pierwszych. W tej mierze jednak, co do mnie, jestem wprost przeciwnego zdania (lubo ma to miejsce także w Mettray niderlandzkiem) i ze względów polityki karnej, której jednak rozwijanie tu zbyt wiele zabrałoby mi miejsca, stanowczo oznajmiam się za stosowną segregacyą. Najświeższy nakoniec zakład, bo powstały w roku 1862 r. w kantonie Vaud, pod nazwą Kolonii Serix przeznaczonym został przeważnie dla dzieci *występnych*. których chciano wyrwać z towarzystwa złodziei i wyzwolonych z więzień, oraz dla dotkniętych ramieniem sprawiedliwości, napiętnowanych już karą. Kolonia ta podzieloną jest na cztery rodziny, naśladujące systemat przyjęty w Mettray; liczy ona obecnie około 60-ciu wychowańców i pomimo smutnego wypadku zamordowania jednego z nauczycieli przez wychowańca, jaki niedawno silne obudził wrażenie, okazuje się pożyteczną. Bez względu zaś na swój charakter *repressyjny*, zbliżający ją do kolonij *poprawczych*, liczy ona dosyć i dobrowolnych pomieszczeń i z zapewnieniem przyszło-

ści swoim wychowańcom, to jest wynalezieniem dla nich po wyjściu stosownych miejsc, nie ma kłopotu, co bezwątpienia dla nas nader jest uderzającem, a zarazem i cechuje szczególne, szczęśliwe i naśladownictwa godne, zapatrywanie się tak na istotę przestępowości u nieletnich jak i przeznaczone dla nich zakłady, widocznie dojrzałego tamecznego społeczeństwa. Z kilku tych wstępnych uwag, czytelnicy nasi powezmą łatwo pojęcie, że obejrzenie i opisanie ostatniej ze wzmiankowanych Kolonij (Serix) byłoby dla ogółu naszego najbardziej pożytecznem, praktycznem i najwięcej na dobie, jako jedynie odpowiadającej zadaniom jakie stawia sobie mająca się utworzyć w Studzieńcu; okoliczności wszakże nie pozwoliły mi jej zwiedzić osobiście, a i dokładniejszego onej opisu, dotąd wynaleść nie mogłem i w tej chwili jeszcze nie mam pod ręką. Za to w roku zaprzeszłym obejrzałem kilka Kolonij Berneńskich, w przeszłym zaś Neuschatelskich; gdy wszakże najsłynniejsza z pierwszych, Bechtelen była opisaną w zeszłorocznym Roczniku, kilka więc wspomnień poświęcę tutaj maleńkiej Kolonii w Hochsteig, jaką w ostatniej z moich wycieczek do Szwajcaryi i zwiedzeniu wzorowych jej więzień, spotkać mi się udało. Opis jej pośród innych wybrałem dla tego, że da ona dokładne, plastyczne wyobrażenie o duchu tamecznych tego rodzaju instytucyj i świetnym zarazem być może przykładem, jak drobnemi i nieznacznemi nawet środkami, można korzystnie działać na tem tyle wdzięcznem polu, a wreszcie że należy do Kolonij mięszanych, to jest tak dla chłopców, jak i dziewcząt.

Z St. Gallen, gdzie zwiedziłem słynne na całą Szwajcaryę, a nawet głośne i w Europie więzienie St. Jacob, zaopatrzony w listy polecające i ze wskazówkami drogi (marszrutą), koleją żelazną dojechałem aż do stacyi Lichtensteig. Ponieważ droga do Kolonii odległej ztąd o pół godziny, jest dosyć stromą, i wązką wśród piętrzących wije się wzgórzy ścieżką, nie mogłem zatem znaleść środka przedostania się

na kołach i odbyć ją musiałem pieszo. W samym zawiązku swego istnienia Kolonija, którą zwiedziłem i jakiej właśnie daję opis, inną niż dzisiaj miała nazwę, a nawet w innem leżała miejscu. Początek, powstanie jej było nieznaczne, nader skromne, tak jak większej części Kolonij Szwajcarskich, słusznie przyrównywanych do biblijnego gorczycznego nasionka. W końcu lipca 1850 r. pojawiło się w Toggenburgu wezwanie o założenie Przytułku z pobudkami usprawiedliwiającemi jego niezbędność, oraz z projektem statutu dla takowego; wzywający w owej chwili w ręku żadnego zgoła nie posiadali funduszu, żadnych fundacyj, zapisów, lub kapitałów, prócz żywej wiary w sercach, na której przecie nie zawiedli się, bo w istocie wkrótce składki dobrowolne przyniosły 2,400 fl. Kolonija też lubo z tak szczupłemi środkami, otwartą została w sam dzień Wniebowstąpienia 1851 r. w Ennetbühl u stóp wspaniałego łańcucha gór Sentis pod nazwą Toggenburgskiego Przytułku i głównie dla ewangielickiej gminy Toggenburga przeznaczoną. Bezpośredni jej zarząd powierzono p. Christianowi Fluri, ówczesnemu przełożonemu Przytułku w St. Gallen i jego małżonce. Stosownie do życzenia dyrektora, wychowańców miano oddawać tu zwolna i kolejno, aby mógł on ich lepiej poznać i skuteczniej na nich działać. To też z otwarciem Kolonii, zaledwie znalazł się w niej jeden (ze Stein w Obertoggenburgu), czterech innych przybyłych następnie w tymże samym roku aż do Kwietnia następnego, z rodzicami (p. Flury i jego żoną) tworzyli cały kontyngens Kolonii. Zwierzchnie kierownictwo należało do stowarzyszenia z trzydziestu do czterdziestu osób się składającego, które z koła swego wybierało Komitet z siedmiu członków złożony dla najbliższego nadzoru. W kwietniu zamykano rachunki zakładu, jakie pozyskawszy po ich sprawdzeniu zatwierdzenie Komisyi Rachunkowej, drukowane, przy uroczystości rocznicy otworzenia zakładu przedstawianemi były całemu stowarzyszeniu. Do lipca następnego roku liczba wychowańców wzrosła już do trzyna-

stu osób, (to jest jedenastu chłopców i dwie dziewcząt) przyjętych w rozmaitych odstępach czasu. Pomimo zaś iż Komitet podzielając trafne poglądy dyrektora Kolonii starał się przedewszystkiem unikać przepełnienia takowej, okoliczności wszakże, a mianowicie częste żądania, zmusiły do podwyższenia liczby z 15-tu do 20-tu jako maximum wychowańców. Z rozrostem tym dawała się uczuwać konieczność zwiększenia tak składu zarządu Kolonii, jak nawet murów zbyt już szczupłego, a wynajętego dla dzieci domku. To też w Maju 1852 r. Komitet nabył za 13,000 fl. grunt wraz z zabudowaniami i wkrótce przeniesiono Kolonije na nowe siedlisko, gdzie otrzymała ona nazwę przytułku Rickenhof pod Wattwyl. Ciężkie były pierwsze chwile istnienia zakładu na nowej jego siedzibie. Znaczny wydatek na nabycie Kolonii, nakłady na niezbędne reperacye i odpowiednie zastosowanie budynków do nowego ich przeznaczenia, podniosły długi prawie do 30,000 fr. Prócz tego w nowem miejscu trzeba było zyskiwać sobie sympatye całego otoczenia, walczyć z obojętnością, uprzedzeniami, tajemną niechęcią, nawet pewnym przesądem i obawami, i wogóle z tem wszystkiem co spotyka i oczekuje każdy świeży pomysł, nieznane idee, kiełkujące instytucye. Zawikłania te zwiększyło jeszcze ustąpienie w 1854 r. z dotychczasowego miejsca p. Flury wezwanego na inną posadę do Vögelinsengg w gminie Speicher Kantonie Appenzell, pod którego przecież silnem i czujnem, zabieżnem, a szczęśliwem kierownictwem Kolonija przebyła trzy lata najkrytyczniejszego swego istnienia, bo pierwszych, a tyle na całą przyszłość oddziaływających i wpływowych chwil pierwotnego rozwoju. Komitet uznając jak wiele. jak niemal wszystko zależy od kierownika zakładu, powołał na jego miejsce młodego i energicznego bo lat 26 liczącego, Donatz [1]) z Malans, dotychczasowego dyrektora takiejże

[1]) P. Donatz poprzednio był nauczycielem w Przytułku w Foral pod Chur liczącym około 30-tu do 36-ściu dzieci i dał już dowody swego uzdolnienia do nowego zawodu.

Kolonii. Pomijam historyę spokojnego rozrostu i życia zakładu w Rickenhof, dosyć że w siedem znowu lat niespełna, na żądanie rady administracyjnej Wattwyl, Kolonija ta ustąpioną być musiała za 86,000 fr. gminie na przekształcenie jej na nowy zakład dla jej sierot, a na Koloniją w zamian tego za 38,600 fr. nabytym został folwark zwany Hochsteig, dokąd juz w maju 1861 r. przesiedlono wychowańców z Rickenhof i gdzie po dziś dzień zakład istnieje. Górzyste położenie jego usprawiedliwia nazwisko miejscowości, niewątpliwie od takowego powstałe. Obszerny dom piętrowy z wieżyczką oraz stodoła, obora i stajnie pod jednym dachem, stanowią całe zabudowania Kolonii do której należy dwadzieścia juchartow łąk, osiemnaście juchartow pastewnej ziemi, dziś po większej części pod uprawę przysposobionej, i kilka juchartów leśnego gruntu [1]). Kształtna owa wieżyczka, jak pięknie wyraził się p. Donatz w jednem z dorocznych swoich sprawozdań, strzelając w chmury, jest niby wskazówką naszych ziemskich pragnień, zabiegów i celu znikomego naszego żywota. Z przed domu ma się cudowny widok iście szwajcarski, na rozproszone w dolinie miasta i wioski, których tło znowu stanowią siniejące w oddali ze śnieżnem miejscami szczytem łańcuchy gór sąsiednich, na wijącą się w zuchwałych łukach liniją kolei żelaznej, i spienioną wartką nieopodal Kolonii płynącą w naturalnych kaskadach po stromych urwiskach, rzeczułkę.

Poprawa zapuszczonych budynków, które dziś nader wyglądają schludnie, a nawet malowniczo, głównie zaś przeróbka ich i zastosowanie do nowych ich przeznaczeń, pomimo, iż Hohsteig nabytym został bez długów, wywołały znakomite wydatki, jakie obciążyły i obdłużyły kassę Kolonii. Lecz przewodnicy jej nie stracili ani na chwilę dobrej myśli i nadziei w przyszłość; mieli oni skarb czarodziejski niewy-

---

[1]) Szwajcarski juchart równa się 0,3295 dziesiatyny, a więc dziesiatyna wynosi 3 jucharty.

czerpany w dobroczynności swych współobywateli, w ich ciepłych do ofiar zawsze gotowych i skorych sercach. Nietylko najbliżsi sąsiedzi zakładu, ościenne gminy, ale i różne Szwajcaryi kantony niosły swoje ofiary, na listach gdzie najdrobniejsze i większe, peryodyczne i jednorazowe spotykamy dary, mieszczą się nawet z odległych stron, bo aż z drugiej półkuli (Ameryki) datki, testamentowe zapisy, najrozliczniejsze, a coroczne ofiary w naturze. To też w dziesięć lat po przeniesieniu Kolonii do Hochsteig, czysty jej majątek doszedł do 53,225 fr. przeszło, i zakład znalazł się w tem położeniu, iż sam już bez dalszego poparcia mógł się utrzymać, zwłaszcza że prace wychowańców stawały się coraz zyskowniejszemi i bardziej dla zakładu pożytecznemi. W chwili gdym zwiedzał Koloniję, posiadała ona 24 juchartów łąk, 12 juchartów ziemi pastewnej, 6 juchartów rolnej i 16 juchartów leśnej (wszystko wartości 40,100 fr.) nadto osadę zwaną wyższy Hochsteig nabytą na wiosnę 1866 r. za 9,700 fr., a obejmującą dom mieszkalny, stajnie, 8 juchartów łąk, jedną czwartą jucharta leśnej ziemi, oraz 2 jucharty lasu (wartości 480 fr.). Inwentarz żywy Kolonii składały 6 krów, 3 byki, 2 woły, jedno cielę i jedna sztuka chlewna, ogółem ocenione na 3,020 fr.

W rachunkach Kolonii prócz tego spotkać można cyfry wykazujące poważne oszczędności, z których utworzono kapitał rezerwowy (żelazny) zakładu, i przeznaczony na zapomogę dla wychodzących wychowańców. Pierwszy w dacie przeniesienia się jej do Hohsteig wynosił 5,600 fr. [1]), drugi 700, od jakiego to czasu oba znacznie bo w dwójnasób podrosły. Kolonija nie ma żadnych zgoła murów, wałów lub rowów; odgraniczają ją od sąsiadów

---

[1]) Z niego opędzają się wydatki na dalsze wychowańców specyalne już w rzemiosłach kształcenie. Tym sposobem wyszli z zakładu znajdują chleb i utrzymanie w przyszłości, jako tokarze, mularze, ślusarze, krawcy, ogrodnicy, malarze, chłopcy aptekarscy, służący i fabrykanci.

prosto miedze i kopce, nawet podwórko nie jest oparkanione, jedynie niski płotek otacza ogród przed domem. Kiedym wszedł na podwórze, spotkałem u studni dwie dziewczyny piorące bieliznę zakładu i rozwieszające ją na sznurach; w otwartej stajni chłopak z parobkiem obrządzali właśnie woły, gotując się do wyjazdu po drzewo do lasu. Na nieszczęście p. Donatz nie było w osadzie; owdowiawszy w r. 1874 wyjechał właśnie na swój ślub, by osierociałej rodzinie, tak własnej jak przybranej, nową dać matkę. Zastępowała go najstarsza córka, (ośmnastoletnia, uprzejme i nader miłej powierzchowności dziewczę), przy pomocy starego stolarza i tkacza. Dzieci w Kolonii zastałem niewiele, zaledwie kilku malców przy przędzy, dwoje dziewcząt w kuchni, reszta wszystko było w polu, w lesie i w wyższym Hochsteig. Przewodniczka moja, pokazała mi cały zakład w najdrobniejszych szczegółach. Izby odpowiednio obszerne, utrzymane są czysto i schludnie, lubo nader skromnie; łóżka drewniane, ze słomiannemi siennikami, grubem prześcieradłem i wełnianą takąż kołdrą. Chłopcy i dziewczęta nie mieli żadnych mundurków, nawet jednostajnej odzieży, ale byli ubrani tak jak dzieci sąsiednich mieszkańców; u tych jakich spotkałem w stajni uderzyły mnie nawet dość nieestetyczne łaty widocznie z użytych ubrań w nowsze wstawione, a różniące się zbyt wyraziście swoją barwą. Wogóle w niczem nie można było dostrzedz najmniejszego zbytku, nic coby przekraczało granicę najskromniejszych potrzeb, wychodziło po za sferę bytu szwajcarskiej skromnej rodziny włościańskiej. Z objaśnień córki p. Donatz, który w Kolonii nosi nazwę Ojca Rodziny, domu, (Hausvater), oraz z łaskawie udzielonych mi rocznych sprawozdań zakładu od pierwszej chwili jego powstania, mogłem sobie odtworzyć całe życie i systemat wychowania w osadzie. Porządek dnia mniej więcej jest następny: od 5-ej do 6-ej rano dzieci wstają, sprzątają dom to jest sypialnie, izby i korytarze, oraz myją się; od 6-ej do 7-ej jedzą śniadanie i odmawiają ranne modlitwy: od 7-ej do

12-ej w lecie pracują cały ten przeciąg czasu, albo tylko do 8-ej, a potem mają lekcye; od 12-ej do 7-ej jest obiad, zajęcia kuchenne i prace ręczne; od 7-ej do 8-ej kolacya i zajęcia w kuchni; od 8-ej do 9-ej nauka wieczorna lub rekreacya, potem pacierz i udanie się na spoczynek. W zimie rozkład zajęć jest prawie takim samym z tą tylko różnicą, że dzieci wstają dopiero o 6-ej godzinie i że zajęcia domowe nie przed, ale po jedzeniu mają miejsce, a wreszcie, że codziennie przed południem czas od 8-ej do 12-ej i wieczorem od 5-ej do 7-ej godziny, obracanym bywa na lekcye, to jest szkołę. Powiedziałem że taki jest mniej więcej porządek w Kolonii, w istocie bowiem nie trzymają go się z pedancką ścisłością. W lecie też, i wogóle śród zajęć rolnych, które są głównemi, wszystko inne im ustępuje,—wszystko reguluje się do nich. Gdy warunki pogody, a ztąd szczególny przy zajęciach gospodarskich pośpiech wymaga tego, książkę i pióro odkłada się na stronę, całą forsą uderza się w to co jest na dobie; dyrektor jak zabiegliwy gospodarz, wszystkie rozporządzalne swoje siły używa w danym kierunku i dopiero w chwili sposobnej stara się np. w zimie, lub w porze deszczów i słoty, zastąpić i wypełnić szczerby jakie przez to poniosła nauka i szkoła. Dzieci poddają się temu chętnie: prace pod otwartem niebem, w polu, w lesie, chociaż w dnie znojne, chociaż śród zmiennej pogody, chociaż wreszcie wymagające nieraz niemało wysiłku i fizycznego natężenia, mają dla nich szczególny powab i urok. Że zaś starają się w nie wpoić poczucie obowiązku, potrzeby i słodyczy nauki, zrobić ją ciekawą, ponętną, praktyczną, jak więc zapewniała mię zastępczyni p. Donatz i co stwierdzają sprawozdania, wychowańcy by odbyć zakreślony kurs nauk, takowym nieraz chętnie poświęcają czas nawet na odpoczynek, rekreacyę przeznaczony i ich będący własnością. To tłomaczy jakim sposobem przy takiej stanowczej przewadze prac rolniczych, nie szwankuje na tem szkoła. A że nie szwankuje ona w istocie, to znowu świadczą egzamina, jakie dzieci od cza-

su do czasu przed delegacyą rady szkolnej kantonalnej czy gminnej składać są w obowiązku. Pożywienie dzieci jest nader skromnem; otrzymują one rano i wieczorem owsiankę z chlebem, lub kartoflami i serem. Na obiad dostają zupę i albo suszone owoce, kartofle, rzadziej kluski, albo mięso (to ostatnie tylko w święta) i jarzynę, nakoniec na długim dniu podwieczorek. Pomimo to stan zdrowia wychowańców (do czego przyczynia się bezwątpienia śliczne ożywcze, górskie powietrze, wzmacniające w niem zajęcia, nieustanny ruch, pewna systematyczność utrzymania, porządek i baczny dozór) jest wybornym, widocznym na pierwszy rzut oka i objawia się z pozoru zaraz tak w rumianych, pełnych twarzach chłopców i dziewcząt jak z rubryki wydatków na doktora i lekarstwa, nie przechodzących kilkudziesięciu franków rocznie [1]). Do Kolonii przyjmują się dzieci w wieku od 6-ciu do 12-tu lat i pozostają tu zwykle do konfirmacyi. Za mojej bytności w Hochsteig znajdowało się wychowańców 25-ciu; z tych cztery dziewcząt, resztę chłopców, jeden 17 inni po 16, 15 i 13 lat liczących (jak wskazuje sprawozdanie) sam jednak widziałem i po 8, 9 i 10 przy tkaczu i domu. Z wyszłych z zakładu (w pierwszem dziesięcioleciu od Czerwca 1850 r. do Października 1861 r. przyjętych było ogółem 35 dzieci, z tych 28 chłopców i 7 dziewcząt); w peryodzie gdy takowy istniał w Ennetbühl i Rickenhof 13-tu wychowańców prowadziło się nieskazitelnie, jedną dziewczynkę odebrali rodzice tejże mieszkający we Włoszech, jeden chłopiec i jedna dziewczyna zostali usunięci z zakładu z powodu swej niepoprawności i kilkakrotnych ucieczek. W peryodzie drugim, po przeniesieniu zakładu do Hochsteig weszło doń nowych 31 wychowańców, czyli ogółem od swego powstania do 1871 r. liczył on 64

---

[1]) Winienem nadmienić, że skromny stół dzieci w ostatnich czasach uznano za niezbędne urozmaicić nieco, i więcej dawać im mięsa ze względów hygienicznych.

dzieci); z liczby 36-ciu wielu zostało uczciwymi członkami społeczeństwa i zacnymi ojcami rodzin, weszło do służby, lub zajęło się rzemiosłem. Ucieczki były nader rzadkie; przytrafiały się one zaledwie po jednej w ciągu lat paru. W 1862 roku zbiegł z Kolonii chłopak, który przebył w niej prawie lat sześć; ponieważ zaś rodzice tegoż nie życzyli sobie powrócić go takowej, a zakład nie chciał z niemi wejść w zetknięcie, pozbyto się więc niepoprawnego malca, ktorego wpływ na innych nader był niekorzystnym. W 1874 r. znowu młody Jan Weber z Watwyll stawszy się winnym nieznacznej kradzieży, ratował się podobnież ucieczką w burzliwą i ciemną noc czerwcową; w parę dni potem wydobyto martwe jego zwłoki z wezbranej sąsiedniej rzeczki Thur. Wypadek ten posłużył Ojcu rodziny do jednego z tych gorących, pouczających, a tak groźnym i wpływowym przykładem stwierdzonych przemówień i moralnej nauki, jakie niewątpliwie we wrażliwe młodych dzieci umysły na zawsze wdrożyć się musiały. Najczęściej pokusy do ucieczki objawiają się u nowo przybyłych dla których: porządek Kolonii, nawet otoczenie współtowarzyszy i ich oddziaływanie częstokroć: z istoty rzeczy, innych zapatrywań, nawyknień, dziecięcej natury, przy najlepszych chęciach zbyt despotycznie i szorstko względem nowego występującej przybysza —dają się uczuć zbyt dotkliwie. Ze sprawozdań także Ojca rodziny okazuje się, że na ducha jej nader zgubnie wpływały za każdym razem przenosiny zakładu, wywoływany stąd nieporządek zmiana miejsca, rozprzężenie jakie pomimo największej usilności wkradać się musiało w cały systemat zajęć i życia, jak również wejście naraz zbyt wielkiej liczby nowych wychowańców, którzy nietylko, iż niepoddawali się łatwo otoczeniu jakie zastawali, stanowiąc groźną, a zwartą, łatwo nader solidaryzującą się oppozycyę,—ale nawet wnosili rozkładowe zepsucia pierwiastki w to kółko, które prawidłowemi toczyło się torami; jeden, dwaj, trzej zresztą wychowańcy, ginęli w masie, musieli jej ulegać,—więcej zabarwiało ją i prze-

kształcało właśnie najniekorzystniej. Z wyjściem wychowańców z Kolonii, bynajmniej nie kończą się jeszcze, ani zrywają wszelkie ich z takową stosunki i ów serdeczny duchowy związek.

Dyrektor zakładu, właściwie Ojciec rodziny, osobiście odwiedza niby pełnoletnie swoje dzieci w ich domach, częstokroć w stworzonem nowem rodzinnem, rzeczywistem już gronku,—pisuje do tych, których losy w odległe zagnają nieraz, po za ojczyste góry Szwajcaryi, strony; dawni wychowańcy unosząc najserdeczniejsze dla Kolonii wspomnienia po wielu latach rozstania, wracają do niej jak wracamy chętnie do miejsc co kolebką były naszych dziecinnych marzeń i wrażeń. Na listach ofiarodawców zakładu Hohsteig, są ci którzy w nim wyrośli; świadczą oni tem najwymowniej o swojej dla niego wdzięczności, i oddają mu najpiękniejszą bezwątpienia pochwałę. Dla nieposzlakowanych biedniejszych, chociaż niemal wszyscy wychowańcy wynoszą ze sobą jakiś zasiłek powstały z oszczędności, jakie w Hochsteig dochodzą jak widać z rachunków nieraz do 100 i więcej fr. [1]) odwiedziny podobne Ojca Rodziny, są nietylko moralnem poparciem radą, wskazówką, pomocą, poleceniem komuś z wpływowych sąsiadów, ale nadto częstokroć i materyalnem poparciem, bo przybrany Ojciec tak samo jak prawdziwy przywozi ze sobą, oprócz doświadczenia, dobrej rady i jakiś skromny datek, czasami w porę otwarty kredyt, pożyczkę—i silniej tym sposobem zadzierzga serdeczne związki dawnego wychowańca z duchową jego macierzą. Objaśnienia jakie mi udzieliła panna Donatz,—młodsze jej rodzeństwo

---

[1]) Przyzwyczajenie to do oszczędzania zarobku, dzieci wynoszą ze sobą z zakładu i w świat szeroki, tak p. Donatz w jednem z przemówień swoich wspomina o wyszłym z takowego chłopcu, który z uczciwej służby w ciągu lat siedmiu, zebrał sobie rządnością i oszczędnością przeszło tysiąc franków; prawda iż godzien pochwały przymiot ten, leży w naturze skromnych i mało potrzebujących Szwajcarów, ale przyzwyczajenie i wychowanie wzmaga go jeszcze więcej.

z którem mnie zapoznała, rozkład i urządzenie domu, wreszcie to co widziałem w innych szwajcarskich Kolonjach i znalazłem następnie powtórzone w sprawozdaniach z Enatbülh Rickenhof i Hochsteig uwydatnia najlepiej system tutejszych zakładów i tłomaczy z jednej strony szczęśliwe ich oddziaływanie, wpływy i rezultata — z drugiej strony, te fakta, które bez tego wydałyby się nieraz przesadzonemi nieprawdopodobnemi, lub przynajmniej niezrozumiałemi. Podstawą otóż szwajcarskich kolonij jest *fikcya rodziny*. Nigdzie jednak ta *fikcya* nie doszła do takiego zbliżenia się do natury, do takiego misternego jej naśladownictwa jak tutaj; to już prawie nie sztuczna rodzina, nie jej obraz, kopija—ale jej wcielenie ona sama, tylko nieco rozszerzona, tylko przyjmująca pod swoją ciepłą stróżę, pod swoją pieczę przybrane kółko. Dwoje ludzi, mąż i żona z własnemi dziećmi lub bez nich, kupią koło siebie inne którym losy, nieszczęście odmówiły tej naturalnej, a tak drogocennej opieki—adoptują je chwilowo i stanowią z niemi całość, spójnią doskonałą, jakby naturalną, przyrodzoną. Ztąd dyrektorowie szwajcarskich kolonij tylko wyjątkowo są bezżenni. Kto wie ile w codziennem życiu zawisło od skrzętności kobiety, jaki ona wywiera wpływ na cały ustrój domowego gospodarstwa, na całe otoczenie, życie, jakie wnosi w nie pierwiastki, jaki nadaje im ton, kierunek i barwy,—ten zrozumie jak to szczęśliwie tak pod względem materyalnym jak moralnym, oddziaływać musi na losy tamtejszych zakładów. Zresztą tym tylko sposobem *fikcya* rodziny jest zupełną, zbliża ją do natury. W rodzinie normalnej niezbędną jest matka; bez niej prawie trudno liczniejsze pojąć kółko, bez niej niepodobnaby łączyć w jednej Kolonii chłopców i dziewczęta,—przecież rodziny zwyczajne naturalne z braci i siostr są złożone. Element ten kobiecy reprezentowany przez matkę i siostry, najszczęśliwiej oddziaływa na charakter chłopców, stanowi jego uzupełnienie, wprowadza w to kółko te uczucia, jakich najdzielniejszy dyrektor nigdyby z męzkiej swojej natury w chłop-

ców przelać nie był wstanie, nie odnajdując ich w sobie, ani sztucznie wytworzyć niezdolny—bo podobne, kunsztownie nigdy wytworzyć się nie dają. Co więcej, obecność kobiet w Kolonii upraszcza i usuwa massę drobiazgów, jakieby bez tego pochód i rozwòj jej tamowały i utrudniały. Sprawozdania zaś najlżejszą wzmianką obaw stąd wywodzonych nie usprawiedliwiają, choć przecież dotykają one wszelkich stron i przejawów duchowego rozwoju, wad i przywar wychowańców. Niepodobna mi pominąć jeszcze, że idealny, podniosły stosunek jaki dzieci widzą pomiędzy małżonkami, pomiędzy rodziną całą, podnosi pojęcie ich o tych związkach, uświęca je i staje się w ich w oczach pierwowzorem tej, jaką kiedyś może sami założą. Żeby jednak rodzina owa *fikcyjna* o ile można najbardziej zbliżała się do rzeczywistej, nie może być ona zbyt liczną. Pan Donatz w sprawozdaniu swojem zwracając się do wzorowej Kolonii Bechtelen, w której rodziny złożone są z dwunastu chłopców, powiada, że jako maximum przyjąć jeszcze można cyfrę dwudziestu—gdyż po za tyle, korzystne, a nawet niezbędne oddziaływanie indywidualne Ojca rodziny już jest niemożebnem. Opinija ta trafna zdaje się, niepotrzebuje dowodzenia; przy tem i w naturalnym biegu rzeczy możemy jeszcze wyobrazić sobie rodzinę rzeczywistą złożoną z dwudziestu osòb, członków, spojonych jedną myślą, jednemi dążeniami; większa liczba rozerwać musi już koniecznie ową ścisłość, ową jedność. To też Kolonije Szwajcarskie, albo tak jak Bechteleńska i Serix dzielą się na pojedyńcze rodziny po 12-cie osób każda, związane w jedną jakby federacyę, albo przeszedłszy maximum rodzielają się, tworzą nowe osady, jak to np. ma miejsce z Koloniją Landsdorf, jaką w zaprzeszłym zwiedziłem roku, a która jest jakby gałęzią, odroślą, szczepem Kolonii Bechteleńskiej. Kolonije Szwajcarskie w wychowaniu swych pupillów kierują się temi zasadami, co prywatne rozumne rodziny. Wszczepienie moralności, religijności i przygotowanie do praktycznego zawodu, stoi na pierwszym planie. Kiedy czytamy sprawozda-

nia dyrektorów Kolonij (a to samo ma się i sprawozdaniami p. Donatz), w każdym wierszu takowych spotykamy podniosły nastrój religijny, zwrot do Stwórcy bez którego łaski i pomocy nic dobrego wytworzyć się nie da, nacisk na ową stronę moralną. W zajęciach dzieci widzimy zawsze cel praktyczny, nie ubieganie się o wzbogacenie ich summą błyskotliwych wiadomostek, ale nauczenie ich rzeczy najniezbędniejszych, dotyczących codziennego życia i stosunków w jakie w przyszłości wejdą. Owszem, ograniczając się zakresem nauk elementarnych, dyrektorowie starają się uniknąć niebezpieczeństwa rozbudzenia w ambitnych, a niedouczonych duchach niebezpiecznych zachcianek, coby wykolejały kiedyś wychowańców z tych sfer do jakich losy i okoliczności ich przeznaczyły. Pomimo to na wypadek wybitnych okoliczności, Ojcowie rodzin pomni owej Pańskiej przestrogi, by „niegasić ducha“, jak troskliwi rodziciele i w tym względzie spieszą z pomocą tym wydatnym jednostkom. Tak pośród wychowańców w Hochsteig, na przedstawienie i polecenie dyrektora, kilku otrzymało dalsze i staranniejsze wychowanie w wyższych naukowych zakładach i wyszło na ludzi, czy to protekcyą i kosztem bogatszych, czy gmin, czy też tychże zakładów. Dzisiaj są oni pożytecznymi członkami społeczeństwa i wyższe w niem nawet i wybitniejsze zajmują stanowisko. Kolonije szwajcarskie naśladując we wszystkiem rodzinę, mają swoje familijne, rodzinne święta, nową stanowiące spójnię; to dzień uroczysty założenia Kolonii, to imieniny Ojca rodziny, to starszej i wzorowo prowadzącej się braci, to wreszcie wielkie doroczne całego chrześcijaństwa uroczystości jak Boże Narodzenie. W ostatnie to święto stroi się choinka i dzieci otrzymują podarki, składane w tym celu przez dobroczyńców zakładu. Sprawozdania wymieniają je corocznie szczegółowo, a panna Donatz pokazywała mi ich całe szafki, porządnie ułożonych i rozsegregowanych. W rekreacye mianowicie, są one przedmiotem serdecznej uciechy i żywej zabawy. Wreszcie co rok

Kolonija w całym swoim składzie' robi wycieczki w okolicę w sąsiednie góry; jak p. Donatz w swoich sprawozdaniach upewnia, jest to największa przyjemność dzieci a i jeden ze środków ze wszech miar pedagogicznych. Wychowańcy poznają kraj i ludzi, czytają w otwartej cudownej księdze natury najpiękniejsze jej stronnice, okolica przywyka do dzieci, przygląda się im, traci resztkę, gdyby miała, jakich uprzedzeń i obie strony zbliżają się nawzajem. Wyłączenie wreszcie z podobnej uciechy byłoby najdotkliwszą karą, której obawa najdzielniejszym może być hamulcem.

Wspomniawszy o karze, wypada nadmienić, że w Hochsteig jak i w wielu innych zakładach Szwajcaryi oprócz postu, aresztu i t. p., istnieje kara cielesna; sprawozdania wspominają o niej jako ostatecznej wprawdzie, ale skutecznej. Na moje pewne objawione w tym względzie skrupuły, panna Donatz przypomniała mi że i w rodzinach jest to środek używany względem niesfornych. Sprawozdania za cały czas istnienia tego zakładu są obfitą skarbnicą doświadczeń, wskazówek, rad i wogóle niesłychanie ciekawym materyałem dla każdego pracującego na polu poprawy i moralnienia dzieci, a nawet powiem, każdego pedagoga. Śród tysiąca innych faktów i fakcików opisujących najrozmaitsze stany dziecięcych umysłów, skłonności przeróżnych charakterów, dziwne ich objawy, oraz wskazujących środki, jakiemi je łamano, naprawiano, jak je dla własnego ich dobra wyzyskiwano, znalazłem opis zdarzenia, jakie niech mi wolno będzie na zakończenie powtórzyć wraz z podaniem tego trafnego znalezienia się, jakiem p. Donatz umiał odjąć mu całą jego szkodliwość i jak z niego skorzystał.

Kiedyś malcy zaczęli szemrać na zły stół, niedostateczne utrzymanie, brak okrasy w potrawach i zaczęli się formalnie burzyć. Fakt ten podwójnie niedobry i niebezpieczny; raz że obejmuje masy i solidaryzuje je w oporze, a potem i dla tego, że zniechęceniem oddziaływa niekorzystnie na wszelkie inne warunki istnienia Kolonii, na pracę i zajęcia,

wydał się dość groźnym dyrektorowi. Pomijając, że wychowańcy nie mieli słuszności, bo kuchnia w niczem zgoła się nie zmieniła, niebezpiecznem było im ustąpić; ustępstwo podobne wywołałoby coraz zuchwalsze, nienasycone potem już niczem żądania i pretensye. Pan Donatz też zwołał całą Kolonię, pierwszy raz publicznie przypomniał każdemu z wychowańców jego przeszłość, to co w niej przeszedł, niedostatek jaki cierpiał, porównał go z obecnym stanem na jaki właśnie się użalali tak niesłusznie, wykazując o ile ten jest korzystniejszym, lepszym dla nich i wyższym od dawnego— wskazał wreszcie na swoją własną kuchnię i utrzymanie, i wymownem, a przekonywającem słowem młode pokonał umysły. Podanie sobie wzajemne rąk, przyznanie się do winy i przeproszenie, zakończyło całą scenę i zażegnało grozę burzy. Otóż takich i tym podobnych epizodów sprawozdania przytaczają niemało, wykazując ile tu znaczy takt i właściwe, a umiejętne obejście się z dziećmi. Pomijam je obawiając się być zbyt przewlekłym: zresztą mam nadzieję, że i to co powiedziałem odtworzyło dosyć dokładnie główne strony systematu Kolonii Hochsteig, i wogóle jej podobnych w Szwajcaryi.

Tu wspomnę jeszcze, że w 1874 roku utrzymanie jednego chłopca w opisanej Kolonii, licząc w to jego ubiór, posłanie, jedzenie, ogrzanie i oświetlenie zakładu, wyniosło zaledwie 142 fr., wtedy gdy wydatki całkowite na takowy, rachując w to podatki, procenta i t. d. stanowiły ogólną kwotę 8,590 fr. i 90 rp.

Zamykając pobieżne sprawozdanie z odwiedzin w Hochsteig, na zakończenie pozwolę sobie zrobić parę uwag odnośnie do mającej się u nas otworzyć lada dzień Kolonii w Studzieńcu, zwłaszcza w zestawieniu z tem co powyżej nadmieniłem o szwajcarskiej Kolonii.

Bezwątpienia niejednemu z czytelników, zaimponuje tak niekosztowny, prosty, naturalny i racyonalny z pierwszego zaraz rzutu oka, a jednak tak bogaty w szczęśliwe na-

stępstwa systemat Szwajcarski, skąd w kolei rzeczy, nastręczy mu się może i pytanie, dla czego w pierwowzorze naszych Kolonij i Przytułków niewzięliśmy go dlań za model. Odpowiedź na to krótka; dla tego że inną jest natura naszej i szwajcarskich instytucyj, inne warunki tutejszego i tamecznego bytu. Zasady te miała na względzie i pierwsza delegacyja Komitetu naszego Towarzystwa, co się już ujawnia ze streszczonego jej sprawozdania (zamieszczonego w I-ym tomie roczników z 1872 r. na 34 i nast str.) i usprawiedliwienia tego systematu, jakiego trzymać się postanowiono w Studzieńcu. Chociaż więc nie wszystkie środki używane z takim pożytkiem i skutkiem w koloniach szwajcarskich dadzą się żywcem zastosować w naszej, chociaż musimy charakter jej *karny* wysunąć niejako na widownię, pierwszy plan, rezultaty jednak tamże zebrane, zawsze drogocennym będą dla nas materyałem. Komitet też i Zarząd nie pomija żadnej okoliczności, żeby ich troskliwie nie skupiał i skrzętnie nie zużytkowywał. Zawiązane przez ich członków ze słynniejszemi: koloniami, osadami, przytułkami i instytucyami stosunki, trwają podotąd; ożywią się one nawet niewątpliwie daleko jeszcze bardziej, z chwilą otwarcia Studzieńca i wówczas gdy będziemy w stanie wymieniać nawzajem swoje sprawozdania i życiowe na naszym gruncie zebrane płody spostrzeżeń i doświadczeń. Fikcyjne rodziny jakie przyjęliśmy za podstawę naszego systematu, skopiowanego przeważnie z mettreyskiego, chociaż bynajmniej nie niewolniczo, jeśli ustępują szwajcarskim jak w Hochsteig, gdyż nie będą miały matki na swojem czele, ani siostr w swojem kole, to znowu przewyższają je tem, iż będą mniej liczne, składając się z 15-tu wychowańców, których indywidualizacya tem musi być dostępniejszą, bardziej łatwą, a w rezultatach swoich skuteczniejszą. Zresztą kobiecy żywioł w zasadzie nie jest usuniętym znowu z naszej kolonii, praktyka tylko nauczy nas o ile ma on być w niej użytym. Chłopcy nasi starsi od wychowańców szwajcarskich osad, podług proje-

ków mają otrzymywać pożywienie bardziej urozmaicone i więcej obfite. Lubo zaś z pozoru zdawałoby się to grzeszyć pewną niekonsekwencyą, gdyż tam są biedne sieroty, włóczęgi żebracy, a u nas *nieletni* wprawdzie *przestępcy*, ale zawsze *przestępcy*, to wszakże, kierownicy naszego Towarzystwa mieli na względzie znowu większe potrzeby bardziej rozwiniętego wieku naszych przyszłych wychowańców i to w chwili, gdy natura potrzebuje najsilniejszego odżywienia, a tem samem: konieczne warunki zdrowia; przytem przewodnią myślą było to: że kara nigdy tego drogocennego, Bożego daru nadwyrężać nie powinna. Sąd skazuje winnego na ograniczenie lub pozbawienie wolności, ale nigdy, przynajmniej w obecnych czasach, na pokrzywdzenie go na *zdrowiu*, na ruinę tegoż, jaką wywołaćby musiało niedostatnie żywienie, zwłaszcza w warunkach dość uciążliwej pracy i zajęć rolnych, o tyle potrzebujących sił fizycznych, o ile, w normalnym stanie zdrowia, takowe krzepią. Uwzględnienie pewnych nakoniec estetycznych warunków w całem otoczeniu, w jednostajności naszych prostych ale miłych, nawet powabnych dla oka domków w Studzieńcu, w ubraniach projektowanych dla chłopców (wszystko więcej jak w Szwajcaryi), wywołanem zostało z *jednej strony* zrównaniem wszystkich wobec cierpianej przez nich kary, a więc wymaganiem polityki karnej, niezbędnie potrzebującej owej systematyczności, porządku i ładu, na których gruntuje się właśnie karność, z *drugiej* zaś *strony* nadzieją owych zbawczych wpływów jakie wywierają na młode, wrażliwe, a skrzywione umysły: rygor, porządek, rozbudzenie szlachetnych poczuć piękna, choćby w najbardziej ograniczonym zakresie. Przesady, zbytku w czemkolwiek, nikt zarzucić nam nie może. Jeżeli zaś pomimo to wszystko nasza instytucya, zwłaszcza porównana ze szwajcarskiemi, a głównie z dopiero co opisaną mogłaby wydać się komu jeszcze za kosztowną, to *najpierw* niech mi wolno będzie się odwołać do spodziewanych korzyści, jakie kraj ma z niej kiedyś odnieść, to jest ko-

rzyści umoralnienia tej warstwy, (jakiem to niejednokrotnie już wykazał) tyle dla społeczności ważnej, i to dodam jeszcze korzyści nieprzypuszczalnych himerycznie ,—ale doświadczeniem zagranicy stwierdzonych, —a *potem* do trudności poprawy tak już wysoce upadłych, przyczem *wreszcie* przypominam, że przestępca zawsze i wszędzie kosztuje i kosztować musi więcej jak żyjący z dobroczynności sierota i ubogi, a to z samej natury i różnicy opieki nad jednym i drugim. Kraj nasz bezzaprzeczenia złożywszy po dziś dzień bez mała 70,000 rs. na piękny cel, dał dowód wysokiego jego uznania i szlachetnej szczodrobliwości, ale jeśli ogół zechce zwrócić uwagę ile rok rocznie uboga Szwajcarya płaci takiego samego haraczu licznym takimże swoim instytucyom,—jeśli zechce sobie przypomnieć, (a o czem tak często już pisałem), ile składają na nie i inne kraje, jeśli ośmielę się nadmienić i tym jeszcze razem naszej społeczności, że jedno chociażby Towarzystwo opieki nad dziećmi, założone w New-Yorku przez p. Loring Brace w 1853 r. [1]) (Ameryka ma ich jakiem to kiedyś wykazał całemi setkami), obecnie dochody swe liczy na 200,000 dollarów, czyli milion franków,—to sądzę, że w obec zwłaszcza wzrastających potrzeb Towarzystwa, tembardziej z chwilą otwarcia Studzieńca, nie zatrzyma się ono na chwalebnej drodze, ale owszem wzmoży raczej swoją hojność i ofiarność.

---

[1]) Towarzystwo to, które przy swojem zawiązaniu liczyło dwóch tylko urzędników, razem już z założycielem i miało skromny dochód 4,782 dollarów, ma dziś 75 urzędników i kolosalny majątek.